

KLINIKA

CZASOPISMO FUNDACJI UNIWERSYTECKICH PORADNI PRAWNYCH

Nr 29–30 (34–35)/2020–2021

OLGA M. PIASKOWSKA, PIOTR F. PIESIEWICZ

*Komunikacja interpersonalna w wirtualnej poradni prawnej.
Zarys problematyki*

BARBARA NAMYSŁOWSKA-GABRYSIAK

*Rola klinik prawa w kształceniu przyszłych prawniczek i prawników
w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć*

ANNA ZIENTARA

*Możliwość udziału studenta jako obrońcy obwinionego studenta
lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym w ramach nauczania
klinicznego*

KRZYSZTOF HORUBSKI

*Przejęcie i kumulatywne przystąpienie do długu wykonawcy zamówienia
publicznego*

KAROLINA PASOŃ

Prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym



Otwarty na wydziałach prawa dla każdego studenta

Jak pracować z Systemem Legalis?

1

Wyszukiwarka pojęciowa przeszukuje:

- akty prawne, orzeczenia,
- wielotysięczną bazę wzorów pism i formularzy,
- treści komentarzy, monografii i czasopism C.H.Beck.

2

Wyszukiwarka ekspercka

- Wpisz sygnaturę wyroku, a system otworzy poszukiwane orzeczenie.
- Wpisz skrót kodeksu – np. kpc – a Legalis otworzy wybrany akt prawny.



Wpisanie skrótu artykułu – np. kc art. 471 – otwiera akt prawny na poszukiwanym przepisie.

3

Strona startowa

- Udostępnia spis roczników Dziennika Ustaw, Monitora Polskiego, roczników urzędowych polskich i UE.
- Grupuje komentarze, monografie i czasopisma wg dziedzin prawa.
- Codziennie informuje o nowych aktualnościach legislacyjnych i orzeczniczych.



W Systemie Legalis znajdziesz także artykuły z „Prawa co dnia” – prawnej części dziennika „Rzeczpospolita”.

- Połącz się z wydziałową siecią Internet
- Wejdź na **legalis.pl**
- Kliknij „Dostęp po IP” i korzystaj →





Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

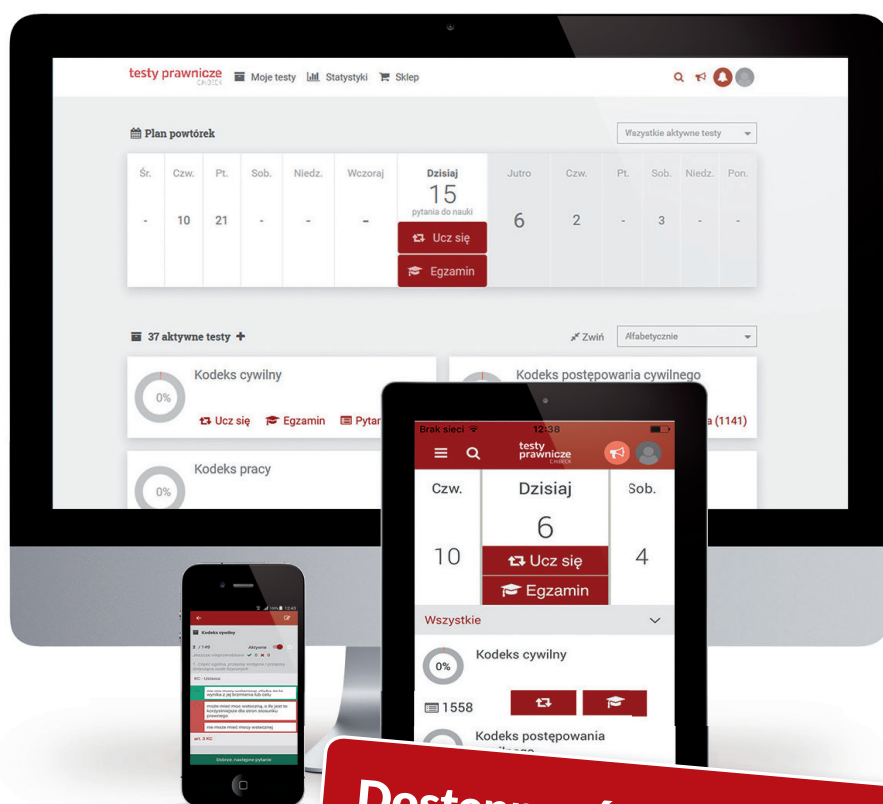
Adresy Studenckich Poradni Prawnych

Białystok	Studencka Poradnia Prawna Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku ul. Mickiewicza 1, pok. 119, 15-213 Białystok tel./fax (85) 745 71 94	Rzeszów 2	Studenckie Biuro Porad Prawnych Zamiejscowy Wydział Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Przemyślu ul. Cegielniana 14, 35-310 Rzeszów tel./fax: (17) 867 04 16
Gdańsk	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Gdański ul. Jana Bażyńskiego 6, 80-952 Gdańsk tel. (58) 523 29 75	Ślubice	Poradnia Prawna Collegium Polonicum w Ślubicach Uniwersytet Europejski Viadrina we Franfurcie/Ślubicach ul. Kościuszki 1/153, 69-100 Ślubice tel. (95) 759 24 00
Gdynia	Studencka Poradnia Prawna Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu ul. Kielecka 7, 81-303 Gdynia tel: (58) 660 74 45	Szczecin	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Szczeciński ul. Narutowicza 17a pok. 02, 70-240 Szczecin fax (91) 444 28 59
Katowice	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Śląski ul. Bankowa 11B, pok. 39, 40-007 Katowice tel. (32) 359 14 22	Toruń	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu ul. Władysława Bojarskiego 3, 87-100 Toruń tel. (56) 611 40 12
Kraków 1	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Jagielloński al. Krasińskiego 18 m. 3, 30-101 Kraków tel./fax (12) 430 19 97	Warszawa 1	Klinika Prawa Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Warszawski ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa tel./fax (22) 552 43 18, tel. (22) 552 08 11
Kraków 2	Studencka Poradnia Prawna Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego ul. G. Herlinga-Grudzińskiego 1, budynek A, p. A012 30-705 Kraków, tel. (12) 257 11 51	Warszawa 2	Studencka Poradnia Prawna Akademia im. Leona Koźmińskiego ul. Jagiellońska 59, 03-301 Warszawa tel. (22) 519 22 38
Lublin 1	Uniwersytecka Studencka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin tel. (81) 537 50 47	Warszawa 3	Studencka Poradnia Prawna Uczelnia Łazarskiego ul. Świeradowska 43, sala 130A, 02-662 Warszawa tel./fax (22) 543 53 18, tel. (22) 543 53 40
Lublin 2	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II Al. Raławickie 14, pokój 721A (siódme piętro) 20-950 Lublin tel. +48 815 326 799	Warszawa 4	Studencka Poradnia Prawna WPK Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Dewajtis 5, pok. 220, 01-815 Warszawa
Łódź	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Łódzki ul. Kopcińskiego 8/12, pok. 0.27, 90-232 Łódź tel. (42) 635 46 32	Warszawa 5	Studencka Poradnia Prawna WPIA Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Wóycickiego 1/3, bl. 17, pok 1765, III piętro 01-938 Warszawa, tel. (22) 569 97 30
Olsztyn	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Plac Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn tel. (89) 527 60 68	Warszawa 6	Fundacja Akademia Iuris im. Macieja Bernarkiewicza Biuro Fundacji: ul. Freta 20/24a, 00-227 Warszawa tel. (22) 498 72 30, fax: (22) 499 71 70
Opole	Klinika Prawa Uniwersytet Opolski ul. Katowicka 87 A, pok. 1.5, 45-060 Opole tel. (77) 452 75 60	Warszawa 7	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, pok. 211 tel. (22) 517 98 73, tel. (22) 517 96 14 (w godz. 10:00-16:00)
Poznań	Studencka Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Al. Niepodległości 53, pokój 27, 61-714 Poznań tel. (61) 829 39 10	Wrocław	Uniwersytecka Poradnia Prawna Uniwersytet Wrocławski ul. Więzienna 10/12, p. 104 c, 50-138 Wrocław tel. (71) 375 20 09
Rzeszów 1	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Rzeszowski Plac Ofiar Getta 4/5, pokój 1, 35-002 Rzeszów tel. (17) 872 20 88	Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa tel. (22) 828 91 28 w. 143, fax (22) 828 91 29 e-mail: biuro@fupp.org.pl , www.fupp.org.pl Bank PEKAO S.A. II o/Warszawa nr: 87 1240 1024 1111 0000 0269 4777	

testy prawnicze

C.H.BECK

Nowoczesny serwis do rozwiązywania testów



**Dostępny również w wersji
na urządzenia mobilne!**



**Zawsze aktualne
treści**



**Dodatkowe
funkcjonalności**



**Indywidualny
system nauki**

3 Komunikacja interpersonalna w wirtualnej poradni prawnej. Zarys problematyki

Interpersonal communication in a virtual law clinic.
An outline of the issues

Olga M. Piaskowska, Piotr F. Piesiewicz

9 Rola klinik prawa w kształceniu przyszłych prawników i prawników w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć

The role of law clinics in educating future lawyers in the field of counteracting gender discrimination

Barbara Namysłowska-Gabrysiak

15 Możliwość udziału studenta jako obrońcy obwinionego studenta lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym w ramach nauczania klinicznego

The possibility of participation of a student as a defender of an accused student or doctoral student in disciplinary proceedings as part of clinical teaching

Anna Zientara

19 Przejęcie i kumulatywne przystąpienie do długu wykonawcy zamówienia publicznego

Acquisition and cumulative accession to debt of a public procurement contractor

Krzysztof Horubski

24 Prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym

Rights of the defence in enforcement proceedings

Karolina Pasoń



Oddaję w Państwa ręce łącznie – jesienno-wiosenny numer czasopisma „Klinika” mając nadzieję, że pomimo trudnego czasu pełnego wyzwań związanych z ogólnoswiatową epidemią wywołaną wirusem SARS-CoV-2, zechcecie Państwo poświęcić chwilę na zapoznanie się z prezentowanymi na łamach bieżącego numeru artykułami oraz polemikę z ich autorami. Część z tekstów bowiem bezpośrednio nawiązuje do pandemii i skutków, jakie wywołuje ona w zakresie funkcjonowania klinik prawa.

W związku z tym już w pierwszym dziale poświęconym warsztatowi pracy nauczyciela klinicznego znajdziecie Państwo artykuł współautorstwa pracowników naukowo-badawczych (SWPS) – dr *Olgi Piaskowskiej* oraz dra *Piotra Piesiewicza* poświęcony zarysowi problematyki komunikacji interpersonalnej w wirtualnej poradni prawnej, z jaką w czasach COVID-19, mają do czynienia tak jej członkowie, jak również klienci. Tekst, jak wskazują jego twórcy, odnosi się m.in. do kwestii nowego ułożenia pracy poradni, w tym w ramach korzystania z określonej platformy do pracy zdalnej przy uwzględnieniu jej ograniczeń; problematyki RODO; czy ochrony wizerunku osób udzielających oraz wirtualnej kliniki prawa.

W dziale drugim dotyczącym dorobku poradni, zachęcam Państwa do przeczytania artykułu autorstwa dr hab. *Barbary Namysłowskiej-Gabrysiak* (UW), poświęconego roli klinik prawa w kształceniu przyszłych prawników i prawników w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć. W swoim tekście autorka szuka odpowiedzi na pytanie o to jak w pełni wykorzystywać i rozwijać potencjał edukacyjny klinik prawa w Polsce, nie tylko mając na względzie kształcenie przyszłych prawników i prawniczek, lecz także aktualne potrzeby społeczeństwa w zakresie dostępu do wymiaru sprawiedliwości i pomocy prawnej (wskazując przy tym jeden z potencjalnych kierunków). Z podobnymi dylematami, chociaż odnoszącymi się do innych aspektów pracy w klinikach prawa, mierzy się dr *Anna Zientara* (UW), która w opracowaniu pt. „Możliwość udziału studenta jako obrońcy obwinionego studenta lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym w ramach nauczania klinicznego”, wskazuje potencjalną dalszą ścieżkę rozwoju klinik prawa poprzez zasadne – jej zdaniem – zaangażowanie poradni w świadczenie pomocy prawnej w zakresie spraw dyscyplinarnych studentów i doktorantów.

W ostatnim dziale, w ramach którego publikowane są teksty mające na celu wywołanie szerokiego rozumianej debaty środowiskowej, zostały umieszczone teksty autorstwa badaczy z UW – dra hab. *Krzysztofa Horubskiego* traktujący o przejęciu i kumulatywnym przystąpieniu do długu wykonawcy zamówienia publicznego oraz doktorantki *Karoliny Pasoń*, w którym autorka analizuje zagadnienie prawa do obrony w postępowaniu wykonawczym.

Kończąc, pragnę – tradycyjnie już, złożyć podziękowania, tym razem jednak będą one mniej typowe, bowiem tym numerem żegnam się z Czytelnikami i dziękuję Państwu za lata życzliwości oraz nieustannego inspirowania mnie do rozwoju naszego czasopisma, z którym jestem związana od wielu lat. Mimo że praca dla Państwa była dla mnie dużym zaszczytem i wyróżnieniem, czas na nowe wyzwania. W tym miejscu chciałabym podziękować również FUPP za zaufanie oraz swobodę z jaką mogłam kształtować „Klinikę”, wszystkim autorom za teksty pełne twórczych myśli, pracownikom Wydawnictwa C.H.Beck, za cierpliwość i pomoc w redagowaniu oraz składaniu wszystkich numerów czasopisma, ale przede wszystkim wspomniałym ludziom z Kolegium Redakcyjnego, w których odnalazłam przyjaciół. W szczególności dziękuję *Basi* i *Asi*, z którymi na różnych etapach istnienia „Kliniki” mogliśmy wspólnie pracować. Drogie Koleżanki, praca z Wami była zawsze ogromną radością, inspirującą mądrością i wspólną przygodą, za którą z całego serca dziękuję.

Nowemu Redaktorowi Naczelnemu – *Pawłowi Klimkowi*, życzę samych sukcesów oraz dalszego rozwoju „Kliniki”. *Pawle* – trzymam za Ciebie kciuki – jesteś profesjonalistą w każdym calu więc wiem, że wspaniale poradzisz sobie z nowym wyzwaniem.

Życząc Państwu przyjemnej lektury, zachęcam do pisania i przysyłania tekstów dotyczących Państwa doświadczeń z klinicznym nauczaniem prawa i mówię „do widzenia” na łamach „Kliniki”, tym razem w innej roli – już nie Redaktor Naczelnej, a (mam nadzieję) autora tekstów.

Dr Marta Janina Skrodzka



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa
tel.: 22 829 91 29 w. 143
e-mail: redakcja-klinika@fupp.org.pl

**Wydawca:**

Wydawnictwo C.H.Beck
00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17
Nakład: 200 egz.

Kolegium redakcyjne:

dr hab. Joanna Kuźmicka-Sulikowska, prof. UW
(Uniwersytet Wrocławski)
dr hab. Barbara Namysłowska-Gabrysiak
(Uniwersytet Warszawski)
dr Marta Janina Skrodzka (Państwowa Wyższa Szkoła
Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży)
dr Magdalena Ustaborowicz (Uniwersytet Łódzki)

Redakcja:

Olga Zych

Korekta: Małgorzata Stempowska

Skład i łamanie: IDENTIA Michał Majchrzak

Reklama: Kinga Filipowicz tel.: 22 33 77 652

Klinika jest dystrybuowana bezpłatnie, jako dodatek do EP.

Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

Łukasz Bojarski – INPRIS – Instytut Prawa i Społeczeństwa
prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski – Uniwersytet Gdański
dr Jakub Boratyński – Komisja Europejska
prof. dr hab. Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński
prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner – Uniwersytet im. Mikołaja
Kopernika w Toruniu
dr hab. Wojciech Dziedziak – Uniwersytet Marii Curie-Skłodow-
skiej w Lublinie
dr Katarzyna Guzenda, LL.M – Uniwersytet Europejski Viadrina
we Frankfurcie/Słubicach (nad Odrą)
Katarzyna Hebda – ELSA Lawyers Society
prof. dr hab. Małgorzata Król – Uniwersytet Łódzki
prof. dr hab. Leszek Kubicki – Akademia Leona Koźmińskiego
prof. dr hab. Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski
dr Magdalena Olczyk – Akademia Leona Koźmińskiego
prof. zw. dr hab. Maksymilian Pazdan – Uniwersytet Śląski
dr hab. Justyn Piskorski – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu
prof. dr hab. Andrzej Sakowicz – Uniwersytet w Białymstoku
Marcin Szyguta – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
prof. zw. dr hab. Maria Szewczyk – Uniwersytet Jagielloński
prof. zw. dr hab. Eleonora Zielińska – Uniwersytet Warszawski

Uwaga:

Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

ISSN 1508-1583



C.H.BECK



aktualny numer
do pobrania na:

www.edukacjaprawnicza.pl



dr Olga M. Piaskowska*

Komunikacja interpersonalna w wirtualnej poradni prawnej. Zarys problematyki



dr Piotr F. Piesiewicz**

Studenckie poradnie prawne działają w polskim systemie nauczania prawa od dłuższego czasu. Dotychczas świadczona w ich ramach pomoc miała formę tradycyjną – studenci spotykali się z klientem twarzą w twarz (f2f), przeprowadzali z nim wywiad a następnie, po przyjęciu sprawy – zgodnie z zasadami pracy w konkretnej klinice – wspólnie pracowali nad opinią lub przygotowali dla klienta odpowiednie dokumenty. Zrzeszone w ramach Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych (FUPP) kliniki muszą spełniać opracowane w jej ramach standardy, jednak same zasady pracy ze studentami czy wykorzystywane metody różnić się mogły w zależności od konkretnego ośrodka akademickiego, w ramach którego działały. Nie budzi jednak wątpliwości, że dotychczas stosowane metody pracy odnosiły się do bezpośredniej współpracy między studentami podczas spotkań na żywo.

Wprowadzenie

Ten tradycyjny model nauczania stanął wobec wyzwania na skutek pandemii Covid-19, która na ośrodkach akademickich wymusiła zmianę tradycyjnej formy nauczania na zajęcia online. Zmiana ta dotyczy także kliniki prawa. Należy zwrócić uwagę, że w sytuacji nadzwyczajnej, a za taką można uznać pierwsze kilka miesięcy prowadzenia zajęć online, podejmowane działania należało traktować jako zaradcze – mające tymczasowo przystosować kliniki do wyjątkowej sytuacji. Jednak podjęcie przez nie pracy online w kolejnym semestrze powinno być wynikiem przemyślenia i ustalenia nowych standardów działania, uwzględniających specyfikę pracy zdalnej. Jest to zagadnienie, które w ramach klinik odnosi się nie tylko do samej organizacji zdalnego udzielania porad, kontaktów z klientem, przeprowadzania z nim wywiadu online czy zasad przechowywania dokumentacji. Są to kwestie nowego ułożenia pracy poradni, w tym w ramach korzystania z określonej platformy do pracy zdalnej przy uwzględnieniu jej ograniczeń, ale także kwestie związane z RODO czy ochroną wizerunku zarówno studentów, jak i klientów. Z tymi zagadnieniami, z uwagi na brak standardów FUPP dotyczących pracy online, zmierzyć się musiała każda z klinik w Polsce, by przyjąć różne (zgodne z polityką i możliwościami konkretnej uczelni) rozwiązania. Poza zagadnieniami dotyczącymi problemów faktycznych dotyczących organizacji poradnictwa prawnego istotne jest także to, w jaki sposób zorganizowana zostanie praca wewnątrz samej poradni prawnej, współpraca i komunikacja werbalna (ustna i pisemna) ze studentami i pomiędzy nimi (komunikacja wewnętrzna). Ta z kolei powinna

uwzględniać specyfikę komunikacji z udziałem narzędzi do komunikacji na odległość (dalej: komunikacja online) oraz szereg wyzwań i problemów, jakie ten rodzaj komunikacji może stwarzać, a ponadto problematykę związaną z zarządzaniem tzw. zespołem rozproszonym oraz konfliktami, które są związane z tym właśnie sposobem pracy w grupie. Temu właśnie zagadnieniu poświęcone będą podjęte w niniejszym tekście rozważania. Mamy nadzieję, że zwrócenie uwagi środowiska klinicznego także na ten aspekt działania poradni przyczyni się do lepszej efektywności nauczania realizowanego w tej formie.

Komunikacja interpersonalna i jej znaczenie

W literaturze przedmiotu spotykamy różne definicje pojęcia „komunikacja”, „komunikowanie się”. Jest ono definiowane np. jako „proces, w którym ludzie dążą do dzielenia się znaczeniami za pośrednictwem symbolicznych komunikatów (przekazów)”¹ bądź „złożony, wielowarstwowy i dynamiczny proces, przez który wymieniamy znaczenia, polega więc nie tylko na dostarczaniu informacji, ale także na przekazywaniu myśli i woli, dzięki któremu ludzie porozumiewają się ze sobą (...) to także podstawa tworzenia

* dr Olga Piaskowska – adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego, Instytut Prawa Uniwersytetu SWPS, Wydział Prawa w Warszawie Uniwersytetu SWPS

** dr Piotr Piesiewicz – adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego, Instytut Prawa Uniwersytetu SWPS, Wydział Prawa w Warszawie Uniwersytetu SWPS

¹ F.E. Dance, The Concept of Communication, Journal of Communication 1970, Nr 20 s. 201–210.

relacji między ludźmi”². Komunikowanie definiowane jest również jako „wymiana informacji i przekazywanie znaczeń” i jest ono „podstawą systemu społecznego, czyli organizacji. Wyjścia energii fizycznej uzależnione są od informacji o niej, a wejścia energii ludzkiej są możliwe dzięki aktom komunikowania się. Podobnie przekształcenie energii (wykonanie pracy) zależy od komunikacji między członkami każdego z podsystemów organizacyjnych i od komunikacji między członkami każdego z podsystemów organizacyjnych i od komunikacji między podsystemami”³. Z kolei *E. Mastyk* zwraca uwagę na możliwość ujęcia tego procesu dwojako. Proponuje ona po pierwsze ujęcie jakościowe (przedmiotowe, poznawcze, czyli dotyczące podejmowania decyzji i wartościujące), po drugie – ujęcie ilościowe (łącznościowe – dla celów sterowania, rzeczowe, tj. człowiek – maszyna, maszyna – człowiek oraz abstrakcyjne)⁴. *Philip I. Morgan* podkreśla natomiast, że „komunikacja polega na transmisji informacji od jednej osoby do drugiej”⁵. Choć przytoczone wyżej definicje różnią się od siebie, to wszystkie kładą nacisk na istotę tego procesu, jaką jest przekazanie określonych informacji przez nadawcę komunikatu – jego odbiorcy. Z tego też względu przyjmuje się powszechnie, że schemat procesu komunikacji jest następujący: nadawca (źródło) – kodowanie – kanał komunikacji (komunikat) – dekodowanie – odbiorca⁶. Nadawcą jest osoba rozpoczynająca proces komunikacji, odbiorcą zaś ten, do którego komunikat jest skierowany. Kodowanie z kolei to przełożenie informacji, która ma być przekazana przez nadawcę, na różne symbole⁷ – porozumiewanie się za pomocą odpowiednio dobranych słów czy gestów. Dekodowanie natomiast jest „procesem, w którym występuje interpretacja i przełożenie komunikatu na zrozumiałą treść”⁸. Ten element procesu komunikacji jest bardzo istotny, gdyż na prawidłowy odbiór komunikatu wpływa szereg zmiennych, m.in.: doświadczenie odbiorcy, podobieństwo znaczeń, oczekiwania, ocena symboli przez odbiorcę⁹. Kanałem komunikacji jest zaś droga przekazu wiadomości od nadawcy do odbiorcy i w tym elemencie może wystąpić tzw. szum, czyli wszystko to, co zakłóca, ogranicza, przeszkadza i zniekształca proces komunikacji¹⁰. Z uwagi na dwukierunkowość procesu komunikowania się¹¹ istotnym elementem procesu komunikacji interpersonalnej jest także sprzężenie zwrotne, tj. reakcja odbiorcy na komunikat przekazany mu przez nadawcę¹².

Komunikacja interpersonalna pełni szereg istotnych funkcji. Mając na uwadze przedmiot niniejszego artykułu, należy zwrócić uwagę tylko na niektóre z nich¹³. Przyjmując podział dokonany przez *W. Scotta* i *T. Mitchella*, trzeba wyróżnić cztery podstawowe funkcje: informacyjną odnoszącą się do przekazywania niezbędnych danych, wyrażania uczuć służącą zaspokajaniu potrzeb społecznych,

motywującą zwiększającą zaangażowanie oraz poprawiającą jakość i wydajność pracy oraz kontrolną formalną odnoszącą się do ustalonych reguł postępowania i procedur, a także kontrolną nieformalną realizowaną poprzez bezpośredni kontakt z pracownikami¹⁴. Pełna realizacja tych funkcji związana jest bezpośrednio z prawidłowym komunikowaniem się wewnątrz wszystkich organizacji, do których można zaliczyć także studenckie poradnie prawne.

Nie budzi wątpliwości, że komunikacja pełni rolę kluczową w społeczeństwie, zaś w kontekście podjętych w niniejszym tekście rozważań – zasadniczą rolę podczas pracy w grupie. Praca w studenckiej poradni prawnej jest typowym przykładem pracy zespołowej. Poza problemami, jakie związane są z pracą w grupie, także komunikacja werbalna w tej organizacji może stawać wyzwania. Jednocześnie ma ona w ramach organizacji, jaką jest klinika prawa, zasadnicze znaczenie. Po pierwsze w komunikacji zewnętrznej, gdzie ważne jest zrozumienie problemu klienta poprzez zdekodowanie informacji przez niego nadesłanej, a następnie postawienie właściwych pytań. Po drugie w komunikacji wewnętrznej, która ma istotne znaczenie dla procesu nauczania. By proces ten przebiegał właściwie, konieczne jest prawidłowe formułowanie komunikatów, a także ich należyte dekodowanie przez odbiorcę. Dotyczy to nie tylko komunikacji na linii opiekun – student (komunikacja pozioma), lecz także student – student (komunikacja równoległa). Należy się zatem zastanowić, jak powinna wyglądać komunikacja w ramach wirtualnej studenckiej poradni prawnej. Jakie mogą być modele takiej komunikacji oraz jakie są zalety i wady komunikacji w formie ustnej, a jakie pisemnej, ze szczególnym uwzględnieniem pracy w zespole rozproszonym (a takim są obecnie wirtualne poradnie prawne).

Modele komunikacji werbalnej w wirtualnej klinice

Spoglądając na przebieg procesu komunikacji online pomiędzy studentami, a także pomiędzy studentami a opiekunem kliniki oraz narzędzia komunikacji na odległość, które do tego mogą posłużyć, można – w naszej ocenie – wyróżnić trzy zasadnicze modele. Kryterium ich wyróżnienia stanowi poziom relacji pomiędzy formą ustną a pisemną komunikacji werbalnej, oczywiście przy zachowaniu elektronicznych środków komunikacji online. Modele te mogą dotyczyć zarówno komunikacji zewnętrznej (poradnia – klient), jak i wewnętrznej (opiekunowie – studenci, studenci – studenci). Bez względu bowiem na narzędzie, z którego ośrodek akademicki korzysta (MS Teams, Zoom, Google Classroom, Moodle), komunikacja werbalna online może przybrać formę pisemną (tj. wspólna praca nad dokumentem, pozostawianie w dokumencie komentarzy, wymiana korespondencji mailowej, czat) albo ustną (tj. wideokonferencje). Mając zatem na uwadze poziom udziału w pracach studenckiej poradni prawnej online poszczególnych form komunikacji werbalnej online, możemy wyróżnić następujące modele:

- 1) model komunikacji werbalnej online z przewagą formy pisemnej,
 - 2) model komunikacji werbalnej online z zachowaną równowagą pomiędzy formą pisemną a ustną,
 - 3) model komunikacji werbalnej online z przewagą formy ustnej.
- W pierwszym modelu główny ciężar komunikacji elektronicznej opiera się na pisemnej jej formie. Stanowi ona główny sposób wymiany informacji zarówno pomiędzy studentami, jak i studentami a opiekunem kliniki, np. poszczególni członkowie studenckiej poradni prawnej pracują za pośrednictwem wspólnego dokumentu,

² *E. Karpowicz*, Komunikacja w nowej roli [w:] *Szkice z zarządzania zasobami ludzkimi*, H. Król (red.), Warszawa 2002, s. 151; *N.J. Adler*, *International Dimensions of Organizational Behavior*, Boston 1986, s. 51.

³ *D. Katz*, *R. Kahn*, *Spółeczna psychologia organizacji*, Warszawa 1979, s. 346.

⁴ *E. Mastyk-Musiał*, *System informacji w przedsiębiorstwie przemysłowym*, Wrocław 1975, s. 12.

⁵ *P.I. Morgan*, *Organizational Behavior and Management*, Dubuque 1989, s. 8.

⁶ *J. Stoner*, *R. Freeman*, *D. Gilbert*, *Kierowanie*, Warszawa 1999, s. 509; *A. Pocztowski*, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Warszawa 2007, s. 112–113; *J. Szczupaczyński*, *Anatomia zarządzania organizacją*, Warszawa 2002, s. 142–143.

⁷ *B.A. Sypniewska*, Rola i znaczenie komunikacji w organizacji – raport z badań, *Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku Nauki Ekonomiczne* 2013, t. XVIII, s. 82.

⁸ *Ibidem*, s. 82.

⁹ *Ibidem*, s. 82.

¹⁰ *J. Stoner*, *R. Freeman*, *D. Gilbert*, *Kierowanie*, s. 509–511; *A. Frączek*, Komunikacja interpersonalna, *Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość* 2012, t. IX, s. 120.

¹¹ *Z. Nęcki*, *Komunikacja międzyludzka*, Kraków 1996, s. 109.

¹² *B. Dobek-Ostrowska*, *Komunikowanie publiczne i polityczne*, Warszawa 2006, s. 64–67.

¹³ Więcej na ten temat zob.: *A. Frączek*, *Komunikacja*, s. 121.

¹⁴ *W.G. Scott*, *T.R. Mitchell*, *Organization Theory: A Structural and Behavioral Analysis*, Homewood, IL: Irwin 1976, s. 192–203.

informacjami wymieniają się poprzez maile, zaś uwagi dotyczące ich pracy przekazywane są w formie komentarza na wspólnym dokumencie. W taki sposób może wyglądać także komunikacja z klientem (wywiad prowadzony drogą mailową, na podstawie uprzedniego zgłoszenia mailowego czy przez e-formularz). W drugim modelu komunikacja pisemna online równoważona jest przez komunikację ustną. W konsekwencji liczba komunikatów, które studenci wymieniają w formie pisemnej, jest taka sama jak tych przybierających formę ustną, np. studenci wprawdzie pracują wspólnie nad dokumentem, jednak wszystkie uwagi przekazują sobie podczas wspólnych wideokonferencji, dodatkowo spotkania z opiekunem także odbywają się jedynie w tej formie. Wywiad z klientem może przybrać obie z wymienionych wyżej form. W trzecim, ostatnim modelu przeważa komunikacja ustna, a pisemna ograniczona jest do minimum, tj. całość prac odbywa się podczas spotkań w formie wideokonferencji, w taki sposób studenci pracują także nad wspólnym dokumentem, a pisemnym elementem tego modelu są jedynie krótkie komunikaty czy informacje co do stanu prac czy daty kolejnego spotkania. W tym modelu kontakt z klientem może przybrać obie z wymienionych wyżej form, przy czym pierwsze spotkanie z reguły prowadzone jest w formie ustnej.

Każdy z tych modeli ma swoje wady i zalety, a przyjęcie określonego z nich często jest wynikiem wielu zmiennych, od samego opiekuna niezależnych, w tym m.in. możliwości narzędzia, z użyciem którego prowadzona jest zdalna edukacja. Należy jednak pamiętać, że studencka poradnia prawna, niezależnie od istotnej roli, jaką pełni w kształtowaniu postaw *pro bono*, jest także miejscem, w którym studenci pobierają naukę. Z tego też względu wybór określonego modelu komunikacji w klinice online powinien być podyktowany jego efektywnością. Zasadnicze znaczenie ma przy tym model przyjęty w komunikacji wewnętrznej, tj. pomiędzy studentami oraz studentami a opiekunem. Pojawiają się wobec powyższego pytania, który z nich można uznać za najbardziej efektywny i z jakich względów, a także w jaki sposób należy komunikację w takim zespole zaplanować. Punktem wyjścia dla tych rozważań musi być jednak krótkie scharakteryzowanie obu form komunikacji werbalnej.

Komunikacja ustna a komunikacja pisemna

Komunikacja ustna i pisemna to formy komunikacji werbalnej, tj. kierowania określonego przekazu za pomocą słów. Jak trafnie wskazuje J. Ober, komunikacja ustna może zachodzić: „w cztery oczy, w małym zespole, przez telefon, przez wystąpienia publiczne i narady, które można podzielić na bezpośrednie (twarzą w twarz, obrady, negocjacje) i pośrednie (za pośrednictwem telefonu, telewizji, sieci komputerowej, komunikatory internetowe wykorzystujące dźwięk do porozumiewania się)”¹⁵. Przyjmuje się, że „komunikacja ustna w komunikowaniu werbalnym daje komunikującym się większe możliwości wyrażania swoich uczuć, co pozwala na lepsze odzwierciedlenie danego przekazu. Dzięki temu nadawca może nakierować swojego odbiorcę na konkretne rozwiązania czy sugestie. Może to jednak stwarzać pewne trudności, które rzutują na dalszą współpracę”¹⁶. Taki komunikat może sprawić, że odbiorca będzie miał tendencję do wyrażania skrajnych opinii albo jego wnioski nie będą traktowane na równi z rzeczywistymi faktami¹⁷. Określa się

je mianem barier w komunikacji. Jednocześnie z uwagi na sprzężenie zwrotne istnieje możliwość bezwzględnego wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości czy nieporozumień. Komunikacja pisemna dotyczy wszystkich obecnie dostępnych narzędzi umożliwiających porozumiewanie się za pośrednictwem słów spisanych (tj. notatki, maile, ale także wszelkie czaty na portalach społecznościowych, przekazywanie informacji poprzez zamieszczenie komentarza w dokumencie itd.). Ta forma komunikowania częściej ma charakter formalny niż nieformalny i można ją zastosować niemal na wszystkich poziomach procesu porozumiewania się¹⁸. Do jej zalet zalicza się fakt, że takie komunikaty są materialne, sprawdzalne i mogą być przechowywane przez długi czas, co daje przewagę nad komunikatami ustnymi¹⁹. Z reguły także, formułując komunikat pisemny, poświęcamy mu więcej czasu, przez co jest bardziej przemyślany. Ponadto w ramach pracy w grupie pozwala na swobodne ułożenie swojego czasu pracy, bez konieczności dostosowania się do współpracowników. Zasadniczą wadą tej formy komunikacji jest jednak brak sprzężenia zwrotnego. Nadawca komunikatu nie ma pewności, czy adresat odczytał go i zrozumiał prawidłowo²⁰. To z kolei jest dla procesu komunikacji kluczowe. Ponadto wydaje się, że w przypadku tej formy komunikacji częściej mamy do czynienia z tzw. podstawowym błędem atrybucji²¹, co w konsekwencji prowadzić może do nieporozumień i konfliktów w grupie.

Wydaje się, że bariery, jakie można zauważyć w komunikacji interpersonalnej, częściej występują w przypadku komunikacji pisemnej, gdyż z uwagi na brak sprzężenia zwrotnego nie ma możliwości niezwłocznego wyjaśnienia sytuacji. Ponadto komunikacja w formie pisemnej uniemożliwia odczytanie sygnałów komunikacji niewerbalnej (brak tego rodzaju komunikacji). Dodatkowo elementem mogącym wpływać na negatywny odbiór kierowanych w ten sposób komunikatów jest upływ czasu, który następuje między jego nadaniem a odbiorem, co także może potęgować nieporozumienia w zespole. Z tego też względu za bardziej efektywną, także mając na względzie komunikację w zespole, należy uznać komunikację ustną. Z uwagi na fakt, że w chwili obecnej brak jest możliwości komunikacji ustnej *face to face* (f2f), decydując się na wybór optymalnego z punktu widzenia celów edukacyjnych studenckiej poradni prawnej modelu komunikacji wewnętrznej, należy uwzględnić ten z nich, który pozwala na jak najpełniejsze wykorzystanie komunikacji ustnej zbliżonej do porozumiewania się bezpośredniego²². Jednocześnie, rozważając przyjęcie określonego modelu, należy mieć na uwadze zasady komunikacji i problemy, jakie wiążą się z pracą w zespole rozproszonym.

Komunikacja w zespole rozproszonym

W tradycyjnym modelu pracy studenckiej poradni prawnej podstawy pracy, a także budowanie zespołu czy zarządzanie nim oparte były zarówno na komunikacji werbalnej (z przewagą formy ustnej), jak i niewerbalnej. Budowanie takiego zespołu i zarządzanie nim było zatem dużo prostsze. Praca wirtualna w zespole niesie ze sobą dużo więcej zagrożeń. Trafnie wskazuje się w literaturze, że ze względu na brak relacji bezpośrednich pomiędzy

¹⁸ A. Frączek, Komunikacja, s. 123.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ R.A. Podgórski, Socjologia mikrostruktury (podręcznik akademicki), Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz–Olsztyn 2008, s. 92.

²¹ Podstawowy błąd atrybucji, tj. skłonność do wyjaśniania zachowania obserwowanych osób w kategoriach przyczyn wewnętrznych i stałych (np. cech charakteru) przy jednoczesnym niedocenianiu wpływów sytuacyjnych, zewnętrznych (zob. A. Reber, Słownik psychologii, I. Kurcz, K. Skarżyńska (red.), Warszawa 2002).

²² K. Figl, C. Saunders, Team Climate and Media Choice in Virtual Teams. AIS Transactions on Human-Computer Interaction 2011, Nr (3)4, s. 196–200, <http://nm.wu-wien.ac.at/research/publications>.

¹⁵ J. Ober, Funkcja i rola efektywnej komunikacji w zarządzaniu, Zeszyty Naukowe. Organizacja i Zarządzanie, Politechnika Śląska 2013, z. 65, s. 262.

¹⁶ A. Frączek, Komunikacja, s. 122.

¹⁷ B. Dobek-Ostrowska, Komunikowanie publiczne i polityczne, Warszawa 2006, s. 16; B.A. Sypniewska, Rola i znaczenie komunikacji w organizacji, s. 67–68; A. Frączek, Komunikacja, s. 123.

członkami zespołu (w szczególności studentami oraz studentami i opiekunem), a także zależność od komunikacji elektronicznej, która w niewątpliwy sposób ogranicza przepływ sygnałów niewerbalnych i depersonalizację relacji, rośnie ryzyko nieporozumień i konfliktów w zespole²³. To w konsekwencji prowadzi do zakłóceń w wirtualnej pracy zespołowej²⁴. Z tych również względów utrudniony bywa proces podejmowania decyzji²⁵. Konsekwencją pracy w zespole wirtualnym jest również poczucie izolacji, która z kolei ma wpływ na obniżenie spójności zespołu i zaufania pomiędzy jego członkami²⁶. W chwili obecnej poczucie to jest spotęgowane faktem, że z uwagi na liczne restrykcje i ograniczenia związane z przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się pandemii COVID-19 relacje społeczne zostały ograniczone niemal do minimum. Niewątpliwie sytuacja ta ma wpływ na postawę i motywację studentów, którą zapewne odczuwają wszyscy nauczyciele akademicy.

Komunikacja w zespole rozproszonym opiera się albo na komunikacji ustnej, albo pisemnej online. Odnosząc się do problematyki komunikacji online, warto zwrócić uwagę na teorię społecznej obecności stworzoną przez *J. Shorta, E. Williamsa, B. Christie*²⁷. Wyraża ona poczucie zaangażowania się jednostki w proces komunikacji²⁸ i jest znacząca dla wyboru efektywnego modelu komunikacji online. W przypadku tej komunikacji autorzy teorii wskazują na niski poziom obecności społecznej. Dzieje się tak ze względu na ograniczone jej możliwości. Zdaniem przywołanych autorów poszczególne media różnią się „społeczną obecnością, rozumianą jako obecność wizualna, słowna, a także fizyczna użytkownika w komunikacji interpersonalnej”. Innymi słowy: „obecność społeczna to poczucie osobistego kontaktu z innymi”²⁹, kształtująca się poprzez bliskość relacji z innymi osobami, poprzez komunikację pośrednią i bezpośrednią. Komunikacja ta może mieć charakter synchroniczny (np. czat, wideokonferencja) i asynchroniczny (np. e-mail, komentarz w dokumencie)³⁰. Wedle tej teorii im większa społeczna obecność w procesie komunikacji, tym bardziej jest ona efektywna. Z tego też względu komunikacja w formie pisemnej na odległość jest rodzajem porozumiewania się o najniższym poziomie społecznej obecności (nie widzimy rozmówcy, nie słyszymy jego głosu). Komunikacja o tzw. niskiej społecznie obecności może prowadzić do zwiększenia radykalnych opinii, a także zmniejszenia poczucia równości pomiędzy komunikującymi się partnerami³¹. Im

większa społeczna obecność rozmówcy – tym większe jej oddziaływanie, a także bliskość komunikujących się. Z tego też względu za najbardziej efektywną w zespole rozproszonym należy uznać komunikację ustną, a w dalszej kolejności – pisemną synchroniczną. Najmniej efektywna będzie zaś komunikacja pisemna asynchroniczna. Ustalenia w tym zakresie pozwalają zatem na postawienie tezy co do efektywności poszczególnych modeli komunikacji w wirtualnej poradni prawnej. Nie budzi bowiem wątpliwości, że najbardziej optymalny jest model komunikacji werbalnej online z przewagą formy ustnej. Jest on bowiem najbardziej zbliżony do komunikacji bezpośredniej f2f³². Taką komunikację należy jednak zaplanować.

Planowanie komunikacji w zespole rozproszonym

Komunikacja interpersonalna powinna być niezakłócona i przebiegać określonymi ścieżkami, tworząc tzw. sieć komunikacyjną. Niezależnie, czy ścieżki komunikacyjne będą przebiegały w sposób pionowy, czy równoległy, wydaje się, że rolą opiekuna studenckiej poradni prawnej jest opracowanie skutecznej komunikacji zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Skuteczność komunikacji w ramach kliniki będzie uzależniona w dużej mierze od umiejętności komunikacyjnych opiekuna. Nie ulega wątpliwości, że komunikacja ze studentami, aby była skuteczna, powinna być odpowiednio zaplanowana. Prowadzący zajęcia w pierwszej kolejności powinien jasno i precyzyjnie formułować komunikaty, aby ich cel oraz treść była dla studentów zrozumiała. Powinien być także utworzony co najmniej jeden zasadniczy kanał komunikacyjny, do którego student w każdym momencie mógłby sięgnąć³³ (np. istotne ustalenia odbywają się na regularnych wideokonferencjach, a pomiędzy nimi przekazujemy jedynie krótkie komunikaty informacyjne lub podsumowujące). Komunikowanie się z grupą powinno następować według określonego z góry harmonogramu. Oczywiście jest, że nie chodzi o to, aby komunikacja pomiędzy opiekunem a studentami następowała wyłącznie w z góry ustalonych terminach, ale by studenci mieli świadomość, że dane zdarzenie skutkuje zainicjowaniem procesu komunikacyjnego. Inicjacja procesu komunikacyjnego związana jest z kolei z posiadaną przez niego wiedzą dotyczącą przydzielonych danemu studentowi zadań i odpowiedzialności. Specyfika pracy w studenckiej poradni prawnej wymaga, aby studenci pracujący w zespole rozproszonym posiadali wiedzę dotyczącą tego, kiedy i jak inicjować komunikację pomiędzy sobą, a także prowadzącym, bez ciągłego i bezpośredniego nadzoru. Muszą więc rozumieć swoje role w zespole. Reasumując, prowadzący kurs w pierwszej kolejności powinien sformułować zespół studentów pracujących nad sprawą, przydzielić im role, określić procedury postępowania, a także zasady komunikacji³⁴. Prawidłowe ustalenie zasad działania dla poszczególnych studentów będzie miało bezpośredni wpływ na efektywność pracy całego zespołu. Warto także zaznaczyć, że komunikacja interpersonalna jako dwustronna powinna dawać szansę na wzajemną ocenę pracy poszczególnych członków zespołu w ramach przypisanych im ról. Jednak aby uniknąć nieporozumień interpersonalnych, zarówno

²³ *M. Gellert, C. Nowak, Zespół*, Gdańsk 2008, s. 280; *J. Miroński, Wyzwania zarządzania wiedzą w zespołach wirtualnych, E-mentor 2014, Nr 5, s. 57*, <http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/>; *B. Krawczyk-Bryłka, Budowanie zespołu wirtualnego: zasady i wyzwania, Studia Informatica Pomerania 2016, s. 100–101*.

²⁴ *B. Krawczyk-Bryłka, Comparative study of traditional and virtual teams, Task Quarterly 2017, Nr 21(3), s. 235*.

²⁵ *M. Gellert, C. Nowak, Zespół*, Gdańsk 2008, s. 280; *J. Miroński, Wyzwania zarządzania wiedzą w zespołach wirtualnych, E-mentor 2014, Nr 5, s. 57*, <http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/>; *B. Krawczyk-Bryłka, Budowanie zespołu wirtualnego: zasady i wyzwania, Studia Informatica Pomerania 2016, s. 100–101*.

²⁶ *H.H. Chang, S.S. Chuang, S.H. Chao, Determinants of cultural adaptation, communication quality, and trust in virtual teams' performance, Total Quality Management 2011, Nr 22(3), s. 306; T. Brahm, F. Kunze, The role of trust climate in virtual teams, Journal of Managerial Psychology 2012, Nr 27(6), s. 597; R. Chhay, B.H. Kleiner, Effective communication in virtual teams. Industrial Management 2013, Nr 7/6, s. 30*.

²⁷ *J.A. Short, E. Williams, B. Christie, The social psychology of telecommunications, London 1976*.

²⁸ *M. Laskowska, Komunikacja za pomocą social media – możliwości i zagrożenia. Zarys problematyki, [w:] Komunikacja – (po)rozumienie – obecność społeczna, M. Biedroń, M. Wawrzak-Chodczek (red.), Toruń 2012, s. 29–41*, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle>.

²⁹ *D. McQuail, Teoria komunikowania masowego, M. Bucholc, A. Szulżycka (tłum.), Warszawa 2008, s. 156*.

³⁰ *Szerzej: C.A. Lin, Effects of the internet, Media Effects. Advances in Theory and Research, J. Bryant, M.B. Oliver (red.), New York – London 2009, s. 569*.

³¹ *K. Figl, C. Saunders, Team Climate and Media Choice in Virtual Teams. AIS Transactions on Human-Computer Interaction 2011, Nr (3)4, s. 196–200* <http://nm.wu-wien.ac.at>.

³² *K. Figl, C. Sanders, Team, s. 196–200*.

³³ Dobrym przykładem kanału komunikacyjnego dostosowanego do potrzeb edukacji, w tym także akademickiej, jest narzędzie Google Classroom. Daje ono możliwość nie tylko zamieszczania informacji przez prowadzącego kurs, ale za jego pośrednictwem studenci mogą się komunikować na forum dostępnym dla wszystkich uczestników kursu. Czyny to komunikację w grupie przejrzystą i dostępną dla każdego. Narzędzie to jest zintegrowane z innymi narzędziami, takimi jak: Google Mail, Google Meets, Google Drive, stanowiąc bardzo wygodne rozwiązanie w dobie nauczania online.

³⁴ *P.E. Connor, Total Quality Management: A Selective Commentary on Its Human Dimensions, Public Administration Review 1997, vol. 57, No. 6, s. 505*.

studenci, komunikując się między sobą, jak i prowadzący kurs, komunikując się ze studentami, powinni mieć wiedzę i umiejętności dotyczące stosowania metod udzielania wsparcia lub oceny działań poszczególnych członków zespołu i udzielania informacji zwrotnej³⁵.

Zaplanowanie komunikacji musi mieć miejsce bez względu na przyjęty wirtualnej klinice prawa model. W sposób oczywisty jest także związane z narzędziami, jakimi w pracy posługuje się określona studencka poradnia prawna. Starannie zaplanowana powinna być zarówno komunikacja pisemna, jak i ustna. Optymalnym modelem, jak już wyżej wskazano, jest ten, w którym następuje przewaga komunikatów ustnych, nawet jeśli nie są one kierowane f2f. Taką komunikację łatwiej jest także zaplanować.

Podsumowanie

Komunikacja w zespole rozproszonym, jak przedstawiono w powyższych rozważaniach, stanowi wyzwanie dla klinik prawa, które dotychczas funkcjonowały w tradycyjny sposób. Miejsce bowiem dotychczasowych, bezpośrednich kontaktów studentów oraz studentów z opiekunem zajęła komunikacja online. Wyzwaniem stało się zatem po pierwsze rozważenie modelu komunikacji online, z jakiego należy skorzystać, a po drugie – prawidłowe jej zaplanowanie. Spośród modeli funkcjonujących w praktyce za najefektywniejszy należy uznać model komunikacji werbalnej z przewagą formy ustnej. Komunikacja w formie ustnej, nawet na odległość, jest synchroniczna i pozwala na największą w obecnej chwili „społeczną obecność”. W konsekwencji pozwala na wyjaśnienie ewentualnych niejasności w komunikacji, sprawne otrzymanie informacji zwrotnej, nawiązanie relacji pomiędzy osobami w niej uczestniczącymi. Z tego też względu należy taktować wideokonferencję jako odpowiednik spotkania twarzą w twarz. Taka forma ułatwia uczestniczącym rozpoznanie kontekstu wypowiedzi zarówno poszczególnych studentów wobec siebie, jak i prowadzącego kurs.

Z oczywistych względów wybór modelu komunikacji werbalnej online z przewagą formy ustnej, a w konsekwencji korzystanie w najszerszym możliwym zakresie z wideokonferencji nie wystarczy. Niezbędne jest bowiem prawidłowe zaplanowanie komunikacji. Jak ją zatem zaplanować, aby była możliwie najbardziej skuteczna? Oczywiście jest, że komunikacja za pośrednictwem wideokonferencji nie zastąpi spotkań bezpośrednich, ale ułatwi bieżące wyjaśnianie nieścisłości czy niezrozumienia. Prowadzący kurs powinien także jasno wyrażać oczekiwania wobec studentów i planować ich zadania. Wydaje się, że w przypadku spotkań zespołu pracującego nad sprawą warto wytypować osobę, która będzie spisywała i podsumowywała ustalenia poczynione w toku pracy zespołu i przekazywała je do wiadomości pozostałych jego członków. Może to być zarówno osoba prowadząca kurs, jak i wytypowany student. Zabieg taki pozwoli na uniknięcie niedomówień odnoszących się do przypisanych zadań i terminów oraz zapewni prawidłowy przepływ informacji.

Kolejnym ważnym elementem jest ustanowienie reguł udzielania informacji zwrotnej dotyczącej wykonanych zadań. Niezależnie od tego, jaką metodę w tym zakresie przyjmujemy, powinna być ona udzielona za pośrednictwem dwóch kanałów komunikacji, tj. np. za pośrednictwem ustnego omówienia i bezpośrednich uwag na opracowywanym dokumencie. Daje to możliwość wstępnego

zaznajomienia się z uwagami oraz wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości. Należy bowiem pamiętać, że studencka poradnia prawna, poza udzielaniem wsparcia prawnego osobom potrzebującym, jest przede wszystkim jednostką edukacyjną. Efektywna nauka wymaga zaś skutecznej i efektywnej komunikacji.

Streszczenie

Przed studenckimi poradniami prawnymi w Polsce stanęły nowe wyzwania i konieczność zmian. Są one związane po pierwsze ze spadkiem liczby spraw kierowanych do poradni – z uwagi na istniejące od kilku lat strukturalne rozwiązanie darmowej pomocy prawnej udzielanej przez państwo, co kliniki pozostawiło na marginesie. Po drugie wyzwanie przed klinikami postawiła pandemia COVID-19, która w przeciągu paru tygodni wymusiła odejście od tradycyjnego modelu świadczenia pomocy prawnej na rzecz udzielania jej online. Nie budzi wątpliwości, że poradnie online mogą stanowić jeden z kierunków rozwoju poradnictwa prawnego. Wymaga to oczywiście wysiłku celem opracowania właściwego modelu, nowych standardów poradnictwa (uwzględniających specyfikę pracy zdalnej oraz zagrożenia z tym związane), zabezpieczenia interesów klientów, bezpieczeństwa studentów etc. Kliniki takie jednak z powodzeniem istnieją w wielu krajach europejskich. Jest to zatem kierunek po części zbadany. Utworzenie wirtualnej kliniki wymaga jednak wzięcia pod uwagę szeregu zmiennych, w tym odmiennego sposobu funkcjonowania w jej ramach studentów, a przede wszystkim sposobu komunikacji wewnętrznej. Zagadnienie to stanowi przedmiot rozważań podjętych w niniejszym artykule. Komunikacja w zespole rozproszonym znacznie różni się od tradycyjnej komunikacji interpersonalnej. Poza licznymi zaletami, do których można zaliczyć szybkość czy samodzielną organizację czasu pracy, ma ona jednak szereg wad i stawia wyzwania, z którymi kliniki online będą musiały się zmierzyć. Świadomość istnienia tych ryzyk pozwoli na ich zniwelowanie, a w konsekwencji efektywniejszą współpracę w zespole studenckiej poradni prawnej. To z kolei doprowadzi do pełniejszego zrealizowania celów dydaktycznych, którym kliniki prawa służą.

Słowa kluczowe: studenckie poradnie prawne, komunikacja interpersonalna, zespoły rozproszone, komunikacja online

Interpersonal communication in a virtual law clinic. An outline of the issues

Summary

The legal clinics in Poland have faced new challenges and the need for changes. They are related, firstly, to the decrease in the number of cases referred to clinics – due to the structural solution of free legal aid by the state that has been in place for several years, leaving clinics aside. Secondly, the clinics were challenged by the COVID-19 pandemic, which within a few weeks forced a shift from the traditional model of providing legal aid to providing it online. There is no doubt that virtual clinics can be one of the directions of legal clinics development. This requires efforts to develop an appropriate model, new standards of counseling (taking into account the specificity of remote work and related risks), securing the interests of clients, students' safety, etc. However, such legal clinics successfully exist in many European countries. It is therefore a direction that has been partially explored. However, creating a virtual legal clinic requires taking into account several variables, including the different ways in which students function within it and, above all, the way of internal communication. This issue is the subject of the considerations

³⁵ Tytułem przykładu można podać metodę OSCAR – akronim angielskich słów: *observation, situation, consequences, alternatives, results*. Metoda ta została opisana przez K. Whittlewortha i A. Gilberta w książce „The Oscar Coaching Model. Simplifying Workplace Coaching. Helping Managers to Improve Performance and Professional Effectiveness” (Monmouth 2009).

presented in this article. Communication in a distributed team differs significantly from traditional interpersonal communication. Apart from numerous advantages, such as speed or independent organization of working time, it has some disadvantages and poses challenges that online clinics will have to face. Awareness of the existence of these risks will allow them to be eliminated and, consequently, more effective

cooperation in the clinic's team. This, in turn, will lead to a more complete implementation of the educational goals that legal clinics serve.

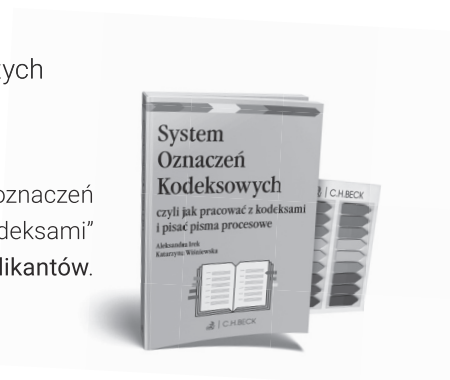
Keywords: legal clinics, interpersonal communication, distributed teams, online communication

BESTSELLEROWE ZBIORY AKTÓW PRAWNYCH



- » **Nowoczesna oprawa w lżejszej formule** – wraz z marginesami ułatwiającymi szybkie odnalezienie poszczególnych aktów prawnych.
- » **Rozbudowana pula aktów prawnych** – pełniejszy wybór ustaw i rozporządzeń.
- » **Praktyczne tabele podsumowujące zmiany** – wykaz terminów wejścia w życie zmian oraz artykułów, których zmiany dotyczą.
- » **Dostęp online** – do wszystkich aktów prawnych zawartych w zbiorze.

Sprawdź również! „System oznaczeń kodeksowych, czyli jak pracować z kodeksami i pisać pisma procesowe” – praktyczne uzupełnienie polecane dla Aplikantów.



Dowiedz się więcej:

 ksiegarnia.beck.pl  **81 46 13 300**

 | **C.H. BECK**



Dr hab. Barbara
Namysłowska-Gabrysiak*

Rola klinik prawa w kształceniu przyszłych prawniczek i prawników w zakresie problematyki przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć

Podstawowe cele działalności klinik prawa to podnoszenie efektywności nauczania na wydziałach prawa i wstępne przygotowanie studentów i studentek do wykonywania zawodu prawnika/prawniczki oraz kompetentne świadczenie bezpłatnej pomocy prawnej osobom niezamożnym. Realizując powyższe cele, w Klinice Prawa WPIA UW prowadzone są różnego rodzaju zajęcia służące wykształceniu umiejętności prawniczych oraz poznaniu podstawowych wartości zawodów prawniczych, składające się na całościowy program nauczania klinicznego. Program ten ma na celu wprowadzenie studenta/studentki przez nauczyciela/nauczycielkę poradni w rolę prawnika/prawniczki, wyposażenie go/jej w wiedzę prawniczą, umiejętności prawnicze, wiedzę na temat przepisów regulujących wykonywanie różnych zawodów prawniczych i praktyki ich stosowania, wyrobienie umiejętności krytycznej refleksji, a także uwrażliwienie na istniejące problemy społeczne dyskryminowanych grup. Nauczanie przyszłych prawników/prawniczek w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć powinno zajmować szczególne miejsce w edukacji prawniczej.

Edukacja kliniczna stała się jednym z podstawowych elementów programowych w procesie kształcenia studentów i studentek na wszystkich wydziałach prawa w Polsce¹ – zarówno szkół wyższych publicznych, jak i prywatnych. Nikt już obecnie nie kwestionuje konieczności uwzględnienia w programach studiów prawniczych elementów praktyki profesjonalnej, co doprowadziło do bardziej holistycznego podejścia do kształcenia prawników/prawniczek. Nadal otwarte pozostaje wyłącznie pytanie, jak w pełni wykorzystywać i rozwijać potencjał edukacyjny klinik prawa w Polsce, nie tylko mając na względzie kształcenie przyszłych prawników i prawniczek, lecz także aktualne potrzeby społeczeństwa w zakresie dostępu do wymiaru sprawiedliwości i pomocy prawnej². Nadal mamy dowody na to, że kobiety nie mają równych szans z mężczyznami, zwłaszcza w polityce czy zatrudnieniu, z uwagi

na istniejące szkodliwe stereotypy i uprzedzenia płciowe oraz niesprawiedliwy podział ról i oczekiwań społecznych wobec każdej z płci. Tak się dzieje, pomimo że usunięto z systemu prawa polskiego najbardziej rażące przykłady bezpośredniej dyskryminacji pod względem płci. Nierówne traktowanie kobiet i mężczyzn staje się szczególnie odczuwalne w czasie kryzysów: tak było w okresie transformacji polityczno-gospodarczej, tak też jest ostatnio, w czasie zamrożenia gospodarki z powodu pandemii COVID-19³.

Istnieje więc pilna potrzeba diagnozowania zjawiska, a także przeciwdziałania mu przy użyciu różnych środków, w tym również o charakterze prawnym. Warunkiem skutecznych działań prawnych w tym zakresie jest istnienie odpowiednio licznej kadry prawników/prawniczek specjalizujących się w problematyce przeciwdziałania dyskryminacji, w szczególności z powodu płci.

Kwestie równości, równego traktowania, równych szans kobiet i mężczyzn należą do jednych z najtrudniejszych zagadnień,

* Kierownik Kliniki Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

¹ Co pokazuje np. włączenie w ranking wydziałów prawa w Polsce dodatkowych punktów za obecność studenckiej poradni prawnej w ich strukturach organizacyjnych, a także coroczny ranking samych klinik prawa, opracowywany przez „Rzeczpospolitą” we współpracy z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych. Zob. ranking z zeszłych lat na stronie www.rp.pl.

² Zob. na ten temat: *J. Winczorek*, Dostęp do prawa. Ujęcie socjologiczne, Warszawa 2019.

³ Zob. np. oświadczenie Sekretarza Generalnego ONZ w sprawie stosowania przemocy wobec kobiet podczas epidemii COVID-19, Nowy Jork, kwiecień 2020 r., <http://www.unic.un.org.pl/oionz/sekretarz-generalny-onz-oswiadczenie-w-sprawie-stosowania-przemocy-wobec-kobiet-podczas-epidemii-covid-19/3323>, czy problemy na rynku pracy, których bardziej doświadczają kobiety: <https://kadry.infor.pl/wiadomosci/5192195,Kobiety-wiecej-stracily-przez-COVID19-niz-mezczyzni.html>.

z którymi musi zmierzyć się prawo. Do ich rozwiązywania konieczna jest nie tylko szeroka wiedza, ale też szczególna wrażliwość na przejawy jakiegokolwiek dyskryminacji, a także wola polityczna zmiany społecznej. Tym samym nauczanie w tym zakresie powinno zajmować szczególne miejsce w edukacji prawniczej.

Ważną rolę mają tu do odegrania studenckie poradnie prawne. Jednym z koniecznych elementów efektywnego programu nauczania klinicznego na wydziałach prawa jest, w mojej ocenie, zapewnienie istnienia specjalnego programu lub najlepiej sekcji zajmującej się prawami kobiet, ze szczególnym uwzględnieniem wiedzy na temat zagadnień równego traktowania i niedyskryminacji, wynikającej z tzw. jursprudencji feministycznej oraz standardów europejskich i światowych w tym zakresie.

W dzisiejszej rzeczywistości społecznej i prawnej program nauczania klinicznego w sekcji zajmującej się niedyskryminacją lub prawami kobiet powinien w szczególności mieć kilka celów.

Po pierwsze uświadomić słuchaczkom i słuchaczom, jak krótka jest historia emancypacji kobiet i jaka była w przeszłości rola prawa w ich wykluczaniu społecznym poprzez ograniczenie sfery ich aktywności do prywatnej sfery życia, najczęściej rodzinnego. Po drugie podkreślić znaczenie zawodów prawniczych w ochronie zasady równości i niedyskryminacji, wskazując na rolę, jaką prawo może odegrać w procesie odwrotnym, tzn. inkluzji, włączania kobiet do publicznej sfery życia społecznego na zasadach faktycznej równości. Nauczanie w tym zakresie wymaga nie tylko pogłębienia wiedzy na temat rozumienia pojęcia równości i jego skorelowania z płcią człowieka, ale także, a może przede wszystkim zwiększenia wrażliwości na wszelkie, również bardziej wyrafinowane, często niełatwe do wykrycia i nieraz nieuświadomiane przejawy dyskryminacji, zarówno na etapie tworzenia prawa, jak i praktyki jego stosowania.

Oznacza to również potrzebę wyposażenia studentek i studentów, poza wiedzą, w umiejętności prawnicze, a także potrzebę rozwijania zdolności krytycznej analizy systemu prawa krajowego i polityki prawodawców oraz podmiotów stosujących prawo pod kątem jego oddziaływania, oddzielnie, na sytuację kobiet i mężczyzn (tzw. idea *gender mainstreaming*).

Edukacja w tym zakresie jest niezwykle ważna zwłaszcza w czasach, gdy często dochodzi do naruszeń praw człowieka przez władze publiczne, a upolitycznione sądy, których niezależność bywa kwestionowana, nie dają gwarancji skutecznej ochrony praw niektórych grup społecznych, w tym kobiet.

W tej sytuacji szczególnie ważne jest zapoznanie studentów/studentek z unijnymi standardami antydyskryminacyjnymi, przewidzianymi w prawie traktatowym oraz w tzw. dyrektywach równościowych, a także z międzynarodowym systemem ochrony praw człowieka oraz wypracowanym przez właściwe organy orzecznictwem na temat równości i dyskryminacji w zakresie takich praw, jak: prawo do życia, prawo do prywatności, prawo do wolności od tortur i niehumanitarnego traktowania itp.

W tym nurcie edukacyjnym powinny się też znaleźć takie zagadnienia praktyczne, jak warunki dopuszczalności skargi indywidualnej oraz procedura składania takiej skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także do ONZ-towskich organów ochrony praw kobiet, jak Komisja Statusu Kobiet, Komitet CEDAW czy grupa robocza ds. dyskryminacji kobiet w prawie i rzeczywistości społecznej. Warto też, omawiając znaczenie, jakie odgrywa współcześnie ETPC w zakresie ochrony podstawowych praw i wolności wszystkich obywateli i obywateli państw należących do Rady Europy, sięgnąć do historii i przypomnieć, że system ochrony praw człowieka nie stanowił od początku swego funkcjonowania efektywnego instrumentu dla ochrony praw kobiet. Jak słusznie zauważa

E. Zielińska⁴: „Środowiska kobiece początkowo nieufnie podchodziły do doktryny praw człowieka. Uważały bowiem, że prawa człowieka są ustanowione przez białych bogatych mężczyzn, żeby chronić ich własne, głównie polityczne interesy. Kobiety funkcjonują zaś przede wszystkim w sferze prywatnej, nieobjętej ochroną praw człowieka. Dlatego środowiska kobiece uznawały, że prawa człowieka praktycznie nie chronią kobiet, a mogą stać się źródłem dalszych zagrożeń, pozbawiając je np. prawa do decydowania o urodzeniu dziecka”. Takie podejście do systemu praw człowieka było uzasadnione i wynikało z dystansu i obaw kobiet spowodowanych historycznym i kulturowym ich wykluczeniem⁵. „Trzeba było wielu lat sukcesów emancypacyjnych, żeby ruchy feministyczne dostrzegły, że system ochrony praw człowieka ma walory, które można wykorzystać dla dobra kobiet”⁶, a jeszcze wiele lat upłynęło, zanim system praw człowieka był faktycznie wykorzystywany dla ochrony ich praw.

Pozytywnie należy jednak ocenić, że ewolucja w rozumieniu i podejściu do systemu praw człowieka doprowadziła do sytuacji, w której po pierwsze w działaniach międzynarodowych dostrzeżono i nadal się widzi potrzebę *genderowego* spojrzenia na wiele zjawisk wykluczających kobiety z bycia równo traktowanymi w przestrzeni publicznej, jak np. przemoc w rodzinie, przemoc seksualna czy niezapewnienie dostępu do zdrowia reprodukcyjnego. Po drugie natomiast organizacje i środowiska kobiece dostrzegają obecnie w systemie praw człowieka skuteczny instrument w zapobieganiu wszelkim formom dyskryminacji ze względu na płeć⁷.

Współczesnych przykładów dyskryminacji ze względu na płeć, jak już wspomniano, zarówno w Polsce, jak i na świecie jest nadal wiele. Przejawia się ona nie tylko w nierównym sposobie traktowania kobiet w wielu obszarach funkcjonowania państwa i jego instytucji, ale także w działalności podmiotów prywatnych. Przykładami nierównego traktowania jest brak właściwej reprezentacji ilościowej kobiet w polityce oraz na innych stanowiskach decyzyjnych⁸, pozbawienie kobiet prawa do decydowania o własnej seksualności i reprodukcji⁹, traktowanie kobiet jako towaru, w tym towaru seksualnego w ramach przestępczości handlu ludźmi¹⁰, zjawisko przemocy wobec kobiet¹¹, w tym przemocy domowej¹² oraz seksualnej¹³, czy brak równości szans kobiet na rynku pracy¹⁴.

Potrzeba włączania do programu nauczania klinicznego zagadnień związanych z dyskryminacją kobiet *de iure* i *de facto* powinna

⁴ E. Zielińska, *Handel kobietami jako naruszenie praw kobiet; Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 177.

⁵ Zob. B. Namysłowska-Gabrysiak, *Handel ludźmi w celu wykorzystania seksualnego. Zagadnienia karnoprawne i kryminologiczne*, Warszawa 2018, s. 4 i nast.

⁶ E. Zielińska, *Handel kobietami jako naruszenie praw kobiet*, s. 177.

⁷ Zob. na ten temat np. N. Buchowska, *Międzynarodowe i europejskie standardy ochrony praw kobiet* [w:] B. Guzik, N. Buchowska, P. Wiliński, *Prawo wobec wyzwań współczesności*, t. 5, Poznań 2008, s. 70–72; M. Smolin, *Zasada równości płci. Studium komparatystyczne standardów Rady Europy i Unii Europejskiej*, Warszawa 2013.

⁸ M. Fuszara, *Polityka jako obszar nierówności kobiet i mężczyzn w Polsce* [w:] *Christine Ockrent*, Warszawa 2007; M. Fuszara, *Równe szanse czy szklany sufit? Kobiety w samorządach lokalnych* [w:] *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia karier kobiet*, A. Titkow (red.), Warszawa 2003.

⁹ M. Goldberg, *Wojny reprodukcyjne. Płeć, władza a przyszłość świata*, Warszawa 2011; a także T. Boy-Żeleński, *Piekiło kobiet*, Warszawa 2013.

¹⁰ K. Barry, *Female sexual slavery*, C. Pateman, *The Sexual Contract*, California 1988.

¹¹ J. Katz, *Paradoks macho*, Warszawa 2012, s. 19–45.

¹² M. Laird McCue, *Domestic Violence: A Reference Handbook* (Contemporary World Issues), California USA 2007; S. Spurek, *Izolacja sprawcy od ofiary. Instrumenty przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, Warszawa 2013.

¹³ K. Barry, *Female sexual slavery*, J. Doezenia, *Sex slaves and discourse masters. The construction of trafficking*, London–New York 2010.

¹⁴ Report from the Commission to the Council, The European Parliament, The European Economic and social committee and the committee of the regions, *Equality between women and men*, 2010, COM (2009) 694 final, Bruksela, 18.12.2009 SEC (2009) 1706.

znaleźć, w szczególności, odzwierciedlenie w zajęciach poświęconych badaniu obowiązującego w Polsce prawa wyborczego, prawa karnego, prawa pracy i zabezpieczeń społecznych, a także w krytycznej analizie doktryny i orzecznictwa pod kątem przestrzegania konstytucyjnej zasady równości kobiet i mężczyzn oraz niedyskryminacji z jakiegokolwiek powodu.

W mojej ocenie umiejętność analizy obowiązującego ustawodawstwa przy uwzględnieniu m.in. perspektywy płci oznacza również zdolność identyfikowania jego mankamentów, zwłaszcza w zakresie możliwości dochodzenia roszczeń w sytuacji, gdy przysługujące kobietom i mężczyznom uprawnienia zostały naruszone. Warto przy tym podkreślić, że ta umiejętność ma podstawowe znaczenie np. w procesie opracowywania skargi do ETPC, gdyż to właśnie naruszenie przez państwo pozytywnego obowiązku ustanowienia efektywnej i skutecznej procedury egzekwowania praw i wolności stanowi częstą podstawę formułowanych w skargach zarzutów.

W celu realizacji powyższych założeń w trakcie prowadzonych zajęć w studenckiej poradni istotne jest po pierwsze, aby zapoznać studentów/studentki z wiedzą w zakresie wiążących Polskę (tzn. ratyfikowanych) międzynarodowych umów, czy to poświęconych szczególnie kobietom, czy też o charakterze ogólnym, ale zawierających przepisy antydyskryminacyjne.

Przykładem znaczącego aktu prawa międzynarodowego w zakresie ochrony kobiet jest Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW), która została uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 18.12.1979 r., a ratyfikowana przez Polskę w 1980 r.¹⁵ Zgodnie z tą konwencją państwa zobowiązały się do podjęcia działań na rzecz eliminacji jakiegokolwiek formy dyskryminacji ze względu na płeć, zarówno w sferze publicznej, takiej jak życie polityczne, jak i prywatnej, takiej jak sfera domowa. Ważne przy tym jest, żeby nie poprzestawać na zapoznaniu słuchaczek i słuchaczy z samym tekstem Konwencji, ale zaznajomić ich ponadto z ogólnymi rekomendacjami (*General Recommendations*) wydawanymi co roku przez Komitet CEDAW, będącymi cennym źródłem ułatwiającym interpretację poszczególnych jej zapisów.

Równie ważnym aktem międzynarodowym – z perspektywy zasad równości i niedyskryminacji pod względem płci – jest uchwalona 6.4.2011 r. tzw. konwencja stambulska¹⁶ o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. W art. 4 tej konwencji uregulowano kwestie dotyczące równouprawnienia i niedyskryminacji, wskazując, że każde państwo ma obowiązek podejmować niezbędne działania prawne i inne, by promować i chronić prawa wszystkich, w szczególności kobiet, do życia wolnego od przemocy zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej. Wskazano w niej również na konieczność podejmowania niezwłocznie niezbędnych środków prawnych i innych w celu zapobiegania wszelkim formom dyskryminacji kobiet, w szczególności poprzez: włączenie do krajowych konstytucji i innych właściwych aktów prawnych zasady równouprawnienia kobiet i mężczyzn, zapewnienie realizacji tej zasady w praktyce, ustanowienie zakazu dyskryminacji kobiet obwarowanego tam, gdzie okaże się to konieczne, odpowiednimi sankcjami oraz eliminację przepisów prawnych i praktyk dyskryminacyjnych wobec kobiet.

Po drugie konieczne są zajęcia przekazujące wiedzę o infrastrukturze instytucjonalnej poświęconej kobietom w organizacjach międzynarodowych, ich kompetencjach oraz dorobku. Przykładem

w ONZ jest powołana w 1946 r. i funkcjonująca do dzisiaj Komisja ds. Statusu Kobiet, która zajmuje się promowaniem i monitorowaniem równości kobiet i mężczyzn *de iure* i *de facto*. Ponadto w strukturze organizacyjnej ONZ działa utworzona w 2010 r. jednostka o nazwie UN Women (United Nations Entity for Gender Equality and the Empowerment of Women), która stała się następczynią funkcjonującego od 1976 r. UNIFEM-u (United Nations Development Fund for Women), zaś na mocy Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet w 1982 r. powołano do życia wspomniany już organ monitorujący przestrzeganie tej Konwencji w postaci Komitetu ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet (CEDAW Committee)¹⁷.

W ramach omawiania instytucji i ich struktur nie sposób pominąć też omówienia funkcji i działalności innych (ogólnych) organów ochrony praw człowieka, np. wspomnianego już ETPC, który w swoim orzecznictwie coraz więcej uwagi poświęca prawom kobiet, kształtując w tym zakresie istotne standardy obowiązujące rządy krajów członkowskich Rady Europy.

W ciągu ostatnich lat Trybunał ten wielokrotnie stwierdzał naruszenie przez państwa strony EKPC¹⁸ praw kobiet. W szczególności w swoim orzecznictwie¹⁹ podkreślał pozytywny obowiązek państwa strony konwencji do ochrony kobiet przez przemocą, w tym przemocą domową (w rodzinie), chociaż ma ona miejsce w prywatnej sferze życia, uznając tę formę przemocy za dyskryminację ze względu na płeć. Kilka orzeczeń ETPC dotyczyło praw reprodukcyjnych kobiet²⁰, a nawet tak szczegółowych kwestii jak porody domowe²¹.

Oczywiście na zajęciach klinicznych nie sposób omówić szczegółowo wszystkich dotyczących kobiet aktów prawnych czy też orzecznictwa sądowego. Zawsze należy dokonywać wyboru, biorąc pod uwagę sprawy, z którymi zgłaszają się klienci/klientki, zainteresowania grupy słuchaczy/słuchaczek albo wagę czy aktualność danego zagadnienia. Dobrze jest jednak mieć przygotowanych kilka dobrych przykładów zarówno z zakresu prawa międzynarodowego, jak i krajowego, które pozwolą studentom/studentkom uświadomić sobie istotę problemu.

Zanim do nich przejdziemy, warto zwrócić uwagę na najistotniejszą cechę nauczania klinicznego, które nie kończy się na wykładzie, często w formie prezentacji, przedstawionym przez koordynatora/koordynatorkę lub studenta/studentkę. Wiedza teoretyczna powinna stanowić tylko bazę wyjściową do zajęć – nazwijmy je – praktycznych, najlepiej prowadzonych z zastosowaniem aktywnych metod nauczania. Należy podkreślić, że „tradycyjny” model

¹⁷ Tak też: N. Buchowska, Relacja między realizacją praw kobiet a stereotypami płci w świetle standardów ONZ i Unii Europejskiej, *Nauka* 2013, Nr 2, s. 76, 73–93.

¹⁸ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie protokołami Nr 3, 5, i 8 oraz uzupełniona protokołem Nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) jest najważniejszym aktem prawnym, będącym podstawą całego systemu Rady Europy. Konwencja ta, jak słusznie zauważa M.A. Nowicki, „jest dla krajów skupionych w najstarszej organizacji – Radzie Europy – prawdziwą konstytucyjną kartą podstawowych praw i wolności, cywilnych i politycznych. Strażnikiem ich przestrzegania przez państwa w drodze specjalnego mechanizmu kontrolnego przewidzianego w konwencji jest ETPC – według określenia jednego z parlamentarzystów użytego podczas debaty w Strasburgu – złota korona Europy”.

¹⁹ Zob. np. sprawa Opuz przeciwko Turcji, wyr. ETPC z 9.6.2009 r., skarga Nr 33401/02; sprawa E.S i inni przeciwko Słowacji, wyr. ETPC z 15.9.2009 r., skarga Nr 8227/04; sprawa M.C. przeciwko Bułgarii, wyr. ETPC z 4.12.2003 r., skarga Nr 39272/98. Zob. także A. Bodnar, *Przemoc domowa w świetle wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Jak skutecznie chronić ofiary przemocy w rodzinie*, Warszawa 2013.

²⁰ Zob. np. sprawa Tysiąc przeciwko Polsce, wyr. ETPC z 20.3.2007 r., skarga Nr 5410/03; sprawa R.R. przeciwko Polsce, wyr. ETPC z 26.5.2011 r., skarga Nr 27617/04; sprawa P. i S. przeciwko Polsce, wyr. ETPC z 30.10.2012 r., skarga Nr 57375/08.

²¹ Zob. np. sprawa Dubska i Krejzová przeciwko Czechom, wyr. Wielkiej Izby ETPC z 15.11.2016 r. połączone skargi Nr 28859/11 i 28473/12; sprawa Pojatina przeciwko Chorwacji, wyr. ETPC z 4.10.2018 r., skarga Nr 18568/12.

¹⁵ Dz.U. z 1982 r. Nr 10, poz. 71. Na ten temat więcej zob. np. E. Ellis, P. Watson, *EU Anti-Discrimination Law*, Oxford 2012, s. 23–35.

¹⁶ Ratyfikowana ustawą z 6.2.2015 r. o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11.5.2011 r., Dz.U. z 2015 r. poz. 398.

dydaktyki – w formie prowadzonego przez koordynatora/koordynatorkę sekcji wykładu – nie przynosi w nauczaniu klinicznym oczekiwanego rezultatu i jest coraz bardziej krytykowany.

Dlatego metodologia edukacji klinicznej powinna się opierać na różnych interaktywnych metodach nauczania, dzięki którym studenci i studentki będą mogli zdobywać niezbędne umiejętności i wiedzę w lepszy i skuteczniejszy sposób.

Pierwszy przykład zajęć ukazujących dyskryminację przez prawo kobiet oraz podejmowanych przez środowiska feministyczne prób przeciwdziałania temu zjawisku może dotyczyć problematyki kobiet uchodźczyń.

Tak zwana konwencja genewska z 28.7.1951 r. dotycząca statusu uchodźców²² wraz z protokołem dodatkowym z 1967 r.²³ określa w art. 1 pkt A3, kto może być uznany za uchodźcę, i wśród uznanych powodów obaw przed prześladowaniem wymienia tylko: rasę, religię, narodowość, przynależność do określonej grupy społecznej lub przekonania polityczne. Nie uwzględnia natomiast płci. Oznaczało to, że w świetle konwencji niedopuszczalne było np. wystąpienie przez kobietę z wnioskiem o nadanie jej statusu uchodźcy w państwie schronienia w związku z obawą przed prześladowaniem w kraju pochodzenia w postaci poddania jej szkodliwym dla zdrowia praktykom kulturowym, stosowanym wobec dziewczynek i kobiet, polegającym na obrzezaniu narządów rodnych. Dopiero stosunkowo niedawno, bo na początku XXI w., zaakceptowano taką wykładnię wspomnianej konwencji genewskiej, która umożliwia przyjęcie, że użyte w konwencji pojęcie „przynależności do określonej grupy społecznej” obejmuje również kobiety doświadczające przemocy m.in. w postaci zmuszania do poddania się rytualnemu obrzezaniu²⁴. Jest to przykład, jak prawo międzynarodowe zaczęło dopiero po wielu latach od jego przyjęcia uwzględniać perspektywę i doświadczenie kobiet, które często są narażone na inne niż mężczyźni rodzaje prześladowań. Warto dodać, że taki powód został już natomiast uwzględniony w wydanym w 2004 r. akcie prawa unijnego dotyczącym uchodźców, gdzie dodatkowo zaznacza się w części normatywnej (art. 9 ust. 2a), że prześladowanie może przybrać formę przemocy fizycznej i psychicznej, w tym przemocy seksualnej²⁵.

²² Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515.

²³ Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 517.

²⁴ Zob. wytyczne UNHCR z 2002 r., zgodnie z którymi definicja uchodźcy może się odnosić do sytuacji dotyczącej aspektów związanych z płcią. Oznacza to, że uzasadnienie wniosku o nadanie statusu uchodźcy może dotyczyć takich form prześladowania, które odnoszą się szczególnie do kobiet lub pojawiają się właśnie dlatego, że dane osoby są kobietami, tak jak w przypadku wielu form dyskryminacji ze względu na płeć. Zgodnie z wytycznymi *gender-related* uchodźcza skarga może dotyczyć przemocy seksualnej, przemocy domowej, handlu kobietami, zaborstw honorowych, zawierając takie formy prześladowania, na które narażone są szczególnie kobiety i które stanowią dyskryminację ze względu na płeć, UNFPA state of world population 2006. A Passage to Hope. Women and International Migration 2006, s. 59.

²⁵ Celem harmonizacji przepisów państw członkowskich UE dotyczących statusu uchodźcy uchwalono dyrektywę Rady z 29.4.2004 r. (2004/83/WE) w sprawie minimalnych standardów dotyczących kwalifikowania i statusu obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako uchodźców lub jako osoby z innych przyczyn potrzebujące ochrony międzynarodowej oraz zakresu przyznawanej ochrony. W motywie Nr 30 preambuły przekształconej wersji tej dyrektywy z 2011/95/UE z 13.12.2011 r. w sprawie norm dotyczących kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako beneficjentów ochrony międzynarodowej, jednolitego statusu uchodźców lub osób kwalifikujących się do otrzymania ochrony uzupełniającej oraz zakresu udzielanej ochrony wyraźnie zapisano, co następuje: „Równie konieczne jest wprowadzenie wspólnego pojęcia przynależności do szczególnej grupy społecznej jako powodu prześladowania. Definiując szczególną grupę społeczną, należy zwrócić należytą uwagę na aspekty związane z płcią wnioskodawcy, jeżeli mają one związek z uzasadnioną obawą wnioskodawcy przed prześladowaniem, w tym na tożsamość płciową i orientację seksualną, które to aspekty mogą być powiązane z określoną tradycją prawną i zwyczajami, prowadzącymi na przykład do okaleczania narządów płciowych, przymusowej sterylizacji czy przymusowej aborcji”.

Po omówieniu ze studentami/studentkami regulacji zawartych w konwencji genewskiej dotyczącej statusu uchodźców właściwe może być przeprowadzenie warsztatu, którego przedmiotem będzie analiza np. decyzji WSA w Warszawie z 8.10.2006 r. (V SA/Wa 967/06, Legalis), który oddalając skargę cudzoziemki, uznał, że „sam fakt, że skarżąca podlegała przemocy domowej w Dagestanie, nie uzasadnia uznania jej za uchodźcę. Zdaniem Sądu, przemoc musi mieć związek z jednym z pięciu kryteriów konwencji – rasą, religią, narodowością, przynależnością do określonej grupy społecznej lub przekonaniem politycznym – oraz należy wyczerpać wszystkie dostępne w kraju procedury sądowe. Skarżąca nie zwracała się o pomoc do odpowiednich organów władz rosyjskich. Odczuwane przez nią zagrożenie ze strony męża i jego przyjaciół nie jest wystarczającą przesłanką do udzielenia ochrony międzynarodowej. Gwałt oraz różne formy zastraszania stanowią czyny o charakterze kryminalnym i nie mogą być kwalifikowane jako prześladowania ze strony władz państwowych w rozumieniu Konwencji genewskiej”.

Krytyczna analiza powyższego orzeczenia może być przeprowadzona w formie burzy mózgów, analizy SWOT czy innych aktywnych metod nauczania klinicznego.

Po przeprowadzeniu warsztatu, w ramach którego studenci/studentki zidentyfikują błędy w wydanym przez WSA orzeczeniu z podaniem uzasadnienia, omówienia wymaga orzeczenie NSA z 8.5.2008 r., w którym NSA wyraźnie uznał, że interpretacja WSA była błędna²⁶. Na zakończenie tych zajęć warto również wskazać, że powyższy problem rozwiązuje ostatecznie wspomniana już konwencja stambulska w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet²⁷, w tym przemocy domowej. Zgodnie bowiem z jej art. 60 każde państwo stosuje konieczne środki ustawodawcze

²⁶ Zgodnie z orzeczeniem NSA z 8.5.2008 r., wydanym w wyniku wniesionej skargi na decyzję WSA, w sprawie odmowy nadania statusu uchodźcy i udzielenia zgody na pobyt tolerowany kobiety, która była ofiarą przemocy domowej, NSA wydał wyrok, wyraźnie wskazując na błędną interpretację nieuznawania pewnego rodzaju zachowań za prześladowania. Sąd stwierdził bowiem, że „międzynarodowe prawo człowieka oraz międzynarodowe prawo karne jednoznacznie uznają pewne działania za pogwałcenie podstawowych praw człowieka – na przykład poprzez przemoc na tle seksualnym – i traktują je jako poważne nadużycia kwalifikujące się jako prześladowanie. Uznanie, że gwałtu, bicia i znęcenia nie można zakwalifikować jako prześladowań, stanowi naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (...). Gwałt i przemoc domowa świadczą zatem o naruszeniu prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego oraz kwalifikują się jako poniżające traktowanie”. W orzeczeniu tym NSA podkreślił także, że „praktyka innych krajów (...) wskazuje, że cechą stanowiącą o istnieniu grupy społecznej w rozumieniu Konwencji może być również płeć, a kobiety mogą stanowić grupę społeczną, w rozumieniu art. 1A pkt 2 Konwencji”. Ponadto NSA uznał, że „nie jest trafne stanowisko organów, zaakceptowane w zaskarżanym wyroku, że wnioskodawca zawsze powinien wykazać, że w kraju pochodzenia wyczerpał wszystkie dostępne środki ochrony. Należy stwierdzić, że warunek braku ochrony ze strony państwa nie może być w każdym przypadku rozumiany jako bezwzględny obowiązek wyczerpania dostępnych w kraju procedur ochronnych osobiście”. Warto dodać, że przedstawione orzeczenie NSA wyraźnie wskazuje polskiemu urzędowi i sądom na możliwości uznawania przemocy wobec kobiet za przejaw prześladowania. Powstaje jednak pytanie, na ile powyższa interpretacja zostanie zaakceptowana jako rozwiązanie systemowe, a na ile pozostanie jednorazową decyzją niezmienną linią orzecznictwa w tym zakresie. Taką obawę uzasadnia fakt, że z perspektywy przesłanek zawartych w konwencji genewskiej przemoc wobec kobiet może być postrzegana jako zachowanie należące do sfery życia prywatnego, „domowego”, niezależne od państwa i jego politycznych struktur. Podmiotem stosującym przemoc jest prywatna osoba fizyczna, najczęściej mąż, partner lub inny członek rodziny. Inaczej jest w przypadku prześladowania z powodu rasy, religii czy narodowości. Dodatkowo należy wskazać, że niezależnie od źródła prześladowania rozstrzygającym dla uznania danej osoby za uchodźcę jest brak ochrony ze strony państwa przed prześladowaniem. Oznacza to, że kobieta, wobec której stosowana była przemoc, może otrzymać status uchodźcy jedynie w sytuacji, kiedy państwo toleruje to albo nie udziela jej żadnej pomocy.

²⁷ Dz.U. z 2015 r. poz. 961.

lub inne środki po to, aby uwarunkowana płcią przemoc²⁸ wobec kobiet była uważana za formę prześladowania w rozumieniu art. 1a ust. 2 konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 r. oraz za formę poważnej krzywdy uprawniająca do skorzystania z ochrony uzupełniającej. Ponadto każde państwo ma zapewnić, aby wszystkie zawarte w konwencji powody były interpretowane z uwzględnieniem płci oraz by w przypadku, kiedy istnieje obawa prześladowania z co najmniej jednego z tych powodów, wnioskodawcy otrzymali status uchodźcy zgodnie ze stosownymi instrumentami. Ponadto zobowiązuje się państwa strony konwencji do opracowania uwzględniających płeć procedur przyjmowania wniosków od osób ubiegających się o azyl, status uchodźcy lub ochronę międzynarodową, a także zapewnienia specjalistycznych usług wsparcia dla nich.

Innym przykładem przeprowadzenia zajęć z zakresu ochrony kobiet może być zagadnienie przemocy wobec kobiet²⁹ jako przejawu naruszenia praw człowieka. Tak samo jak w pierwszym przykładzie warto najpierw zapoznać studentów/studentki z najważniejszymi aktami prawa międzynarodowego z zakresu wskazanej tematyki, w tym w szczególności z podstawowymi zasadami dotyczącymi koncepcji praw człowieka i odpowiedzialności państwa strony za dyskryminację, wynikającymi z EKPC.

W ramach tak zarysowanej tematyki zajęć należy zacząć od wskazania, że perspektywa postrzegania przemocy wobec kobiet jako przejawu dyskryminacji po raz pierwszy została uwzględniona w Konwencji w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji³⁰. Z rekomendacji ogólnych do tej konwencji, a zwłaszcza rekomendacji Nr 19 z 1992 r.³¹, wynika, że uznaje się, iż przemoc ze względu na płeć jest formą dyskryminacji, która w sposób istotny wpływa na możliwości kobiet w zakresie realizacji praw i wolności na zasadach równości z mężczyznami, a także narusza ich prawo do życia, zakaz stosowania tortur albo okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania, prawo do wolności i bezpieczeństwa, równość wobec prawa, równouprawnienie w rodzinie, prawo do najwyższych standardów ochrony zdrowia. Potwierdzenie tak zdefiniowanego postrzegania przemocy wobec kobiet jako dyskryminacji ze względu na płeć nastąpiło także w najnowszych

rekomendacjach ogólnych Komitetu CEDAW z 2017 r.³². Jak wskazał Komitet: „W wielu państwach ustawodawstwo dotyczące przemocy wobec kobiet ze względu na płeć nie istnieje, jest niewystarczające i/lub źle wdrożone. Erozja ram prawnych i politycznych mających na celu wyeliminowanie dyskryminacji lub przemocy związanej z płcią, często uzasadnianej tradycją, kulturą, religią lub fundamentalistycznymi ideologiami, a także znaczne zmniejszenie wydatków publicznych, w ramach «środków oszczędnościowych», w związku z gospodarczymi i finansowymi kryzysami, dodatkowo osłabiają reakcje państwa. W kontekście kurczących się demokratycznych przestrzeni i konsekwentnego pogarszania się zasad państwa prawa, wszystkie te czynniki pozwalają na wszechobecność przemocy wobec kobiet związanej z płcią, prowadząc do kulturowej bezkarności”.

Przechodząc do omówienia koncepcji praw człowieka w zakresie pozytywnego obowiązku państwa, zacząć należy od rozróżnienia i wyjaśnienia istoty zasadniczych jego aspektów – materialnego i proceduralnego. Materialny charakter praw człowieka oznacza, że są to konkretne, indywidualnie i niezbywalnie przypisane każdemu człowiekowi prawa i wolności. Charakter proceduralny natomiast zawiera w sobie nie tylko wymiar wertrykalny akcentujący negatywny aspekt ochrony jednostki przed naruszeniami jej praw przez państwo i jego organy, ale także aspekt horyzontalnej ochrony praw człowieka, a zwłaszcza związany z nim standard pozytywnego obowiązku państwa zapewnienia przestrzegania praw człowieka również przez współobywateli. Pozytywny obowiązek państwa, wyrażający się w doktrynie *due diligence* (tzn. obowiązku dołożenia należytej staranności), polega na wymaganiu od organów krajowych takiego postępowania, które ma nie dopuścić do naruszenia praw zawartych przede wszystkim w EKPC przez osoby prywatne bądź też doprowadzić do naprawienia powstałego już naruszenia. Zakres obowiązków pozytywnych państwa ma niewątpliwie wpływ na zakres jego odpowiedzialności. Perspektywa prawno-człowiecza oznacza więc m.in. możliwość pociągnięcia państwa do odpowiedzialności przez Trybunał za brak ustanowienia w prawie krajowym regulacji w zakresie ochrony wszystkich praw i wolności zawartych w EKPC, za wadliwe i nieefektywne uregulowanie, a także za zaniechania w dziedzinie ochrony praw jednostki przed zamachami osób trzecich dokonywanymi w sferze prywatnej.

Poznanie powyższych zagadnień – przeprowadzone aktywnymi metodami – jest podstawą do rozwiązania przygotowanego przypadku, np. z zakresu problemu dotyczącego przemocy domowej czy przestępstwa zgwałcenia. Źródłem i inspiracją opracowania takiego hipotetycznego stanu faktycznego³³ mogą być zdarzenia rozpatrywane przez ETPC, zawarte w wielu orzeczeniach dotyczących tych kwestii.

Sztandarowym przykładem orzeczenia, które może być wzorem dla opracowania hipotetycznego stanu faktycznego – będącego podstawą analizy kwestii przemocy wobec kobiet jako formy dyskryminacji – jest sprawa *Opuz przeciwko Turcji* z 9.9.2009 r. (skarga

²⁸ Problematyka przemocy uwarunkowanej płcią stanowi także integralną część zobowiązania przyjętego przez Komisję Europejską w Planie działań na rzecz równości kobiet i mężczyzn, Komunikat Komisji Europejskiej do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów – Plan działań na rzecz równości kobiet i mężczyzn 2006–2010, KOM (2006) 92, wersja ostateczna, Bruksela, 1.3.2006 r., <http://eur-lex.europa.eu>; zob. o tym też I. Malinowska, W. Szczepański, Handel ludźmi na początku XXI wieku, Obronność – Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej 2013, Nr 1(5), s. 185 i nast.

²⁹ Jak zauważa L. Mazowiecka [w:] Z problematyki reagowania na przemoc wobec kobiet, Prok. i Pr. 2015, Nr 12, s. 118: „Według raportu Światowej Organizacji Zdrowia przemoc wobec kobiet jest jednym z najbardziej uderzających przejawów dyskryminacji kobiet i łamaniem praw człowieka. Raport nazywa to wręcz epidemią, ponieważ dotyka 35% kobiet. Większość kobiet doznaje przemocy fizycznej bądź seksualnej od swoich partnerów. Blisko 40% wszystkich zabitych na świecie kobiet było ofiarami swoich intymnych partnerów. Przemocy seksualnej od osób niezwiązanych z partnerem doświadczyło 7% kobiet na świecie”. Według natomiast danych opublikowanych przez Biuro ONZ ds. zwalczania handlu narkotykami i przestępstw (UNODC) w 2017 r. zostało zamordowanych 87 tys. kobiet i dziewcząt na całym świecie. Aż w 58% przypadków sprawca pochodził z najbliższego otoczenia ofiary. 30 tys. kobiet zostało zabitych przez własnych mężów bądź partnerów, 20 tys. przez innego członka rodziny. Dane statystyczne pokazują, że chociaż, generalnie rzecz biorąc, ofiarami zabójstw znacznie częściej stają się mężczyźni (stanowią oni około 82% wszystkich ofiar zabójstw), jeżeli do zabójstwa dochodzi pomiędzy osobami bliskimi, to udział kobiet wśród ofiar takich zabójstw w konfiguracji, gdy sprawcą jest mężczyzna: mąż lub partner, wynosi przeszło 82%.

³⁰ Dz.U. z 1982 r. Nr 10, poz. 71.

³¹ Zob. General Recommendation Nr 19 z 1992 r., <http://www.ohchr.org>.

³² General recommendation No. 35 on gender-based violence against women, updating general recommendation No. 19, CEDAW/C/GC/35.

³³ Przykładowy stan faktyczny: *Janina K.* była przez wiele lat ofiarą przemocy w rodzinie. Doświadcziała ze strony męża wielu aktów przemocy fizycznej i psychicznej w postaci bicia, popychania i wyzywania. Ostatecznie po wielu latach pokrzywdzona wszczęła przeciwko mężowi postępowanie w sprawie karnej w przedmiocie znęcania się nad nią i nad jej małoletnimi dziećmi. Rok później mąż *Janiny K.* został skazany za przestępstwo maltretowania i znęcania się nad rodziną. Jednak sąd nie uwzględnił wniosku pokrzywdzonej o nakazanie jej mężowi opuszczenia ich domu z uzasadnieniem, że nie posiada kompetencji do ograniczenia jej mężowi dostępu do nieruchomości. Pokrzywdzona i jej dzieci zostały zatem zmuszone do przeniesienia się do przyjaciół i rodziny, a jedno dziecko musiało zmienić szkołę.

Nr 33401/02). W wyroku tym bowiem Trybunał, uznając naruszenie art. 14 EKPC, wyraźnie stwierdził, że przemoc wobec kobiet jest formą dyskryminacji ze względu na płeć, i ponadto wskazał, że zachowanie władz, naruszające art. 2 i 3 konwencji (dotyczące prawa do życia i wolności od tortur), podyktowane było płcią ofiar. Trybunał stwierdził ponadto, że przemoc doświadczana przez skarżącą i jej matkę była przemocą związaną z faktem, że były one kobietami, tj. stanowiła przemoc ze względu na płeć, a więc była formą dyskryminacji kobiet. Wykazał też, że obowiązek stosowania przez władze ustawy o ochronie przed przemocą domową jest różny w odniesieniu do kobiet i mężczyzn.

Zajęcia warsztatowe poświęcone analizie hipotetycznego przypadku powinny zostać przeprowadzone po pierwsze w kontekście identyfikacji relewantnych dla stanu faktycznego krajowych rozwiązań prawnych, a po drugie w zakresie krytycznej ich oceny pod kątem spełnienia konwencyjnych standardów efektywności, skuteczności i dostępności środków prawnych, a także braku ich iluzoryczności w praktyce.

Kończąc, pragnę wskazać, że na Uniwersytecie Warszawskim od lat funkcjonują dwie oddzielne sekcje zajmujące się wskazanymi powyżej zagadnieniami i współpracujące niejednokrotnie ze sobą przy opracowywaniu wielu tego typu spraw. Jedną to sekcja prawa karnego/przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć, a druga – sądownictwa międzynarodowego. Zajęcia w obu tych sekcjach, w ramach których studenci/studentki zapoznają się ze wszystkimi aspektami zagadnień wskazanych w niniejszym opracowaniu, umożliwiają przyszłym prawnikom/prawniczkom nie tylko teoretyczne poznanie prawa, ale również – co ważniejsze – krytyczną jego analizę z możliwością jej uwzględnienia przy opracowywaniu skarg np. do ETPC.

Obecna sytuacja w Polsce wyraźnie pokazała, że świadomość dyskryminacji oraz potrzeby ochrony praw kobiet obudziła się w młodym pokoleniu Polek i Polaków. Wrażliwe na kwestie płci nauczanie kliniczne prawa może się przyczynić do tego, że walka o równe szanse i przeciwdziałanie wykluczeniu będzie bardziej skuteczna. Studenckie poradnie mają więc w tym zakresie ważną rolę do wypełnienia.

The role of law clinics in educating future lawyers in the field of counteracting gender discrimination

Summary

The main objectives of legal clinics are: improving the effectiveness of teaching in law faculties and preparing students for the profession of a lawyer and to provide competent free legal assistance. In pursuing the above objectives, the Warsaw University Legal Clinic conducts various classes aimed at educating legal skills and teaching the basic values of the legal profession, which make up the overall clinical curriculum. The aim of this programme is to introduce the students via a clinical teacher to the role of a lawyer, to equip student with legal knowledge, legal skills, knowledge of the rules governing the exercise and application of the various legal professions, to develop critical reflection skills, and to raise awareness about existing social problems of the discriminated groups. Equality, equal treatment, equal opportunities for women and men are some of the most difficult issues that the law has to face. To solve them, not only is there a need for broad knowledge, but also a particular sensitivity to any kind of discrimination, as well as the political will to change society. Thus, teaching in this area should occupy a special place within the legal education.

REPETYTORIA BECKA

Publikacje w serii składają się z czterech części:

- ▶ **pytań** z odpowiedziami, dzięki którym przyswajają się wiedzę niezbędną z danej dziedziny prawa. Odpowiedzi zawierają podstawę prawną i odesłania do konkretnego artykułu;
- ▶ **kazusów** z rozwiązaniami opartymi na aktualnym stanie prawnym i przykładowym orzecznictwie;
- ▶ **tablic** i schematów prezentujących w sposób przejrzysty i uporządkowany wiedzę z danej dziedziny prawa. Ułatwiają wzrokowe zapamiętanie haseł, pojęć i definicji;
- ▶ **testów**, dzięki którym szybko i skutecznie można sprawdzić i ocenić swoją wiedzę niezbędną do zdania egzaminu.

Dowiedz się więcej:

 ksiegarnia.beck.pl  **81 46 13 300**



C.H.BECK



dr Anna Zientara*

Możliwość udziału studenta jako obrońcy obwinionego studenta lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym w ramach nauczania klinicznego

Inspiracją do napisania niniejszego opracowania był artykuł A. Domasata pt. „Poradnictwo kliniczne a prawo do obrony w postępowaniu karnym”, opublikowany w czasopiśmie „Klinika” 2019, Nr 26(31). Autor trafnie stwierdza w nim, że studenci w ramach działalności uniwersyteckich klinik prawa nie mogą świadczyć klientom pomocy w formie obrony formalnej w ramach postępowania karnego dotyczącego podejrzenia popełnienia przestępstwa i w tego typu sprawach możliwa jest jedynie pomoc w ramach tzw. obrony materialnej. Warto jednak zwrócić uwagę, że istnieje postępowanie, w którym student może występować jako obrońca, świadcząc pomoc w formie obrony formalnej. Jest to postępowanie dyscyplinarne związane z podejrzeniem dokonania przez studenta lub doktoranta przewinienia dyscyplinarnego, które jest obecnie uregulowane w ustawie z 20.7.2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce¹.

Podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów

Obecnie obowiązująca ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w art. 307 stanowi, że odpowiedzialność dyscyplinarna studentów przewidziana jest za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyn uchybiający godności studenta². Są to dwie niezależne podstawy odpowiedzialności³, które mogą, ale nie muszą zachodzić łącznie⁴. Bardzo problematyczna jest interpretacja pojęcia „czyn uchybiający godności studenta”, gdyż jest ono niedookreślone i wymaga zastosowania ocen etycznych. Następuje tutaj odwołanie do dobrych obyczajów obowiązujących społeczność akademicką⁵, zasad współżycia i zwyczajów uniwersyteckich⁶. Przy tej ocenie bierze się pod uwagę m.in. tekst ślubowania⁷ i obowiązujące na danej uczelni kodeksy etyki⁸.

Odpowiedzialność dyscyplinarna i karna są od siebie niezależne. Stwierdza to wyraźnie art. 314 ust. 2 PrSzkolWyżN: „wymierzenie studentowi za ten sam czyn kary w postępowaniu karnym lub w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego”. Inne są bowiem cele obu postępowań. Istotą odpowiedzialności dyscyplinarnej nie jest odplata za popełniony czyn, ale kształtowanie odpowiednich postaw zarówno u obwinionego, jak i pozostałych studentów⁹. Pierwszeństwo ma zatem funkcja wychowawcza¹⁰. Ponad 10 lat temu na Uniwersytecie Warszawskim przeprowadzono badania akt postępowań dyscyplinarnych studentów z lat 2000–2005, które wykazało, że w tym okresie do najczęstszych

* Wydział Prawa i Administracji UW, Katedra Prawa Karnego

¹ T.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 85 ze zm.

² Identyczne podstawy wskazane były w nieobowiązującym już art. 211 ustawy z 27.7.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2183 ze zm.).

³ P. Wojciechowski, [w:] J. Woźnicki (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019, s. 851.

⁴ E. Ura, [w:] W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz, Warszawa 2013, s. 479.

⁵ Wyrok NSA z 15.12.2017 r., I OSK 1408/17, Legalis.

⁶ Wyrok WSA w Krakowie z 24.9.2008 r., III SA/Kr 449/07, Legalis.

⁷ M. Gałzka, [w:] M. Pyter (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz, Warszawa 2012, s. 1021; T. Sroka, Przystępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów, CzPKiNP 2011, z. 1, s. 143.

⁸ Wyrok WSA w Gliwicach z 19.1.2015 r., IV SA/GI 170/14, Legalis.

⁹ T. Sroka, Przystępstwo jako przewinienie dyscyplinarne w perspektywie celów postępowania dyscyplinarnego wobec studentów, CzPKiNP 2011, z. 1, s. 144. Por. też wyr. TK z 27.2.2001 r., K 22/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 48, w którego uzasadnieniu stwierdzono: „deontologia postępowania dyscyplinarnego jest inna niż postępowania karnego. Łączy się ona przede wszystkim ze szczególnym charakterem niektórych zawodów oraz zasadami funkcjonowania konkretnych korporacji zawodowych. Ukształtowane w ich ramach reguły deontologiczne ukierunkowane są przede wszystkim na obronę honoru i dobra zawodu. Stąd też odpowiedzialność dyscyplinarna związana może być z czynami, które nie podlegają odpowiedzialności karnej. Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego nie oznacza, że postępowanie dyscyplinarne staje się postępowaniem karnym”.

¹⁰ B. Janusz-Pohl, O modelu postępowania dyscyplinarnego w sprawach studenckich, RPEiS 2013, Nr 2, s. 90.

przewinień należało ściąganie podczas egzaminów, różnego rodzaju fałszerstwa oraz plagiaty¹¹.

Powszechnie uważa się, że odpowiedzialność dyscyplinarna, analogicznie jak karna, uzależniona jest od zawinienia¹². Kara powinna być zatem współmierna do stopnia winy¹³, a w razie np. niepoczytalności studenta w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu postępowanie powinno być umorzone¹⁴.

Karami dyscyplinarnymi przewidzianymi wobec studentów są: upomnienie, nagana, nagana z ostrzeżeniem, zawieszenie w określonych prawach studenta na okres do roku oraz wydalenie z uczelni (art. 308 PrSzkolWyżN).

Charakterystyka postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego

Postępowanie w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów zostało uregulowane w art. 307–321 PrSzkolWyżN oraz w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 28.9.2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia¹⁵. Ponadto zgodnie z art. 320 PrSzkolWyżN w sprawach nieuregulowanych do postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio KPK.

Postępowanie w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów jest wyraźnie dwuetapowe – składa się z wyjaśniającego i dyscyplinarnego. Postępowanie wyjaśniające prowadzi rzecznik dyscyplinarny, którym jest nauczyciel akademicki powołany przez rektora. Postępowanie wyjaśniające wszczynane jest tylko na polecenie rektora¹⁶. Zgodnie z art. 313 ust. 2 PrSzkolWyżN może się ono skończyć na jeden z trzech sposobów: wnioskiem do rektora o wymierzenie kary upomnienia, skierowaniem sprawy do komisji dyscyplinarnej lub umorzeniem postępowania. Postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania wymaga zatwierdzenia przez rektora. Jeśli rektor odmówi zatwierdzenia postanowienia o umorzeniu, musi skierować sprawę do innego rzecznika. Jeśli ponownie dojdzie do umorzenia postępowania, to drugie postanowienie jest ostateczne (art. 313 ust. 3 PrSzkolWyżN). Wymierzenie kary upomnienia (jest to najłagodniejsza z kar dyscyplinarnych) możliwe jest tylko za przewinienie mniejszej wagi. W przypadku wykorzystania tej możliwości przez rektora, niezależnie czy następuje to na wniosek rzecznika dyscyplinarnego, czy z własnej inicjatywy rektora, studentowi przysługuje odwołanie do komisji dyscyplinarnej, które wnosi się w terminie

14 dni od dnia doręczenia studentowi zawiadomienia o ukaraniu (art. 312 ust. 2 PrSzkolWyżN).

Komisja dyscyplinarna to organ, który w świetle art. 311 PrSzkolWyżN orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego będącego nauczycielem akademickim oraz w równej liczbie z nauczycielami akademickimi i studentów¹⁷. Oznacza to, że w składzie komisji zawsze przewagę liczebną nad studentami mają nauczyciele.

Jeśli rzecznik dyscyplinarny skieruje wniosek o ukaranie do komisji dyscyplinarnej, to w kompetencji komisji jest wszczęcie postępowania, które ustawa nazywa dyscyplinarnym. W § 13 rozporządzenia wskazano, że komisja może również odmówić wszczęcia postępowania w razie zaistnienia przesłanek wskazanych w art. 17 § 1 KPK albo zwrócić wniosek o ukaranie rzecznikowi dyscyplinarnemu w celu uzupełnienia postępowania wyjaśniającego. Na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania przysługuje zażalenie rzecznikowi dyscyplinarnemu, obwinionemu¹⁸ studentowi i jego obrońcy, pokrzywdzonemu oraz osobie, która zawiadomiła o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego (art. 13 ust. 3 rozporządzenia).

Po wszczęciu postępowania komisja dyscyplinarna wyznacza termin rozprawy, która co do zasady ma charakter jawny (wyłączenie jawności możliwe jest w sytuacjach wskazanych w art. 316 ust. 2 PrSzkolWyżN). Odwołanie od orzeczenia komisji dyscyplinarnej wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia do odwoławczej komisji dyscyplinarnej. Natomiast od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej przysługuje skarga do sądu administracyjnego (art. 318 PrSzkolWyżN).

Analogicznie wygląda postępowanie w sprawie odpowiedzialności doktorantów, z tą różnicą, że ich sprawę rozstrzyga komisja dyscyplinarna w składzie złożonym z przewodniczącego będącego nauczycielem akademickim albo pracownikiem naukowym oraz w równej liczbie z doktorantów i nauczycielami akademickimi albo pracownikami naukowymi (art. 322 ust. 2 PrSzkolWyżN). Studenci nie biorą zatem udziału w pracach komisji dyscyplinarnej, która rozstrzyga sprawę doktoranta.

Obrońca w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym

Jak już wyżej wskazano, art. 320 PrSzkolWyżN stanowi, że w sprawach nieuregulowanych do postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio KPK. Przepis ten zawiera jednak wyraźne wyłączenie dotyczące art. 82 KPK. Ten ostatni przepis wskazuje, że „obrońcą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury lub ustawy o radcach prawnych”. Wynika z tego, że obrońcą z wyboru obwinionego studenta może być każda osoba¹⁹, nawet nieposiadająca wykształcenia prawniczego, w tym student.

W postępowaniu w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów i doktorantów pomoc obrońcy możliwa jest jeszcze przed

¹¹ D. Orłowska, M. Tomkiewicz, *Materiałnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów* [w:] P. Skuczynski, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000–2005*, Warszawa 2008, s. 57.

¹² M. Gałązka, [w:] M. Pyter (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 1023; E. Ura, [w:] W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 479–480; R. Giętkowski, *Problem studentów z zaburzeniami*, Forum Akademickie 2011, Nr 6, s. 6.

¹³ E. Ura, [w:] W. Sanetra, M. Wierzbowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 479–480.

¹⁴ R. Giętkowski, *Problem studentów z zaburzeniami*, Forum Akademickie 2011, Nr 6, s. 6.

¹⁵ Dz.U. poz. 1882.

¹⁶ Rzecznik dyscyplinarny nie może działać z własnej inicjatywy. Informację o możliwości dopuszczenia się przez studenta przewinienia dyscyplinarnego należy zgłosić rektorowi, który jako pierwszy dokonuje oceny, czy zachowanie opisane w zawiadomieniu naruszyło przepisy obowiązujące na uczelni lub stanowiło czyn uchybiający godności studenta. Rektor, jeśli uzna, że nie doszło do przewinienia dyscyplinarnego, nie podejmuje żadnych kroków. Jeśli w jego ocenie doszło do przewinienia dyscyplinarnego, może albo skierować sprawę do rzecznika z poleceniem wszczęcia postępowania wyjaśniającego, albo – jeśli było to przewinienie mniejszej wagi – po wysłuchaniu studenta lub jego obrońcy sam wymierzyć studentowi karę upomnienia (art. 312 PrSzkolWyżN).

¹⁷ Ustawa nie wskazuje jakichkolwiek wymagań, jakie mieliby spełniać studenci zasiadający w komisji dyscyplinarnej i odwoławczej komisji dyscyplinarnej, np. co do kierunku czy roku studiów. W literaturze słusznie podnosi się, że członkowie komisji sami nie powinni być osobami ukaranymi karą dyscyplinarną – zob. P. Wojciechowski, [w:] J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 863. Wymóg taki nie został wskazany wprost w ustawie, ale wynika z konieczności zapewnienia powagi działalności komisji.

¹⁸ Rozporządzenie obwinionym nazywa studenta dopiero od wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przez komisję. W postępowaniu wyjaśniającym występuje osoba zwana studentem, którego dotyczy postępowanie. W niniejszym opracowaniu dla ułatwienia będą stosować pojęcie „obwiniony” także na określenie tej osoby.

¹⁹ P. Wojciechowski, [w:] J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 916; M.J. Zieliński, [w:] H. Izdebski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 463.

wszczęciem postępowania wyjaśniającego. Jak już bowiem wyżej wskazano, rektor może podjąć decyzję, aby samemu wymierzyć karę upomnienia i nie kierować sprawy do rzecznika dyscyplinarnego. Jednak, jak wskazuje art. 312 ust. 1 PrSzkolWyżN, rektor może to uczynić tylko „po uprzednim wysłuchaniu studenta lub jego obrońcy”. Takie sformułowanie zawierające funktor „lub” daje podstawę do uznania, że rektor może wysłuchać zarówno studenta, jak i jego obrońcę, tylko studenta, a nawet tylko obrońcę²⁰. Na etapie postępowania wyjaśniającego obrońca m.in. ma prawo składać wnioski dowodowe (§ 9 ust. 1 rozporządzenia), jest zawiadamiany o zakończeniu postępowania wyjaśniającego, może zapoznać się z zebranymi dowodami i zgłosić wnioski o uzupełnienie postępowania dowodowego (§ 9 ust. 2 rozporządzenia). Obrońcy na równi z obwinionym zostać doręczzone zatwierdzone przez rektora postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania (§ 11 ust. 3 rozporządzenia) i musi być poinformowany przez rzecznika o skierowaniu wniosku o ukaranie do komisji (§ 12 ust. 3 rozporządzenia).

Co więcej, PrSzkolWyżN przewiduje konieczność ustanowienia przez przewodniczącego składu orzekającego komisji dyscyplinarnej obrońcy z urzędu w przypadku, gdy rzecznik we wniosku o ukaranie wnosi o najwyższą karę, tj. wydalenie studenta z uczelni, a student nie ma obrońcy z wyboru, przy czym art. 315 ust. 2 PrSzkolWyżN wskazuje wyraźnie, że obrońcą z urzędu może być nauczyciel akademicki lub student. Z przepisu tego wynika, że musi to być nauczyciel lub student tej uczelni, na której toczy się postępowanie dyscyplinarne. Jak zatem widać, w postępowaniu w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów zakres uprawnienia do obrony formalnej obwinionego studenta jest różny w zależności od tego, czy mamy do czynienia z obroną z wyboru (wtedy obrońcą może być dowolna osoba), czy z urzędu (obrońcą może być tylko nauczyciel akademicki lub student).

Na gruncie PrSzkolWyżN oraz rozporządzenia nie ma zatem przeszkód, aby studenci udzielali obwinionym studentom pomocy w formie obrony formalnej jako obrońcy z wyboru. Obrońcą nie musi być przy tym student tej samej uczelni co obwiniony. Jednak w przypadku obrony z urzędu student jest uprawniony do pełnienia funkcji obrońcy tylko w sprawach dotyczących innych studentów tej samej uczelni.

Należy jeszcze rozważyć kwestię obrońców doktorantów. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce ani rozporządzenie nie zawierają w tym zakresie żadnych szczegółowych wskazań. Artykuł 322 ust. 1 zd. 2 PrSzkolWyżN wskazuje tylko ogólnie, że „do odpowiedzialności dyscyplinarnej doktorantów stosuje się odpowiednio przepisy art. 307 ust. 2, art. 308–320 oraz przepisy wydane na podstawie art. 321”. Zatem skoro stosuje się art. 320 PrSzkolWyżN, który nakazuje stosować odpowiednio KPK, z wyłączeniem jego art. 82, to stwierdzić należy, że także obrońcą z wyboru doktoranta może być dowolna osoba. W przypadku powołania dla doktoranta obrońcy z urzędu powinien być nim nauczyciel akademicki lub pracownik naukowy albo doktorant. Wniosek taki wynika z uwzględnienia treści art. 322 ust. 2 w zw. z art. 315 ust. 2 PrSzkolWyżN. Należy wziąć bowiem pod uwagę, że art. 322 ust. 2 PrSzkolWyżN nakazuje stosować przepisy dotyczące studentów, w tym art. 315, nie wprost, ale odpowiednio. Skoro obrońcą z urzędu studenta może być inny student tej uczelni, to w stosunku do doktoranta powinien być to inny doktorant tej samej uczelni, a nie student.

W rezultacie uznać należy, że student może być obrońcą z wyboru doktoranta, ale nie może być jego obrońcą z urzędu.

Możliwość świadczenia pomocy w ramach nauczania klinicznego obwinionemu w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym

Moim zdaniem zaangażowanie poradni w świadczenie pomocy prawnej w zakresie spraw dyscyplinarnych studentów i doktorantów jest jak najbardziej zasadne. Co do zasady sprawy dyscyplinarne nie są skomplikowane, a nadzór pracownika naukowego zapewniłby zarówno odpowiedni poziom porady udzielonej przed terminem rozprawy wyznaczonym przed komisją dyscyplinarną, jak i dobre przygotowanie studenta obrońcy do samej rozprawy. Nie ma przy tym wątpliwości, że reprezentowanie klienta przed komisją dyscyplinarną miałyby doskonały walor edukacyjny dla studentów uczestniczących w zajęciach klinicznych.

Pełnienie funkcji obrońcy przez studentów w ramach działalności klinicznej byłoby też pożądane z punktu widzenia samych obwinionych. Z mojego doświadczenia jako rzecznika dyscyplinarnego ds. studentów i doktorantów Uniwersytetu Warszawskiego w latach 2012–2016 wynika bowiem, że większość studentów wezwanych do rzecznika na przesłuchanie w charakterze obwinionych nie miało wiedzy ani o grożących im sankcjach dyscyplinarnych, ani o przepisach regulujących postępowanie wyjaśniające i dyscyplinarne. Ponadto znaczna część obwinionych studentów była na tyle niezamożna, że niewątpliwie nie było ich stać na opłacenie pomocy adwokata lub radcy prawnego. Dość wspomnieć, że część spraw dyscyplinarnych dotyczyła różnych nieprawidłowości, których dopuściły się osoby pobierające stypendium socjalne. Uczestniczenie w postępowaniu obrońcy w postaci innego, dobrze przygotowanego merytorycznie studenta byłoby zatem ogromnym wsparciem dla obwinionych, zarówno merytorycznym, jak i psychicznym.

Rozpatrując problematykę świadczenia pomocy w ramach nauczania klinicznego studentom i doktorantom obwinionym w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym, należy zwrócić uwagę, że warto byłoby zmienić standard 7E zawarty w Standardach działalności uniwersyteckich poradni prawnych²¹. Wskazuje on, że „studenci Poradni mogą reprezentować klientów przed sądem lub organem jako ich pełnomocnicy lub kuratorzy, jeśli przepisy prawa taką możliwość przewidują”. W standardzie tym mowa jest jedynie o pełnomocnikach i kuratorach, a nie o obrońcach. Pojęcia „obrońca” i „pełnomocnik” mają odmienny zakres i obie te instytucje wyraźnie rozdziela KPK. Przepis art. 87 § 1 KPK wskazuje, że oskarżony nie może ustanowić pełnomocnika. Ponieważ KPK jest stosowany odpowiednio do postępowania w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów i doktorantów, należy przyjąć, że obwiniony student lub doktorant nie może powołać pełnomocnika, jego przedstawicielem procesowym może być tylko obrońca. Ponieważ PrSzkolWyżN pozwala studentom na pełnienie funkcji obrońcy, zasadne byłoby wyraźne wskazanie w standardzie 7E, że studenci poradni mogą reprezentować klienta jako obrońcy. Ponadto warto się także zastanowić nad doprecyzowaniem standardu 9C, który stanowi, że: „Poradnia nie prowadzi spraw, w których może wystąpić konflikt interesu klienta z interesem: a. uczelni, przy której działa Poradnia, b. osoby należącej do personelu Poradni lub jej studenta, c. pracownika wydziału prawa uczelni, przy której działa poradnia”. W mojej ocenie od strony etycznej nie ma przeszkód, aby poradnia udzielała porad prawnych

²⁰ P. Wojciechowski, [w:] J. Woźnicki (red.), Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, Warszawa 2019, s. 870.

²¹ Tekst jednolity przyjęty przez Radę Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych na mocy uchwały Nr 9/2014 z 8.3.2014 r., <http://www.fupp.org.pl>.

obwinionym studentom lub doktorantom tej uczelni, przy której działa, i trudno upatrywać klasycznego konfliktu interesów między obwinionym a uczelnią. Na Uniwersytecie Warszawskim zdarzało się, że obrońcami obwinionych studentów byli pracownicy wydziału prawa tej uczelni i ich zachowanie nie było oceniane jako godzące w interesy pracodawcy. Ponadto należy zwrócić uwagę, że PrSzkolWyżN nie tylko dopuszcza, ale w sytuacji konieczności powołania obrońcy z urzędu nakazuje, aby funkcję tę pełnił nauczyciel akademicki lub student. Także trudno upatrywać klasycznego konfliktu interesu między obwinionym studentem a rzecznikiem dyscyplinarnym²². Problem ten należy rozważyć, bowiem rzecznik dyscyplinarny może być pracownikiem wydziału prawa, a o pracownikach wydziału prawa uczelni mowa w pkt c standardu 9C (w ostatnim czasie na Uniwersytecie Warszawskim wszyscy rzecznicy ds. studentów i doktorantów byli pracownikami Wydziału Prawa i Administracji). Kwestie te są jednak dyskusyjne. W związku z powyższym wydaje się, że właściwe byłoby wyraźne wskazanie w standardzie 9C, iż poradnia może prowadzić sprawy dyscyplinarne studentów i doktorantów uczelni, przy której działa.

Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania, należy zauważyć, że PrSzkolWyżN wyraźnie dopuszcza, aby obrońcą w postępowaniu w sprawie dyscyplinarnej studenta lub doktoranta był student. Udział studenta zaangażowanego w pracę poradni jako obrońcy obwinionego studenta lub doktoranta w postępowaniu dyscyplinarnym jest doskonałą okazją do nauki dla studentów, a dla obwinionych

²² Należy uwzględnić, że w związku z odpowiednim stosowaniem KPK w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym dopuszczalne jest, aby rzecznik dyscyplinarny złożył odwołanie od orzeczenia komisji dyscyplinarnej na korzyść obwinionego. Por. art. 425 § 4 KPK, który stanowi, że „oskarżyciel publiczny ma prawo wnieść środek odwoławczy także na korzyść oskarżonego”. Rzecznik dyscyplinarny jest zatem uprawniony do złożenia odwołania do odwoławczej komisji dyscyplinarnej w zależności od swojej oceny sprawy i oceny rozstrzygnięcia komisji dyscyplinarnej – albo na niekorzyść, albo na korzyść obwinionego studenta lub doktoranta.

studentów i doktorantów szansą na otrzymanie bezpłatnej pomocy na wysokim poziomie.

Streszczenie

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi, że w postępowaniu dyscyplinarnym obrońcą obwinionego studenta lub doktoranta nie musi być adwokat lub radca prawny, pomimo że w postępowaniu tym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania karnego. Przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wyraźnie dopuszczają bowiem, aby obrońcą była dowolna osoba, w tym inny student. W niniejszym artykule zaprezentowano także specyfikę odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów i postępowania dyscyplinarnego.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność dyscyplinarna, obrońca, nauczanie kliniczne, obwiniony

The possibility of participation of a student as a defender of an accused student or doctoral student in disciplinary proceedings as part of clinical teaching




Summary

The aim of this article is to direct attention to the fact that during disciplinary proceedings the legal defender of an accused student or an accused doctoral student does not have to be an attorney or a legal counsel despite the fact that the provisions of criminal procedure apply in such proceedings. The provisions of the Act of Higher Education and Science (ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce) explicitly allow the defender to be any person, including another student. This article also presents the specifics of disciplinary responsibility of students and the disciplinary proceedings.

Keywords: disciplinary responsibility, defender, clinical teaching, accused student

KURSY ONLINE beckakademia do egzaminu wstępnego na aplikacje prawnicze 2021

W ramach kursów otrzymasz pełen pakiet narzędzi:

 Kurs online +  Testy online +  Pakiet książek



Zróżnicowana formuła nauki (np. testy, pytania prawda/fałsz)



Nauka skutecznych metod rozwiązywania testów



Zajęcia prowadzone przez najlepszych specjalistów



Możliwość płatności w ratach 0%

Więcej informacji oraz terminy kursów na: akademia.beck.pl



Wybierz formę najlepszą dla siebie:

- ➔ **KURS ROZSZERZONY**
- 2 edycje: maj, lipiec
- ➔ **KURS W PIGUŁCE**
- grupa popołudniowa oraz weekendowa



Dr hab. Krzysztof
Horubski*

Przejęcie i kumulatywne przystąpienie do długu wykonawcy zamówienia publicznego

Rodzące szereg specyficznych problemów praktycznych zjawisko przenikania się regulacji prywatno- i publicznoprawnej w dziedzinach takich jak prawo zamówień publicznych relatywnie rzadko przewija się w działalności uniwersyteckich klinik prawa. Ze względu na wzrost znaczenia i ilościowego zakresu takich unormowań zasadne wydaje się większe otwarcie na tego typu problematykę, istotną m.in. w realiach działalności mikro, małych i średnich przedsiębiorców jako uczestników rynku zamówień publicznych. Poniższy artykuł stanowi analizę typowych problemów, jakie wyłaniają się przy korzystaniu z instrumentów prawa cywilnego w tych obszarach porządku prawnego, w których dominującą rolę odgrywają zasady prawa publicznego nadrzędne wobec zasady swobody umów.

Wprowadzenie

Artykuł prezentuje problematykę praktycznych aspektów przekształceń podmiotowych po stronie wykonawcy umowy w sprawie zamówienia publicznego. W poniższych rozważaniach ukazane zostaną odrębności w zakresie przejmowania lub przystępowania do długu wykonawcy zamówienia publicznego, w stosunku do analogicznych czynności prawnych odnoszących się do umów zawieranych w powszechnym obrocie cywilnoprawnym, w ramach swobody umów wolnej od swoistych ograniczeń publicznoprawnych, takich jak w przypadku prawa zamówień.

Podstawy prawne zmian podmiotowych umów o zamówienia publiczne

Podjęwszy powyżej zasygnalizowaną problematykę, należy rozpocząć od wskazania na podstawę prawną dla podmiotowych modyfikacji strony wykonawczej zamówienia publicznego¹. Stanowi ją art. 455 ust. 1 pkt 2 PrZamPubl, który stanowi, że: „Dopuszczalna jest zmiana umowy bez przeprowadzenia nowego postępowania o udzielenie zamówienia: gdy nowy wykonawca ma zastąpić dotychczasowego wykonawcę: a) jeżeli taka możliwość została przewidziana w postanowieniach umownych, o których mowa w pkt 1, lub b) w wyniku sukcesji, wstępując w prawa i obowiązki wykonawcy, w następstwie przejęcia połączenia, podziału, przekształcenia, upadłości, restrukturyzacji lub nabycia dotychczasowego wykonawcy lub jego przedsiębiorstwa (...), c) w wyniku przejęcia przez zamawiającego zobowiązań wykonawcy względem

jego podwykonawców”. Przepis ten odsyła do pkt 1 odnośnego artykułu, dopuszczającego zmianę umowną, która „została przewidziana w ogłoszeniu o zamówieniu lub dokumentach zamówienia, w postaci jasnych, precyzyjnych i jednoznacznych postanowień umownych (...)”. Oznacza to, że dopuszczalne są także takie modyfikacje podmiotowe umowy o zamówienie, które możliwie jednoznacznie treściowo zostały przewidziane z góry² w dokumentach zamówienia.

Wspomnieć należy jeszcze, że geneza obecnej regulacji zmian podmiotowych po stronie wykonawcy zamówienia tkwi w prawotwórczym orzecznictwie TSUE. Podstawowym judykatem odnoszącym się do tej kwestii jest wyrok w sprawie C-454/06³, gdzie stwierdzono, że dopuszczalne są takie zmiany podmiotowe umowy o zamówienie, które polegają nie na zastąpieniu dotychczasowego wykonawcy zupełnie innym podmiotem, ale na „wewnętrznej reorganizacji” wykonawcy wybranego w postępowaniu o udzielenie zamówienia (np. na przekazaniu realizacji zamówienia własnej spółce zależnej, pozostającej pod pełną kontrolą pierwotnego wykonawcy, gdy tenże podmiot pozostaje solidarnie odpowiedzialny za prawidłowe wykonywanie zamówienia)⁴.

Przejęcie długu wykonawcy zamówienia publicznego

Zanim zostanie przedstawiona problematyka przejęcia długu wykonawcy zamówienia publicznego, należy odnieść się, w niezbędnym zakresie, do konstrukcji prawnej przejęcia długu w prawie zobowiązań. Wobec tego trzeba w pierwszej kolejności zauważyć,

* Profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, Zakład Publicznego Prawa Gospodarczego, Instytut Nauk Administracyjnych, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, numer ORCID 0000-0003-3062-6015

¹ W świetle art. 7 pkt 32 ustawy z 11.9.2019 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2019 r. poz. 2019, ze zm.; dalej jako PrZamPubl) zamówienie publiczne jest utożsamiane z umową w sprawie zamówienia publicznego jako celem i efektem postępowania o udzielenie zamówienia.

² Na etapie postępowania przed zawarciem umowy.

³ Wyr. z 19.6.2008 r. w sprawie C-454/06, *pressetext Nachrichtenagentur GmbH przeciwko Republice Austrii*, Zb. Orz. 2008, s. I-04401; dalej jako wyr. w sprawie C-454/06.

⁴ Zob. pkt 40–49, 54 wyroku w sprawie C-454/06.

że w prawie polskim nie występuje konstrukcja wstąpienia w prawa strony umowy wzajemnej mocą jednej czynności prawnej (*uno actu*)⁵. W związku z tym, gdy strona umowy wzajemnej, a do takich należą umowy o zamówienia, zamierza przenieść na inny podmiot ogół praw i obowiązków wynikających z tej umowy, musi dojść do zawarcia odrębnych porozumień co do przejęcia długu strony oraz przelewu należnej jej wierzytelności⁶. Chodzi tu więc o dwa zdarzenia prawne, dla których konieczne jest spełnienie wszystkich ustawowych warunków skuteczności czynności zmierzających do zmiany dłużnika oraz wierzyciela⁷. Przejęcie długu, według przepisów KC, ma charakter zwalniający⁸. Przejemcą długu wstępuje na miejsce dłużnika, który przez to zostaje z długu zwolniony. Następuje to w drodze umowy pomiędzy wierzycielem (w prawie zamówień publicznym zamawiającym) a przejemcą bądź dłużnikiem (w prawie zamówień wykonawcą zamówienia) a przejemcą, przy czym dla skuteczności takiej umowy konieczna jest zgoda drugiej strony umowy podstawowej, czyli dłużnika-wykonawcy (w pierwszym przypadku) lub wierzyciela-zamawiającego (w drugim przypadku)⁹. Inaczej więc niż w przypadku cesji wierzytelności umowa o przejęcie długu wymaga zgody tej strony zobowiązania z umowy podstawowej, która nie jest stroną umowy o przejęcie długu. Dopóki zgoda taka nie zostanie udzielona, umowa przejęcia długu pozostaje czynnością prawną niezupełną, dotkniętą wadliwością w postaci bezskuteczności zawieszony¹⁰.

W poprzednio obowiązującej ustawie Prawo zamówień publicznych¹¹, sprzed jej obszernej nowelizacji w 2016 r.¹², brak było przepisu, który odnosiłby się w sposób bezpośredni do zagadnienia dopuszczalności przedstawianej czynności na etapie realizacji zamówienia. W związku z tym w analizie tego zagadnienia konieczne było odwołanie się do zasad prawa zamówień publicznych, w tym do zasady ochrony konkurencji. Podstawową rolę dla oceny takiej sytuacji prawnej odgrywał art. 7 ust. 3 PrZamPubl z 2004 r., wyrażający nakaz udzielenia zamówienia wyłącznie wykonawcy wybranemu zgodnie z przepisami tej ustawy, a tym samym podkreślający bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów reżimu prawnego udzielania oraz wykonywania zamówień publicznych. Odnośne unormowanie (w obecnym stanie prawnym, w analogicznym brzmieniu, zawarte w art. 17 ust. 2 PrZamPubl) literalnie dotyczy udzielania zamówień publicznych, a więc zawierania umów o zamówienia, co nie ulega wątpliwości w świetle faktu utożsamienia przez ustawodawcę zamówienia publicznego z samą umową odpłatną. Przejęcie długu wykonawcy zamówienia nie mogło być więc uznane za *prima vista* sprzeczne z treścią tego przepisu, gdyż w brzmieniu literalnym odnosi się on do zawierania umowy, a nie późniejszych zmian umowy. Wobec podnoszonych tu okoliczności w poglądach doktryny stwierdzano, że przejęcie długu na gruncie unormowań polskiego prawa zamówień powinno być analizowane

w kontekście zgodności z celami art. 7 ust. 3 PrZamPubl, a więc zgodnie z intencjami prawodawcy, które stały za jego wprowadzeniem do ustawy. Stąd też zagadnienie kwalifikacji takiej czynności prawnej jako próby obejścia ustawy (czynności *in fraudem legis*). Jak podkreśla R. Szostak, w odniesieniu do czynności *in fraudem legis* należy zwracać uwagę nie tylko na subiektywny zamiar stron, ale także na „obiektywny cel, do którego rzeczywiście zmierza zakwestionowana czynność prawna”, zaznaczając przy tym, że jedną z przyczyn zawierania umów zmierzających do obejścia prawa jest „dążenie do obejścia ustawowych wymagań ochrony interesu publicznego”¹³. Dla uznania danej czynności prawnej jako mającej na celu obejście ustawy, a przez to sprzecznej z art. 58 § 1 KC, konieczne jest więc określenie *ratio legis* danego unormowania, a więc sięgnięcie, w jego interpretacji, także po dyrektywy wykładni funkcjonalnej (celowościowej) oraz systemowej. W przypadku nakazu udzielania zamówienia wybranemu zgodnie z przepisami ustawy PrZamPubl w szczególności pod uwagę powinny być brane publicznoprawne cele systemu zamówień publicznych oraz fakt umiejscowienia wskazywanego przepisu wśród unormowań o podstawowych zasadach prawa zamówień (aktualnie art. 16–20 PrZamPubl; uprzednio art. 7–10 PrZamPubl z 2004 r.). Celem podstawowym prawa zamówień publicznych jest nie tylko uzyskiwanie możliwie najlepszej oferty pod względem cenowo-jakościowym, ale także udzielenie zamówienia podmiotowi wiarygodnemu, zdolnemu personalnie, technicznie i pod względem doświadczenia do jego realizacji w płaszczyznach wyznaczonych tzw. warunkami udziału w postępowaniu¹⁴. Chodzi więc o udzielenie zamówienia tylko takiemu podmiotowi, który będzie się w stanie, w świetle postawionych przez zamawiającego warunków podmiotowych, wywiązać z obowiązków dłużnika (dostawcy, usługodawcy, wykonawcy robót budowlanych) w terminie i w sposób określony przez instytucję zamawiającą. Swoboda przejmowania długu wykonawcy wybranego wcześniej zgodnie z przepisami ustawy mogłaby prowadzić do uzyskiwania statusu rzeczywistego wykonawcy przez podmioty, które w ogóle nie podlegały weryfikacji w toku postępowania lub nawet zostały z niego wykluczone ze względu na niespełnienie warunków udziału w postępowaniu. Swoboda tego rodzaju umożliwiałaby, a przez to zachęcała, do wchodzenia pomiędzy wykonawcami a innymi podmiotami (przy aprobacie lub współdziałaniu ze strony zamawiającego) w różnego rodzaju porozumienia, w tym noszące charakter zmów przetargowych, w celu wypaczenia wyniku czy nawet nadawania fikcyjnego charakteru całemu procesowi konkurencji o zamówienie publiczne. Taki stan rzeczy pozostawałby także w sprzeczności z zasadą celowości postępowania o udzielenie zamówienia. Należy zgodzić się z twierdzeniem, że swoboda przejmowania długu wykonawcy, taka jak w powszechnym obrocie cywilnoprawnym, niweczyłaby cel całej grupy przepisów prawa zamówień dotyczących wyłaniania w toku postępowania odpowiedniego dla zamawiającego kontrahenta¹⁵. Wobec tego wejście przejemcy długu na miejsce wybranego w postępowaniu wykonawcy

⁵ W. Robaczyński, Uwagi w sprawie „przejęcia zamówienia publicznego”, Kontrola Państwowa 2007, Nr 1, s. 60. Zob. również R. Szostak, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2004 r., V CK 97/03, OSP 2005, Nr 2, poz. 22 s. 89 oraz wyr. SN z 6.11.1972 r., III CRN 266/72, OSN 1973, Nr 9, poz. 160; wyr. SN z 17.6.1999 r., I CKN 44/98, niepubl.

⁶ Zob. art. 509–518 ustawy z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm. W przypadku wykonawcy zamówienia publicznego chodzi o wierzytelność o zapłatę sumy pieniężnej, stanowiącej cenę (wynagrodzenie) za realizację przedmiotu zamówienia (usługi, dostawy lub roboty budowlanej).

⁷ P. Drapała, Zwalniające przejęcie długu, Warszawa 2002, s. 310.

⁸ Zob. art. 519 § 1 KC.

⁹ Zob. art. 519 § 2 KC.

¹⁰ Zob. M. Gutowski, Nieważność czynności prawnej, Warszawa 2006, s. 83–85.

¹¹ Ustawa z ustawy z 29.1.2004 r. – Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1843 ze zm.; dalej jako: PrZamPubl z 2004 r.).

¹² Ustawa z 22.6.2016 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1020 ze zm.).

¹³ R. Szostak, Glosa, s. 90.

¹⁴ Zgodnie z art. 112 ust. 1. Warunki udziału w postępowaniu mogą dotyczyć: 1) zdolności do występowania w obrocie gospodarczym; 2) uprawnień do prowadzenia określonej działalności gospodarczej lub zawodowej, o ile wynika to z odrębnych przepisów; 3) sytuacji ekonomicznej lub finansowej; 4) zdolności technicznej lub zawodowej.

¹⁵ J. Jerzykowski, Przekształcenia podmiotowe umów o zamówienia publiczne, R. Pr. 2004, Nr 1, s. 87. Autor ten wyprowadza z odrębnych przepisów ustawy PrZamPubl ogólną normę, według której zamówienie może wykonywać „tylko podmiot, który pozytywnie przeszedł weryfikację w jednym z trybów udzielania zamówień”. Wobec tego „zwalniające przejęcie długu jako czynność skutkująca zmianą podmiotu obowiązanego do wykonania zamówienia, zmierza do obejścia tej normy” – J. Jerzykowski, Przekształcenia, s. 86–87.

było utożsamiane z działaniami polegającymi na zawarciu umowy o zamówienie bez posłużenia się procedurami przewidzianymi w ustawie¹⁶. Inaczej mówiąc, przejęcie długu wykonawcy pierwotnego przez inny podmiot należało oceniać jako jeden z przejawów udzielenia zamówienia publicznego bez stosowania przepisów tworzących reżim prawny udzielania zamówień¹⁷. Perspektywa taka, co do zasady, jest właściwa także w obecnym stanie prawnym, lecz można na wskazać na pewne odmienności, o których będzie mowa poniżej. Należy jeszcze podkreślić, że w stosunkach rzeczywistych mogłoby się okazać, iż przejemca długu dysponowałby nawet wyższą zdolnością wykonawczą od wykonawcy dotychczasowego i spełniałby przesłanki uznania go za podmiot wiarygodny, co uzasadniałoby, w płaszczyźnie faktycznej, zgodę zamawiającego na przejęcie długu lub nawet jego inicjatywę w tym zakresie. Niemniej jednak, choć ten element zgody w powszechnym obrocie cywilnoprawnym stanowi podstawowy sposób ochrony interesów wierzyciela, to w sferze realizacji umów o zamówienia należy uznać go za niewystarczający, przede wszystkim w związku z koniecznością ochrony konkurencji i równego dostępu do zamówień¹⁸.

Powyżej charakteryzowane stanowisko doktryny znalazło potwierdzenie w wyroku SN z 13.1.2004 r. V CK 97/03¹⁹. Wskazanym orzeczeniem SN rozstrzygał sytuację prawną zaistniałą na tle zawarcia umowy o przejęcie długu wykonawcy zamówienia przez powiązany z nim podmiot (nieistniejący jeszcze w czasie udzielania zamówienia). Utworzenie przez wykonawcę tego nowego podmiotu (spółki córki z o.o.) dla realizacji zamówienia było przewidziane już w treści pierwotnej umowy o zamówienie, w której zastrzeżono możliwość „cesji umowy” na rzecz tego „planowanego” podmiotu. W uzasadnieniu wskazywanego wyroku uznano umowę pomiędzy pierwotnym wykonawcą a utworzoną przez niego dla celów realizacji zamówienia spółką córką²⁰ za nieważną z racji sprzeczności z przepisem wyrażającym zasadę udzielania zamówienia wyłącznie podmiotowi wybranemu zgodnie z przepisami ustawy, stwierdzając, że stanowiła ona działanie mające na celu obejście tego przepisu ustawy. Podkreślono przy tym, że odnośne unormowanie ma charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego, ograniczającego swobodę umów zobowiązaniowych, który z racji tego nie może być korygowany wolą stron umowy²¹.

Oceniając tę sytuację z perspektywy obecnej regulacji zmian podmiotowych umów w sprawach zamówień, należałoby uznać, że przekształcenie podmiotowe po stronie wykonawcy, pomiędzy podmiotami ściśle powiązanymi, uzasadniałoby wyjątkową

dopuszczalność przejmowania długu wykonawcy. W szczególności dotyczy to takich przekształceń organizacyjnych po stronie wykonawcy, w których przejęcie długu następuje przez podmiot zależny od wykonawcy pierwotnego, utworzony specjalnie w celach realizacji danego zamówienia. Sytuacje takie są modelowymi przykładami „wewnętrznej reorganizacji wykonawcy”, o której mowa była w wyroku w sprawie C-454/06, a która nie ma charakteru istotnej modyfikacji podmiotowej zamówienia²².

W świetle faktu wprowadzenia do unormowań dyrektyw unijnego prawa zamówień publicznych i w ślad za ustawy PrZamPubl wzmiankowanych powyżej przepisów o zmianach z góry przewidywanych, które mogą się także odnosić do podmiotów po wykonawczej stronie zamówienia, zagadnienie dopuszczalności przejmowania długu, jak to już sygnalizowano, kształtuje się obecnie, w pewnym stopniu, odmiennie, niż to miało miejsce do tej pory. Dopuszcza się bowiem zmiany przewidywane przez zamawiającego, które mogą następować w sposób i w sytuacjach określonych w klauzulach (postanowieniach) umownych, a w postępowaniu – w dokumentach zamówienia, takich jak ogłoszenie lub specyfikacja istotnych warunków zamówienia (zob. art. 455 ust. 1 pkt 1 PrZamPubl). Moim zdaniem klauzule takie mogą dotyczyć sytuacji, w których nienależyta realizacja zobowiązań umownych przez wykonawcę pierwotnego prowadzi do braku możliwości wykonania zamówienia w terminie, w sposób i na warunkach wynikających z umowy o zamówienie. Ich treścią może być także przewidywanie sposobu modyfikacji podmiotowej zamówienia w sytuacjach, gdy dotychczasowy wykonawca traci faktyczne lub prawne możliwości realizacji zamówienia. Nie może tu jednak chodzić o sytuacje, w których taki niepożądany stan w zakresie realizacji zamówienia wynika z okoliczności leżących po stronie zamawiającego, np. z braku należytego współdziałania z wykonawcą w celu realizacji zobowiązania. Tak więc działania zamawiającego podejmowane w celu „wymuszenia” na wykonawcy zgody na przejęcie jego długu przez inny podmiot i dokonana w ich wyniku zmiana podmiotowa powinny być kwalifikowane jako czynności mające na celu obejście PrZamPubl. W świetle rozważań o podmiotowych zmianach przewidywanych za dopuszczalne należy uznać przejęcie długu dotychczasowego wykonawcy przez podmiot, który brał udział w postępowaniu, został w nim pozytywnie zweryfikowany i jest zainteresowany przejęciem realizacji zamówienia. Uznając takie działanie za dopuszczalne w wyjątkowych sytuacjach, o których mowa powyżej, należy wskazać na możliwość występowania przez zamawiającego z inicjatywą zawarcia umowy o przejęcie długu, przy czym o kolejności zwracania się przez zamawiającego z taką ofertą do uczestników postępowania decydowałoby miejsce w rankingu wykonawców, towarzyszącym wyborowi oferty najkorzystniejszej w samym postępowaniu. Przejęcie długu wykonawcy pierwotnego w takiej sytuacji trudno uznać bowiem za niweczące wynik postępowania. Niewątpliwie prowadzi ono do zmiany tego wyniku, niemniej jednak zmiana taka ma miejsce w sytuacjach, w których istnieje podstawa do odstąpienia lub wypowiedzenia umowy o zamówienie z przyczyn leżących po stronie dotychczasowego wykonawcy, a zagrażających jego należytej realizacji. Nie oznacza to więc swobodnej manipulacji wynikiem postępowania,

¹⁶ Zob. J. Jerzykowski, *Przekształcenia*, s. 85; G. Wicik, P. Wiśniewski, *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 688–689. W przypadku zamówień publicznych mamy do czynienia z zakazem transakcji bezpośrednich, tzn. zakazem swobodnego zawarcia umowy, bez posłużenia się jednym z określonych w prawie zamówień trybów lub instrumentów zawierania umów (w sytuacji gdy spełnione są podmiotowe oraz przedmiotowe przesłanki wymuszające przestrzeganie przepisów tego reżimu prawnego).

¹⁷ Tak W. Robaczyński, *Uwagi*, s. 68.

¹⁸ W. Dzierżanowski, *Ochrona konkurencji w prawie zamówień publicznych*, Warszawa 2012, s. 349.

¹⁹ Wyr. SN z 13.1.2004 r., V CK 97/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 34.

²⁰ W stanie faktycznym rozstrzyganej sprawy wykonawca, który uzyskał zamówienie, w trakcie realizacji zamówienia (wykonywania umowy) na obsługę miejsc parkingowych na terenie miasta Wrocławia utworzył spółkę zależną, której powierzył, za zgodą zamawiającego, dalsze wykonywanie przedmiotu zamówienia w drodze przejęcia długu.

²¹ Nakaz udzielenia zamówienia zgodnie z PrZamPubl uznawano także jako skutkujący zakazem przelewu roszczenia o zawarcie umowy finalnej w sprawie zamówienia, które wykonawca nabywa w wyniku wyboru jego oferty jako najkorzystniejszej (jeszcze przed zawarciem umowy finalnej). Dokonanie przelewu tego roszczenia na inny podmiot jako czynność pozostająca w bezpośredniej sprzeczności z odnośną zasadą prawa zamówień publicznych uznane zostało za dotknięte sankcją nieważności (zob. wyr. SN z 27.6.2003 r., IV KKN 302/01, OSNC 2004, Nr 9, poz. 147).

²² Należy mieć tu na uwadze, że odnośny wyrok SN zapadł wcześniej niż wskazywany judykant TSUE. Wyrok SN wykluczał przejęcie długu w sytuacji bardzo zbliżonej do tej, w której unijny Trybunał uznał dopuszczalność wejścia nowego dłużnika do wykonywania umowy jako jej rzeczywistego wykonawcy, ze względu na istotne powiązania organizacyjno-majątkowe z wykonawcą wybranym w postępowaniu i fakt utrzymania solidarniej odpowiedzialności za wykonanie zamówienia po stronie wykonawcy dotychczasowego, traktując to w kategoriach „wewnętrznej reorganizacji” tego samego, w sensie gospodarczym, wykonawcy.

a tym samym obchodzenia przepisów prawa zamówień, które ten wynik (całokształt klasyfikacji oferentów w postępowaniu, od oferty najkorzystniejszej do najmniej korzystnej) w sensie podmiotowym ukształtowały²³.

Rozważania odnoszące się do aktualnego stanu prawnego w kwestii przejmowania długu wykonawcy zamówienia publicznego uzasadniają wniosek o konieczności rewizji dotychczasowego stanowiska o zupełnej niedopuszczalności zwalnającego przejęcia długu w umowach o zamówienia. Niewątpliwie zasadą pozostaje tu wyłączenie swobody decyzyjnej zamawiającego co do takich zmian. Niemniej jednak należy uznać dopuszczalność przekształceń podmiotowych tego rodzaju, po wykonawczej stronie zamówienia, w wyjątkowych, przedstawianych powyżej sytuacjach, gdy kontynuacja realizacji kontraktu przez nowego wykonawcę może być postrzegana jako alternatywa dla jego zakończenia w związku z jego niewykonaniem lub istotnym zakresem nienależytego wykonywania²⁴. Przejęcie długu byłoby dopuszczalne także w sytuacjach objętych pojęciem wewnętrznej reorganizacji (restrukturyzacji) wykonawcy.

Kumulatywne przystąpienie do długu wykonawcy zamówienia publicznego

Kolejnym przypadkiem przekształceń podmiotowych stosunków zobowiązaniowych wynikających z umów w sprawach zamówień, do którego należy się odnieść w prowadzonych rozważaniach, jest kumulatywne przystąpienie do długu. Kumulatywne przystąpienie do długu należy do grupy umów nienazwanych możliwych do zawierania w ramach zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ KC²⁵. W przeciwieństwie do przejęcia długu kumulatywne przystąpienie do długu nie oznacza, że dotychczasowy dłużnik (wykonawca) zostaje z długu zwolniony. Wybrany zgodnie z przepisami prawa zamówień publicznych wykonawca pierwotny pozostaje stroną umowy z zamawiającym, przy czym obok niego, po stronie dłużników odpowiedzialnych za świadczenie składające się na realizację przedmiotu zamówienia, pojawia się kolejny podmiot (przystępujący do długu). W rezultacie następuje pomnożenie podmiotów po stronie długu w stosunku zobowiązaniowym z umowy o zamówienie²⁶. Dla przystępującego dług ze stosunku zobowiązaniowego, do którego przystępuje, staje się długiem własnym, gdyż wstępuje on w całą pasywną stronę zobowiązania, nie zaś w miejsce dłużnika dotychczasowego, jak to się dzieje w przypadku przejęcia długu²⁷. Zmianom nie ulega natomiast treść uprawnień i obowiązków obu stron wynikająca z umowy. Zachowana jest wobec tego tożsamość zobowiązania. W powszechnym obrocie cywilnoprawnym umowa o kumulatywnym przystąpieniu do długu może zostać zawarta pomiędzy wierzycielem

a przystępującym oraz pomiędzy dłużnikiem a przystępującym, przy czym zakłada się, że w tym pierwszym przypadku nie jest konieczna zgoda dłużnika, skoro jego sytuacja nie ulega, co do zasady, pogorszeniu²⁸. Natomiast jeżeli umowa o przystąpienie kumulatywne do długu zawierana jest pomiędzy dłużnikiem a przystępującym, to przyjmuje postać umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej²⁹. W przypadku zamówienia publicznego tą osobą trzecią jest zamawiający³⁰. Przystępujący w wyniku zawarcia takiej umowy staje się współdłużnikiem solidarnym obok dłużnika dotychczasowego³¹. Okoliczność tę należy uznać za mającą bardzo istotne znaczenie także w sferze realizacji umów o zamówienia. Powstanie skutku w postaci solidarnej odpowiedzialności za realizację zamówienia po stronie wykonawcy pierwotnego oraz dłużnika przystępującego³² stwarza zamawiającemu możliwość domagania się całościowego lub częściowego wykonywania świadczeń składających się na przedmiot zamówienia także od podmiotu przystępującego do długu wykonawcy. Oznacza to, że podmiot przystępujący może stać się w takich sytuacjach podmiotem realnie wykonującym przedmiot zamówienia, przynajmniej w części. Zamawiający uzyskuje w ten sposób prawo wyboru (*ius electionis*)³³ dłużnika, od którego może się domagać rzeczywistego wykonywania przedmiotu zamówienia, aż do momentu jego całkowitego wykonania³⁴.

Ocena prawna sytuacji kumulacji dłużników po wykonawczej stronie zamówienia będzie wywoływała nieco mniej kontrowersji niż w przypadku przejęcia długu wykonawcy. Podstawowym argumentem w ramach stanowiska aprobującego dopuszczalność kumulatywnego przystąpienia do długu wykonawcy byłby fakt pozostawiania dłużnika pierwotnego, w dalszym ciągu, jako w pełni odpowiedzialnego za realizację zamówienia³⁵. Samo przystąpienie współdłużnika kumulatywnego wpływa (przynajmniej potencjalnie) na poprawę sytuacji wierzyciela, np. poprzez zwiększenie majątku, z którego zamawiający może zaspokoić swoje ewentualne roszczenia odszkodowawcze³⁶. W ten sposób zamawiający-wierzyciel uzyskuje dodatkową gwarancję wykonania zobowiązania. Należy tu jednak zwrócić uwagę na możliwość wykorzystywania tej konstrukcji prawnej w celu osiągnięcia skutków tożsamych z tymi, które w przypadku przejęcia długu są uznawane za obejście przepisów PrZamPubl. Sytuacja, o której tu mowa, będzie występowała, gdy przystąpieniu do długu będą towarzyszyły kolejne czynności prawne, które w zakładanym przez strony rezultacie doprowadzą do takiego stanu rzeczy, jakby dokonano przejęcia długu. Można sobie bowiem wyobrazić, że po zawarciu umowy o kumulatywne przystąpienie do długu wykonawcy przez podmiot trzeci dochodzi

²⁸ *Ibidem*, s. 56.

²⁹ Zob. art. 392 KC.

³⁰ Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, s. 370.

³¹ Tak wyr. SN z 12.10.2001 r., V CKN 500/00, OSNC 2002, Nr 7–8, poz. 90. W roku tym stwierdzono, że: „Zgodnie z art. 369 KC, solidarny charakter zobowiązania może wynikać z czynności prawnej także w sposób dorozumiany. Takie dorozumiane zastrzeżenie solidarnego zobowiązania dłużników ma właśnie miejsce w wypadkach kumulatywnego przystąpienia do długu, należy bowiem przyjąć, że nieistnienie solidarnej odpowiedzialności w wypadku przystąpienia do długu pozostawałoby w sprzeczności z założeniem, na którym opiera się przystąpienie do długu”. Odmienne poglądy wyraża W. Robaczyński, który twierdzi, że w przypadku kumulatywnego przystąpienia do długu „nie można z góry przesądzić o charakterze powiązań między dotychczasowym a nowym dłużnikiem, w szczególności, gdy kwestia ta nie jest uregulowana w umowie między dłużnikiem pierwotnym a przystępującym do długu”, co oznacza brak automatycznego uznawania, że na skutek zawarcia tak kwalifikowanej umowy powstaje stan solidarnej odpowiedzialności dłużnika dotychczasowego oraz przystępującego – W. Robaczyński, *Uwagi*, s. 65.

³² Zob. art. 366 § 1 KC.

³³ P. Drapała, *Umowa*, s. 51.

³⁴ Zob. art. 366 § 2 KC.

³⁵ J. Jerzykowski, [w:] M. Stachowiak, J. Jerzykowski, W. Dzierżanowski, *Prawo*, s. 625.

³⁶ J. Jerzykowski, *Przekształcenia*, s. 89.

²³ Jak wskazuje A. Soltysińska, analizując zakres dopuszczalności przewidywanych zmian podmiotowych, zmiany polegające na przejmowaniu realizacji zamówienia nie muszą obejmować całości umowy, lecz mogą odnosić się tylko do części zamówienia lub określonych zobowiązań wykonawcy pierwotnego; A. Soltysińska [w:] A. Soltysińska, H. Talaga-Slawoj, *Europejskie prawo zamówień publicznych*. Komentarz, Warszawa 2016, s. 622.

²⁴ Oczywiście w takich sytuacjach mógłby powstać problem pozorowania występowania takich szczególnych okoliczności zachodzących po stronie wykonawcy podczas realizacji lub braku realizacji zamówienia w celu stwierdzenia, że powstał stan faktyczny uzasadniający podmiotową zmianę umowy w ramach przyjętej wcześniej w specyfikacji zamówienia klauzuli dopuszczającej taką zmianę. Sytuacje tego rodzaju uzasadniałyby ich kwalifikację w kategoriach obchodzenia przepisów ustawy.

²⁵ P. Drapała, *Umowa o kumulatywne przystąpienie do długu*, PiP 2002, z. 4, s. 48–49.

²⁶ Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2006, s. 370–371. Zob. również J. Jerzykowski, [w:] M. Stachowiak, J. Jerzykowski, W. Dzierżanowski, *Prawo zamówień publicznych*. Komentarz, Warszawa 2010, s. 624–625.

²⁷ P. Drapała, *Umowa*, s. 56.

do cesji wierzytelności o zapłatę ceny (wynagrodzenia) na rzecz tego podmiotu, po czym ten pierwotny wykonawca zostaje zwolniony z długu³⁷ przez zamawiającego³⁸. Taka sekwencja czynności jest równoznaczna z wstąpieniem przez nowego wykonawcę w całość sytuacji prawnej pierwotnego wykonawcy. Zdaniem *J. Jerzykowskiego* analogicznie należałoby oceniać sytuację faktycznego zaniechania żądania od wykonawcy pierwotnego realizacji zamówienia³⁹. W ten sposób, choć w drodze kilku czynności prawnych oraz działań faktycznych, osiągnany jest w rzeczywistości ten sam skutek co przy przejściu długu, a to, jak już była o tym mowa, jest dopuszczalne tylko w pewnych okolicznościach. Wobec tego, podobnie jak w przypadku przejścia długu wykonawcy, pod uwagę powinien być brany stan rzeczy, który obiektywnie nastąpił i spowodował faktycznie udzielenie zamówienia podmiotowi niewybranemu zgodnie z PrZamPubl. Charakteryzowane stanowisko polega więc na ogólnym uznawaniu dopuszczalności kumulatywnego przystąpienia do długu wykonawcy zamówienia publicznego, a tym samym uznawaniu braku sprzeczności takiej czynności prawnej z nakazem art. 17 ust. 2 PrZamPubl (uprzednio art. 7 ust. 3 PrZamPubl z 2004 r.) czy ogólniej – z wymogami ochrony interesu publicznego w udzielaniu i wykonywaniu zamówień⁴⁰. Towarzyszy temu jednak zastrzeżenie o możliwej sankcji nieważności odpowiednich czynności prawnych, których celem ostatecznie będzie „podstawienie” innego wykonawcy w miejsce pierwotnego. Kumulacja dłużników będzie z pewnością dopuszczalna, jeżeli będzie odpowiadać pojęciu wewnętrznej reorganizacji wykonawcy. Ponadto za dopuszczalne, w świetle aktualnej regulacji, należy uznać kumulatywne przystąpienie do długu w sytuacjach analogicznych jak te, które uznano za uzasadniające przejmowanie długu wykonawcy pierwotnego. Byłaby to więc alternatywa dla zmiany polegającej na przejściu długu dotychczasowego wykonawcy lub na rozwiązaniu (odstąpieniu, wypowiedzeniu) umowy o zamówienie, co jednak wymaga przewidywania takiej możliwości w dokumentach zamówienia sporządzanych na potrzeby postępowania.

Zakończenie

Różnorakie zmiany okoliczności występujące na etapie realizacji zobowiązań umownych mogą czasem przemawiać nie tylko za zmianą treści umowy, ale także za zmianami podmiotowymi, po którejsz ze stron umowy, w szczególności jako alternatywa dla rozwiązania umowy z powodu nieprawidłowego wykonywania zobowiązania. Modyfikacje takie, objęte cywilnoprawną swobodą umów, doznają pewnych szczególnych ograniczeń w PrZamPubl, wynikających ze specyficznych publicznoprawnych celów tej regulacji. Przedstawione w artykule założenia co do dopuszczalności przejmowania oraz kumulatywnego przystępowania do długu

³⁷ Zob. art. 508 KC.

³⁸ *M. Kalina-Nowaczyk*, Granice wyjątkowych zmian podmiotowych, *Kwartalnik PZP* 2008, Nr 4, s. 55.

³⁹ *J. Jerzykowski*, [w:] *M. Stachowiak, J. Jerzykowski, W. Dzierżanowski*, *Prawo*, s. 625–626.

⁴⁰ Zob. *G. Klich*, *Zmiana umowy w sprawie zamówienia publicznego*, Warszawa 2016, s. 355.

wykonawcy zamówienia publicznego ukazują pewien „normatywny kompromis” pomiędzy względami elastycznego reagowania na zmieniające się uwarunkowania realizacji kontraktu a wymogami ochrony takich wartości jak uczciwa konkurencja na rynku zamówień czy bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów tej dziedziny prawa. Specyficzne uwarunkowania dokonywania odnośnych czynności cywilnoprawnych w umowach zawieranych w reżimie zamówień publicznych stanowią przejaw wciąż poszerzającego się obszaru unormowań, gdzie instrumenty prawne wywodzące się („zapożyczone”) z prawa cywilnego zmieniają, w pewnym stopniu, swój możliwy zakres zastosowań czy też treść, choć nie naturę prawną, pod wpływem dominujących zasad prawa publicznego. Takie niewątpliwie ciekawe i złożone pod względem praktycznym obszary porządku prawnego powinny także znajdować stosowny odzew w praktyce działalności uniwersyteckich poradni prawnych.

Streszczenie

Artykuł prezentuje problematykę praktycznych aspektów przekształceń podmiotowych po stronie wykonawcy umowy w sprawie zamówienia publicznego. Opracowanie to odnosi się do publicznoprawnych odrębności w zakresie przejmowania lub kumulatywnego przystępowania do długu wykonawcy zamówienia publicznego w stosunku do swobody dokonywania analogicznych czynności prawnych w powszechnym obrocie cywilnoprawnym. Rozważania dotyczą wybranego problemu z wciąż poszerzającego się obszaru regulacji prawnej, gdzie instrumenty prawne wywodzące się z prawa cywilnego zmieniają, w pewnym stopniu, swój możliwy zakres zastosowań lub treść, choć nie naturę prawną, pod wpływem dominujących zasad prawa publicznego.

Słowa kluczowe: przejęcie długu, kumulatywne przystąpienie do długu, umowa w sprawie zamówienia publicznego, wykonawca zamówienia publicznego, swoboda umów

Acquisition and cumulative accession to debt of a public procurement contractor

Summary

The article presents the issues of practical aspects of subjective transformations on the part of the contractor of a public procurement contract. This study refers to the public-law differences in the taking over or cumulative accession to the debt of a public contract contractor, in relation to the freedom to perform analogous legal actions in civil law transactions. The considerations of the article concern a selected problem from the ever expanding area of legal regulation, where legal instruments derived from civil law change, to some extent, their possible scope of application or content, though not their legal nature, under the influence of the dominant principles of public law.

Keywords: debt assumption, cumulative debt accession, public procurement contract, public procurement contractor, freedom of contracts.

student.beck.pl



Karolina Pason*

Prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym

Jedną z form działalności uniwersyteckich poradni prawnych jest udzielanie nieodpłatnych porad prawnych osadzonym w jednostkach penitencjarnych. Okazuje się, że skazani bardzo chętnie korzystają z pomocy prawnej oferowanej przez studentów. Ich zapytania wbrew pozorom nie ograniczają się jedynie do prawa karnego czy postępowania wykonawczego, a dotyczą często kwestii rodzinnych, socjalnych, finansowych i mieszkaniowych. Jednak, w kontekście zagadnień związanych z wykonywaniem orzeczonej kary, osadzeni nierzadko skarżą się, że nie mają możliwości samodzielnego zdobycia profesjonalnej i praktycznej wiedzy w interesującym ich zakresie. W rozmowach ze studentami podnoszą, że znajdujące się w bibliotece akty prawne są dawno nieaktualne, dostęp do specjalistycznych czasopism jest zdecydowanie ograniczony, nie mówiąc o dostępie do Internetu. Taki stan rzeczy prowadzi do sytuacji, w której studenci uniwersyteckich poradni prawnych stanowią dla osadzonych jedyne źródło rzetelnej wiedzy prawnej. Znaczące w kontekście tematu niniejszego artykułu jest to, że wielu skazanych nie tylko nie zna stosownych procedur, ale często w ogóle nie ma świadomości, że w postępowaniu wykonawczym ma prawo korzystać z profesjonalnej pomocy prawnej, w tym również obrońcy wyznaczonego z urzędu.

Prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym

Prawo do obrony ma wieloletnią tradycję w krajowym porządku prawnym. Badacze wskazują, że pierwsze zapiski dotyczące prawa do obrony pochodzą z czasów *Bolesława Chrobrego*, który zapewniał obrońców wdowom i małoletnim sierotom¹. Kilka wieków później o zastępstwie prawnym dla osób, które z powodu nieporadności lub niezamożności nie mogą same prowadzić procesu sądowego, stanowiły statuty nieszawskie *Kazimierza Jagiellończyka* z 1454 r.² W następnych latach prawo do obrony znacząco ewoluowało, by w końcu osiągnąć rangę zasady konstytucyjnej oraz stać się jednym z praw podstawowych³.

Przepis art. 42 ust. 2 Konstytucji RP⁴ stanowi, że: „Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu”. Z literalnego brzmienia przywołanego przepisu można by błędnie wnioskować, że prawo do obrony zostało ograniczone wyłącznie do postępowania karnego. Tymczasem komentatorzy wyjaśniają, że w kontekście tej konkretnej normy konstytucyjnej należy możliwie szeroko ujmować granice

postępowania karnego, uznając za jego początek moment przedstawienia zarzutów, a za koniec nie tylko wydanie prawomocnego wyroku, ale również etap postępowania wykonawczego⁵. Stanowisko to potwierdził niejednokrotnie Trybunał Konstytucyjny, rozciągając prawo do obrony na postępowania o zbliżonym charakterze i przedmiocie do postępowania karnego, w szczególności na postępowanie w sprawach o wykroczenia, postępowanie karne skarbowe lub postępowanie wykonawcze⁶. Jeszcze dalej idące stanowisko zajął Rzecznik Praw Obywatelskich, uznając, że konstytucyjne prawo do obrony wymaga objęcia ochroną również osób podejrzanych. Postuluje więc przyjęcie materialnej definicji podejrzanego, gdzie konstytuujący charakter dla uzyskania statusu podejrzanego miałyby już samo podejrzenie, że określona osoba popełniła przestępstwo⁷. Wydaje się, że o ile przysługiwanie skazanemu prawa do obrony w toku postępowania wykonawczego współcześnie nie budzi już niczyich wątpliwości, o tyle wciąż niekiedy sporny pozostaje jego zakres.

Cele prawa do obrony w postępowaniu wykonawczym

Prawo do obrony w postępowaniu wykonawczym niewątpliwie realizuje odmienne cele niż w postępowaniu karnym. Wynika to z faktu, że postępowanie karne wykonawcze nie zmierza

* Doktorantka w Katedrze Prawa Karnego Wykonawczego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0582-3706>

¹ Z. Krzemiński, Kartki z dziejów warszawskiej adwokatury, Warszawa 2008, s. 23.

² A. Redzik, [w:] A. Redzik, T.J. Kotliński, Historia adwokatury, Warszawa 2012, s. 52–54.

³ Jest ono gwarantowane w art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), art. 48 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 7.12.2000 r., art. 14 ust. 3 lit. c Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16.12.1966 r.

⁴ Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm. i sprost.

⁵ B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Legalis 2012, Nb 9.

⁶ Wyroki TK z 3.11.2004 r., K 18/03, OTK-A 2004, Nr 10, poz. 1043; z 26.11.2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003, Nr 9, poz. 97; z 3.6.2014 r., K 19/11, OTK-A 2014, Nr 6, poz. 60; z 25.11.2014 r., K 54/13, OTK-A 2014, Nr 10, poz. 114.

⁷ Wystąpienie RPO do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego z 29.3.2018 r., IX.517.812.2018.MM, s. 5, <https://www.rpo.gov.pl>.

do ustalenia winy i odpowiedzialności oskarżonego, lecz do wykonania wobec skazanego kar i środków karnych orzeczonych w prawomocnym wyroku skazującym. Warto zwrócić uwagę, że w tym ujęciu osoba skazanego staje się obiektem oddziaływań penitencjarnych i resocjalizacyjnych. Z drugiej jednak strony ustawodawca wyposaża skazanego w szereg praw (art. 5 § 1 KKW⁸), które pozwalają mu modyfikować (w ustawowych granicach) proces wykonywania wobec niego orzeczonych kar i środków karnych, czyniąc go jednocześnie podmiotem tego postępowania⁹. Konsekwencją tej dwoistej natury skazanego w postępowaniu wykonawczym jest fakt, że jest on zobowiązany stosować się do poleceń zmierzających do wykonania orzeczenia, wydanych przez właściwe organy (art. 5 § 2 KKW), z tym zastrzeżeniem, że mogą one działać wyłącznie w sposób humanitarny oraz z poszanowaniem jego godności osobistej. Skazany przez cały proces wykonywania kary zachowuje także swoje prawa i wolności obywatelskie, a ich ograniczenie może wynikać wyłącznie z ustawy lub wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia (art. 4 § 2 KKW). Godzi się zauważyć, że zaakcentowanie podmiotowości skazanego w toku postępowania karnego wykonawczego zdecydowanie lepiej koreluje z jego nadrzędnym celem, którym jest umożliwienie osadzonemu powrotu do społeczeństwa, prawidłowego funkcjonowania w nim oraz przeciwdziałanie recydywie. Jak słusznie podnosi *K. Postulski*, bez świadomego współuczestniczenia skazanego w realizacji tego celu trudno spodziewać się pozytywnych rezultatów¹⁰.

Skazanemu przysługuje więc prawo przeciwstawiania się działaniom organów wykonawczych odstępujących od ustawowych standardów oraz prawo ingerencji, w kierunku dla siebie korzystnym, w proces realizacji tych orzeczeń¹¹. Zatem celem prawa do obrony w postępowaniu wykonawczym będzie przede wszystkim modyfikowanie i zmniejszenie dolegliwości kary, ochrona przed dowolnością organów postępowania wykonawczego, zwłaszcza władz sądu karnego i organów egzekucyjnych, oraz zapewnienie wpływu na przebieg tego postępowania¹². *Krzysztof Lachowski* zgłasza jednak wątpliwości, czy słusznie uznaje się zmniejszenie dolegliwości kary i jej modyfikację za jeden z celów prawa do obrony, skoro może on kolidować z głównym celem postępowania wykonawczego, którym jest realizacja wykonanego orzeczenia. Podnosi, że podstawowym celem prawa do obrony jest stworzenie możliwości czuwania nad prawidłowością przebiegu postępowania karnego wykonawczego oraz legalnością rozstrzygnięć podejmowanych przez właściwe organy. Nie można jednak w pełni zgodzić się ze stanowiskiem zajmowanym przez przywołanego autora. Ustawodawca przyznaje wszak prymat zasadzie elastycznej modyfikacji treści wykonywanej kary poprzez wprowadzanie rozwiązań pozwalających na jej dostosowanie do właściwości i warunków osobistych, a także potrzeb resocjalizacyjnych konkretnego skazanego. W efekcie korzystanie przez skazanego z uprawnień przyznanych mu na gruncie ustawy, np. poprzez złożenie wniosku o odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (art. 43la KKW) czy złożenie wniosku o rozłożenie grzywny na raty (art. 49 KKW), w żadnym przypadku nie powinno zostać uznane za działanie sprzeczne z celem postępowania wykonawczego,

a niewątpliwie stanowi modyfikację orzeczonej kary i formę realizacji prawa do obrony.

Materialny aspekt prawa do obrony

Tradycyjnie już prawo do obrony ujmuje się w dwóch aspektach: formalnym i materialnym. Prawo do obrony w sensie materialnym obejmuje obrończą aktywność oskarżonego, a więc całokształt uprawnień, które umożliwiają mu odpieranie zarzutów i przedstawianie własnych racji¹³. Z kolei przez obronę formalną należy rozumieć działalność profesjonalnego obrońcy lub pełnomocnika. Jak wskazał SN, oba te elementy muszą się wzajemnie przenikać i uzupełniać, by można było mówić, że prawo do obrony jest czymś realnym i rzeczywistym¹⁴.

Kodeks karny wykonawczy jedynie w art. 8 odwołuje się bezpośrednio do prawa do obrony w postępowaniu wykonawczym. Nie wyczerpuje on jednak omawianej problematyki, bowiem KKW w kwestiach nieuregulowanych odsyła odpowiednio do przepisów KPK¹⁵ (art. 1 § 2 KKW). W kontekście prawa do obrony wskazać należy przede wszystkim art. 6 KPK, który stanowi, że oskarżonemu przysługuje prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy, o czym należy go pouczyć. W praktyce odesłanie dotyczyć będzie także rozdziałów 8 i 9 działu III KPK, z wyłączeniem przepisów, których *ratio legis* wyklucza ich zastosowanie w postępowaniu wykonawczym, czego przykładem jest art. 80 KPK. Stanowi on, że w postępowaniu przed sądem okręgowym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli zarzucono mu zbrodnię. Z oczywistych przyczyn zastosowanie tego przepisu w postępowaniu wykonawczym należy uznać za wykluczone.

Przepis art. 8 KKW w przeważającej mierze normuje formalne prawo do obrony, stanowi bowiem o ustanowieniu obrońcy w postępowaniu wykonawczym. Wskazanie materii ustawowej regulującej materialny aspekt prawa do obrony może się okazać znacznie trudniejsze. Należałoby wymienić w tym miejscu wszystkie przepisy KKW oraz KPK (przez odesłanie z art. 1 § 2 KKW), które przyznają skazanemu uprawnienia realizujące wskazane powyżej cele prawa do obrony, a więc pozwalające przeciwdziałać niezgodnym z prawem działaniom organów postępowania wykonawczego oraz stwarzające możliwość wpływania na tok wykonywanej kary, w szczególności dające skazanemu prawo do inicjowania postępowań incydentalnych, zaskarżenia lub uruchomienia kontroli instancyjnej wydawanych wobec niego postanowień i decyzji, składania skarg i wniosków (art. 6 KKW), a także przepisy, które zobowiązują organy tego postępowania do wysłuchania skazanego przed podjęciem wobec niego rozstrzygnięcia. W szerszym ujęciu trzeba by wskazać także przepisy, które pozwalają skazanemu podejmować działania w celu modyfikacji treści wykonywanej kary, jak choćby prawo do wykonania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (art. 49la KKW), prawo do złożenia wniosku o rozłożenie grzywny na raty, jeżeli jej natychmiastowe wykonanie pociągnęłoby dla skazanego lub jego rodziny zbyt ciężkie skutki (art. 49 KKW), czy prawo wnioskowania o rozliczenie godzin nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w innych okresach niż miesięczny (art. 63b KKW).

Prawo do obrony, zarówno w postępowaniu wykonawczym, jak i w każdym innym postępowaniu, musi mieć gwarancje realności, by nie pozostawać jedynie martwym przepisem. Ustawodawca

⁸ Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 53 ze zm.).

⁹ *T. Grzegorzczak*, Obrońca w postępowaniu karnym wykonawczym, *Palestra* 1989, Nr 33/3, s. 51.

¹⁰ *K. Postulski*, Status skazanego w postępowaniu przed sądem, *PiP* 2010, z. 1–2, s. 203.

¹¹ *T. Grzegorzczak*, *Obrońca*, s. 51.

¹² *J. Deszyńska*, Kilka uwag o prawie do obrony formalnej w postępowaniu karnym wykonawczym i jej ograniczeniach, *Przegląd Więziennictwa Polskiego* 2009, Nr 64–65, s. 171.

¹³ *Z. Hołda*, [w:] *Z. Hołda, K. Postulski*, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 2007, s. 89.

¹⁴ Wyrok SN z 1.12.1997 r., III KKN 168/97, Prok. i Pr. 1998, Nr 4, poz. 7.

¹⁵ Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 30 ze zm.).

zdaje się to rozumieć, ponieważ przyznaje skazanemu, jako podmiotowi tego postępowania, szereg wskazanych powyżej uprawnień, których praktyczna realizacja zależeć będzie jednak od jego możliwości i świadomości prawnej.

Formalny aspekt prawa do obrony

W literaturze wskazuje się, że udział obrońcy w postępowaniu karnym, w tym również w postępowaniu wykonawczym, uzasadnia przede wszystkim pragmatyzm wynikający z faktu, że osoba korzystająca z obrony z reguły nie posiada odpowiedniej wiedzy prawnej czy doświadczenia procesowego, co uniemożliwia lub znacznie utrudnia realizowanie przyznaných jej przez ustawodawcę uprawnień¹⁶. Nie bez znaczenia są także względy psychologiczne, ponieważ obrońca staje się dla skazanego osobą zaufaną, powiernikiem, który jednocześnie z pewną dozą obiektywizmu potrafi ocenić sytuację prawną, w której znalazł się skazany. Istotna jest także tzw. zdolność wyręczenia, która przejawia się w dokonywaniu przez profesjonalnych obrońców czynności procesowych, których osoba skazana nie zawsze jest w stanie samodzielnie dokonać¹⁷. Udział obrońcy w postępowaniu leży jednak nie tylko w interesie oskarżonego czy skazanego, ale także w interesie wymiaru sprawiedliwości i społecznym, które wymagają, aby prawa jednostki były zawsze należycie chronione¹⁸. Prowadzi to do konkluzji, że standard prawa do obrony powinien być ukształtowany na tym samym poziomie, niezależnie od tego, czy dotyczy osoby podejrzanej, oskarżonego, czy skazanego.

Regulacja KKW poświęcona formalnemu aspektowi prawa do obrony skupia się w art. 8 KKW, który stanowi, że w postępowaniu wykonawczym skazany może korzystać z pomocy obrońcy ustanowionego w tym postępowaniu. Brzmienie przywołanego przepisu wywołuje istotne implikacje praktyczne.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że ogólnikowe ujęcie art. 8 KKW pozwala stwierdzić, że skazany może korzystać z pomocy obrońcy w toku całego postępowania wykonawczego, a więc przed każdym organem tego postępowania¹⁹. O ile więc skazany nie ograniczy udzielonego pełnomocnictwa do konkretnego postępowania incydentalnego, obrońca jest uprawniony do działania w jego imieniu w całym postępowaniu wykonawczym, a więc także we wszystkich postępowaniach incydentalnych. Jak wynika z postanowienia Izby Karnej SN, jeżeli obrońca ma prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu penitencjarnego (art. 161 § 1 KKW), to ma również prawo do udziału w posiedzeniu sądu wyższej instancji (art. 22 § 1 KKW)²⁰. Zdaniem *K. Lachowskiego* nie można również wykluczyć udziału obrońcy skazanego pozbawionego wolności w postępowaniu dyscyplinarnym, zwłaszcza przy wysłuchaniu skazanego, o którym mowa w art. 145 § 2 KKW²¹. Dotyczy to jednak tylko obrońcy z wyboru w przypadkach obrony fakultatywnej. Obrona z urzędu oraz obrona obowiązkowa obejmować będą wyłącznie konkretne postępowanie incydentalne rozpoznawane przez sąd²². Jeżeli skazany ustanowił obrońcę z wyboru, powinien on zostać zawiadomiony o terminach wszystkich tych czynności, w których prawo udziału przysługuje skazanemu, a jeżeli

choćby niezawiadomiony stawi się, należy go dopuścić do udziału w nich. Jednak nieobecność obrońcy będzie stanowić przeszkodę do dokonania czynności, w których ma prawo wziąć udział jedynie wtedy, gdy nie zostanie zawiadomiony, nie zostanie prawidłowo zawiadomiony lub jeżeli jego udział jest obowiązkowy²³.

Porównanie brzmienia art. 8 KKW z treścią art. 84 § 1 KPK prowadzi także do wniosku, że pełnomocnictwo udzielone w postępowaniu jurysdykcyjnym nie będzie skuteczne w postępowaniu wykonawczym. Zdaniem *S. Paweli* przesądza o tym kategorię treść art. 8 § 1 KKW. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowym. Jak słusznie zauważył SA w Lublinie w postanowieniu z 31.12.2008 r.: „(...) obrońca powinien być ustanowiony w postępowaniu wykonawczym, co musi zostać uwidocznione w treści dokumentu poprzez wskazanie, że jest on upoważniony do działania w całym postępowaniu wykonawczym lub w określonym zakresie, np. w postępowaniu o udzielenie przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Nawet jeżeli skazany miał obrońcę we wcześniejszych stadiach procesu, powinien ustanowić go na nowo”²⁴. Wyjątki od tej zasady dotyczyć będą wyłącznie czynności obrończych związanych z tymczasowym aresztowaniem oskarżonego lub wykonywaniem zabezpieczenia majątkowego. Wprowadzie ich wykonywanie uregulowane zostało na gruncie KKW, jednak są nierozzerwalnie związane z głównym nurtem postępowania karnego, w którym został ustanowiony obrońca²⁵.

Ustawodawca nie przesądza jednoznacznie, od którego momentu możliwe jest skuteczne udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu wykonawczym, ani nie reguluje wprost jego formy (przynajmniej na gruncie KKW). Wydaje się, że przełomowym momentem w tym zakresie będzie wszczęcie postępowania wykonawczego. Odwołując się do art. 9 § 1 KKW, należy uznać, że będzie to możliwe, gdy orzeczenie stanie się wykonalne, bez względu na to, czy sąd dokona jakichkolwiek czynności wykonawczych²⁶. Natomiast ustalenie dozwolonej formy pełnomocnictwa wymaga odwołania się – na podstawie art. 1 § 2 KKW – do odpowiednich przepisów KPK, co pozwala przyjąć, że może być udzielone zarówno pisemnie, jak i ustnie do protokołu. Zastosowanie znajdzie także art. 83 § 1 KPK, który umożliwia innej osobie skuteczne ustanowienie obrońcy dla osoby pozbawionej wolności, o czym powinna ją niezwłocznie powiadomić²⁷. Tytułem uzupełnienia należy nadmienić, że stosownie do art. 82 KPK obrońcą, również w postępowaniu wykonawczym, może być zarówno adwokat, jak i radca prawny.

Problematyczne w praktyce może się okazać ustalenie, komu tak udzielone pełnomocnictwo powinno zostać przedłożone. Wynika to z faktu, że postępowanie wykonawcze jest bardzo dynamiczne, często zmienia się więc właściwość organów. Dodatkowo na gruncie KKW doszło do podziału kompetencji pomiędzy sąd, który wydał wyrok w I instancji, a sąd penitencjarny, którego właściwość zależna będzie od lokalizacji jednostki penitencjarnej, w której przebywa skazany. Mając powyższe na względzie, *S. Pawela* doszedł do wniosku, że najwłaściwszym rozwiązaniem w praktyce będzie przedłożenie pełnomocnictwa do działania w całym postępowaniu w sądzie, który wydał orzeczenie w I instancji. Powinien on powiadomić o udzielonym pełnomocnictwie właściwe organy, do których kieruje orzeczenie do wykonania, w szczególności administrację jednostki penitencjarnej, do której został skierowany

¹⁶ *J. Kosonoga*, Przesłanki obrony obowiązkowej w postępowaniu wykonawczym, [w:] *A. Rzepliński, I. Rzeplińska, M. Nietaczna, P. Wiktorska* (red.), *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty*. Księga Jubileuszowa Profesora Teodora Szymanowskiego, Warszawa 2013, s. 511 i powołana tam literatura.

¹⁷ *S. Waltoś*, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 308.

¹⁸ *T. Grzegorzczak*, *Obronca w postępowaniu przygotowawczym*, Łódź 1988, s. 16.

¹⁹ *K. Postulski*, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 94.

²⁰ *Postanowienie SN z 7.2.2013 r.*, III KK 444/12, *Legalis*.

²¹ *J. Lachowski*, *Komentarz do art. 8 KKW*, [w:] *J. Lachowski* (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, *Legalis* 2018, Nb 10.

²² *S. Leleńtal*, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2017, *Legalis*.

²³ *Postanowienie SN z 7.2.2013 r.*, III KK 444/12, *Legalis*.

²⁴ *Postanowienie SA w Lublinie z 31.12.2008 r.*, II AKzW 1068/07, OSA 2008, Nr 11, poz. 54.

²⁵ *T. Grzegorzczak*, *Obronca*, s. 49.

²⁶ *S. Pawela*, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1999, s. 42.

²⁷ *K. Postulski*, *Kodeks*, s. 95.

skazany w celu odbycia kary pozbawienia wolności²⁸. Z poglądem tym nie zgadza się *K. Lachowski*, który zauważa, że nie uwzględnia on sytuacji, w których pełnomocnictwo może być złożone już po wszczęciu postępowania wykonawczego przed innym organem niż sąd I instancji. W jego opinii obowiązek wykazania umocowania spoczywa na obrońcy, który powinien złożyć egzemplarz pełnomocnictwa przed każdym organem wykonawczym, przed którym reprezentuje skazanego, chyba że pełnomocnictwo takie zostało złożone wcześniej do akt, na co powinien zwrócić uwagę, dokonując pierwszej czynności²⁹. Należy zgodzić się z drugim z omówionych poglądów. Obserwacja praktyki stosowania prawa pozwala dostrzec utrwalony zwyczaj wykazywania przez pełnomocnika swojego umocowania do działania przy dokonywaniu pierwszej czynności przed danym organem lub sądem. Dotyczy to zarówno postępowania karnego, jak i cywilnego czy administracyjnego. Za tym stanowiskiem przemawiają także względy pragmatyczne. W przeciwnym przypadku bowiem organy postępowania wykonawczego (np. komisja penitencjarna w każdym zakładzie karnym, w którym przebywa skazany) zmuszone byłyby przy pierwszej czynności z udziałem pełnomocnika zwrócić się do sądu I instancji w celu zweryfikowania, czy w sprawie zostało przedłożone stosowne pełnomocnictwo. Utrwalona praktyka okazywania dokumentu zawierającego umocowanie do działania przy dokonywaniu pierwszej czynności przed organem znacznie przyspiesza więc całą procedurę.

Niemniej jednak wskazuje się także, że pełnomocnictwo ograniczone do działania przed organami egzekucyjnymi wystarczy złożyć we właściwym miejscowo sądzie rejonowym, nawet wtedy, gdy egzekucję prowadzi urząd skarbowy³⁰.

Obrońca z urzędu

Za przyznaniem skazanym prawa do żądania ustanowienia obrońcy z urzędu w sytuacji, gdy nie są w stanie ponieść kosztów obrońcy z wyboru, przemawiają przede wszystkim względy słuszności i równości. Skoro udział profesjonalnego obrońcy w postępowaniu wykonawczym gwarantować ma skuteczną i rzetelną realizację prawa do obrony, to niesłuszne i ze wszelkich miar niesprawiedliwe byłoby, gdyby uprawnienie to przysługiwało jedynie zamożniejszej części społeczeństwa. Przepis art. 8 § 2a KKW przesądza jednak o odpowiednim zastosowaniu art. 78 KPK. W konsekwencji skazany, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby wyznaczono mu obrońcę z urzędu, w tym również do konkretnej czynności procesowej, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Znaczące w tym kontekście jest zastrzeżenie dokonane przez ustawodawcę w zdaniu drugim przywołanego przepisu, że podstawą odmowy wyznaczenia obrońcy z urzędu nie może być skorzystanie przez oskarżonego z nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, o których mowa w ustawie z 5.8.2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej³¹.

Wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu musi zawierać uzasadnienie, w którym skazany w sposób przekonujący wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Wniosek pozbawiony takiego uzasadnienia, po uprzednim wezwaniu do uzupełnienia

tego braku, na podstawie art. 19 § 3 KKW można pozostawić bez rozpoznania. Wyznaczenie obrońcy następuje w formie zarządzenia prezesa sądu, upoważnionego sędziego lub referendarza sądowego w sądzie, przed którym toczy się postępowanie wykonawcze albo który nadzoruje wykonywanie kary (art. 81 § 1 KPK w zw. z art. 1 § 2 KKW). Ponadto o wyznaczeniu obrońcy może orzec także w formie postanowienia sąd, przed którym sprawa się toczy. Zarządzenie wydane przez prezesa sądu lub upoważnionego sędziego odmawiające ustanowienia obrońcy z urzędu zaskarżalne jest zażaleniem do sądu właściwego do rozpoznania sprawy (art. 81 § 1a KPK w zw. z art. 1 § 2 KKW). Z kolei na postanowienie sądu przysługuje zażalenie do równorzędnego składu tego sądu (art. 81 § 1a zd. 2 KPK). Jeśli przyznania obrońcy odmówił referendarz sądowy (art. 78 § 1 KPK w zw. z art. 8 § 2a KKW), to decyzja ta podlega zaskarżeniu do sądu sprzeciwem (art. 93a § 3 KPK w zw. z art. 1 § 2 KKW).

Obrona obligatoryjna

Od tych wszystkich przypadków, gdy skazany wedle swojej woli ustanawia obrońcę, należy odróżnić przypadki, w których udział obrońcy jest obligatoryjny. Obowiązkowa aktywność obrońcy w postępowaniu wykonawczym została niejako podwójnie ograniczona przez ustawodawcę: po pierwsze wyłącznie do postępowania przed sądem, a po drugie tylko do szczególnych przypadków wymienionych w art. 8 § 2 KKW, gdy sąd orzeka na niekorzyść skazanego. W piśmiennictwie wskazuje się, że ograniczenie obligatoryjnej obrony w postępowaniu wykonawczym wyłącznie do postępowania przed sądem może wynikać z tego, że jedynie wówczas mamy do czynienia z istnieniem stron procesowych i kontradiktoryjnością. Ponadto zażalenie przysługuje skazanemu tylko na postanowienia sądu, a udział i wysłuchanie obrońcy oraz skazanego dopuszczalne są wyłącznie w trakcie posiedzeń sądowych³². Warto mieć jednak na uwadze, że na gruncie art. 8 § 2 KKW przez sąd należy również rozumieć sąd penitencjarny oraz inny sąd właściwy zgodnie z KKW (art. 242 § 4 KKW). Udział obrońcy nigdy nie jest więc obligatoryjny w postępowaniu przed innymi organami postępowania wykonawczego, nawet w przypadkach określonych w art. 8 § 2 KKW. Komentatorzy podnoszą jednak, że w takiej sytuacji organ powinien pouczyć skazanego o potrzebie ustanowienia obrońcy³³.

Stosownie do treści art. 8 § 2 KKW udział obrońcy w postępowaniu przed sądem będzie obligatoryjny, gdy skazany jest głuchy, niemy lub niewidomy, nie ukończył 18 lat, zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności oraz sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę. Jak słusznie wskazują komentatorzy, materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie ustanowienia obrońcy z urzędu stanowią przepisy KKW, w szczególności art. 8 § 2, niemniej jednak procedowanie odbywa się na podstawie art. 81 KPK. O ile więc w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności implikujące obowiązkowy udział obrońcy, a skazany nie ustanowi obrońcy z wyboru, prezes sądu, względnie upoważniony sędzia lub referendarz sądowy sądu właściwego do rozpoznania sprawy mają obowiązek wyznaczenia obrońcy z urzędu. Tryb zaskarżenia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie zależeć będzie od podmiotu, który je wydał. Zgodnie z art. 81 § 1a KPK na zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje skazanemu zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a na tożsame postanowienie sądu

²⁸ S. Paweła, Kodeks, s. 42.

²⁹ J. Lachowski, Komentarz do art. 8 KKW, [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks.

³⁰ S. Paweła, Kodeks, s. 42-43.

³¹ Tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 2232 ze zm.

³² S. Paweła, Kodeks, s. 39.

³³ J. Lachowski, Komentarz do art. 8 KKW, [w:] J. Lachowski (red.), Kodeks.

przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu. Wyznaczenie przez sąd obrońcy w okolicznościach wymienionych w treści art. 8 § 2 KKW ma istotne znaczenie praktyczne, bowiem zarówno brak obrońcy w przypadku, gdy jego ustanowienie było obowiązkowe, jak i jego nieobecność na posiedzeniu, w którym udział obrońcy był obowiązkowy, należy uznać za bezwzględnie przyczynę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 10 KPK w zw. z art. 1 § 2 KKW).

Kontakty skazanego z obrońcą

Reprezentacja skazanego w postępowaniu przed sądem jest niewątpliwie najbardziej oczywistą, ale i najistotniejszą formą aktywności obrońcy, bowiem w jego toku podejmowane są rozstrzygnięcia najważniejsze z punktu widzenia skazanego. Udział obrońcy w postępowaniu nie wyłącza jednak osobistego uczestnictwa skazanego, bowiem działa on nie za skazanego, lecz obok niego. Dlatego też obrońca nie jest związany wolą swojego klienta, choć może działać wyłącznie na jego korzyść. Skazany nie może z kolei cofnąć czynności procesowej dokonanej przez obrońcę, chyba że jednocześnie odwoła upoważnienie do obrony³⁴. Obrońca uprawniony jest także do inicjowania postępowań sądowych przez składanie stosownych i uzasadnionych wniosków oraz do wnoszenia zażaleń na niezgodne z prawem lub niekorzystne dla skazanego postanowienia sądu (art. 6 KKW).

Nie mniej ważną formą aktywności obrońcy w postępowaniu wykonawczym jest utrzymywanie stałego kontaktu z klientem (art. 8 § 3 KKW), przez co może on niezwłocznie reagować na łamanie praw i krzywdę skazanego. Obejmuje ono także stałe i bieżące doradztwo prawne w kwestiach związanych z wykonywaniem kary, w tym również pomoc w sporządzaniu wniosków do innych niż sąd organów postępowania wykonawczego.

W celu zagwarantowania realizacji tych uprawnień w praktyce ustawodawca w sposób szczególny unormował kontakty skazanego z obrońcą. To istotne w kontekście tych skazanych, wobec których orzeczono karę pozbawienia wolności, względnie tych osób, wobec których wykonywany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zgodnie z art. 8 § 3 KKW porozumiewanie się skazanego z obrońcą opiera się na kontaktach bezpośrednich i pośrednich. Pierwsze z nich polegają na widzeniu z wyłączeniem obecności innych osób. Z kolei w ramach kontaktów pośrednich należy wymienić w szczególności wymianę korespondencji i rozmowy telefoniczne. Korespondencja skazanego z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym nie podlega cenzurze, nadzorowi oraz zatrzymaniu i powinna być niezwłocznie przekazana do adresata. Również rozmowy telefoniczne osadzonego z obrońcą lub pełnomocnikiem nie podlegają nadzorowi. Przepis ten znajduje zastosowanie także do tzw. osadzonych niebezpiecznych (art. 88a § 1 KKW) oraz więźniów szczególnie chronionych (art. 88d KKW). W konsekwencji widzenia więźniów „N” z obrońcą lub pełnomocnikiem odbywają się w sposób umożliwiający bezpośredni kontakt, a więc przez tzw. pleksę, wyłącznie wtedy, gdy te osoby tego zażądają (art. 88b § 1 pkt 9 KKW).

Podsumowanie

Prawo do obrony w procesie wykonywania orzeczonych kar i środków karnych związane jest nierozdzielnie z zagadnieniem praw podmiotowych skazanego oraz jego miejsca w postępowaniu wykonawczym. Jak wskazywał już przeszło 60 lat temu *E. Merz*, w miarę jak skazany przestaje być tylko obiektem postępowania

wykonawczego i wykonywania kary, a staje się również podmiotem postępowania mającym swoje zabezpieczone ustawowo prawa, zyskuje na aktualności kwestia udzielenia mu pomocy w realizacji i obronie tych praw, a przez to także potrzeba udziału obrońcy w postępowaniu karnym wykonawczym³⁵. Czym innym jest jednak ustawowo zagwarantowane prawo do ustanowienia obrońcy lub prawo żądania wyznaczenia obrońcy z urzędu, a czym innym wiedza skazanych o istnieniu tych uprawnień oraz znajomość obowiązującej w tym zakresie procedury. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez *J. Deszyńską* w SR dla Krakowa-Krowodrzy, udział obrońcy w postępowaniach incydentalnych w toku postępowania karnego wykonawczego wahał się od 1,5% do 3,3% ogólnej liczby spraw, przy czym odnotowano wyraźną tendencję spadkową. O ile w 2001 r. rozpoznano 69 (2,1%) spraw z udziałem obrońcy z urzędu i 40 (1,2%) spraw z udziałem obrońcy z wyboru, o tyle w 2006 r. obrońca z urzędu brał udział jedynie w 25 postępowaniach (0,5%), a obrońca z wyboru w 50 postępowaniach (1,0%)³⁶. Trudno uwierzyć, by w praktyce wymiaru sprawiedliwości istniała tak niewielka potrzeba aktywności profesjonalnego obrońcy. Trzeba raczej przychylić się do wniosku o pogarszającym się stanie świadomości prawnej społeczeństwa w zakresie prawa do obrony i udziału obrońcy w postępowaniu wykonawczym. Przytoczone wyniki badań w połączeniu z praktyką działalności uniwersyteckich poradni prawnych każą sądzić, że najbardziej nagłą potrzebą w tym zakresie nie są kolejne zmiany normatywne, a w pierwszej kolejności uświadomienie społeczeństwa, nie wyłączając osób pozbawionych wolności, o przysługujących im uprawnieniach oraz o metodach ich realizacji. Należy się zgodzić, że na nic zdadzą się nawet najdoskonalsze normy prawne, jeżeli osoby, którym mają one służyć, nie będą w stanie skorzystać z nich w praktyce.

Udział uniwersyteckich poradni prawnych w realizacji prawa skazanych do obrony

Omówione zagadnienie pozostaje nie bez znaczenia dla ruchu uniwersyteckich poradni prawnych, w szczególności tych z nich, które zajmują się udzielaniem nieodpłatnej pomocy prawnej osobom skazanym. Tytułem przykładu można wskazać w tym miejscu uniwersytecką poradnię prawną działającą przy Instytucie Prawa Cywilnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Studenci działający w jej ramach już od kilku lat regularnie (co tydzień lub dwa, w zależności od potrzeb i zainteresowania skazanych) odwiedzają Zakład Karny Nr 2 we Wrocławiu w celu świadczenia osadzonym pomocy prawnej. Działalność ta wydaje się szczególnie ważna, bowiem – jak wskazano na wstępie – studenci są dla skazanych najczęściej głównym źródłem rzetelnej wiedzy o obowiązującym prawie i procedurach jego stosowania. Dlatego też powinni oni posiadać chociażby podstawową wiedzę w omówionym temacie, by móc trafnie zidentyfikować sytuacje, w których udział obrońcy jest obligatoryjny, a w innych przypadkach, by pomóc skazanemu sporządzić wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu oraz poinformować o warunkach uzyskania takiej pomocy. To istotne w przypadku udzielania porad prawnych osobom odbywającym karę pozbawienia wolności lub tymczasowo aresztowanym, ponieważ osadzenie w jednostce penitencjarnej zdecydowanie utrudnia korzystanie z innych form nieodpłatnej pomocy prawnej lub usług profesjonalnego pełnomocnika. Jednak wiedza ta będzie przydatna także tym studentom,

³⁵ *E. Merz*, Obrona w postępowaniu karnym wykonawczym, Pal. 1960, Nr 4/3(27), s. 28.

³⁶ *J. Deszyńska*, Obrońca w postępowaniu wykonawczym na przykładzie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie, CzPKiNP 2010, Nr 1, s. 224.

³⁴ *S. Paweła*, Kodeks, s. 40–41.

którzy udzielają pomocy skazanym w innej formie, np. odpowiadając na ich listy kierowane do uniwersyteckich poradni prawnych działających w całym kraju lub przyjmując bliskich skazanym podczas tradycyjnych dyżurów w poradni. Wynika to z faktu, że przez wzgląd na specyfikę postępowania karnego studenci najczęściej nie mają szczegółowej i rzetelnej wiedzy na temat postępowania wykonawczego prowadzonego wobec skazanym ani wglądu do akt sprawy, toteż zakres ich pomocy skazanym jest mocno ograniczony. W konsekwencji niebagatelna wydaje się wiedza o specyfice prawa do obrony w postępowaniu wykonawczym, metodach jego realizacji, możliwościach wyznaczenia obrońcy z urzędu oraz przypadkach, w których udział obrońcy jest obowiązkowy.

Streszczenie

Głównym celem niniejszego artykułu jest omówienie normatywnego ujęcia prawa do obrony w postępowaniu karnym wykonawczym. Artykuł stanowi odpowiedź na dostrzeżoną w praktyce działalność uniwersyteckich poradni prawnych niewielką świadomości społeczną związaną z przysługiwaniem prawa do obrony nie tylko w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, ale również na etapie wykonywania orzeczonych kar. Dlatego też w treści przedstawiono zarówno regulacje KKW dające skazanemu możliwość obrony jego praw przed nieuprawnioną ingerencją ze strony organów postępowania wykonawczego, jak i przepisy normujące uprawnienie do wyznaczenia profesjonalnego obrońcy. Zwrócono także uwagę na przysługujące skazanemu prawo żądania

wyznaczenia obrońcy z urzędu oraz obowiązującą w tym zakresie procedurę oraz na inne kwestie praktyczne związane z działalnością profesjonalnego obrońcy w toku postępowania wykonawczego.

Słowa kluczowe: prawo do obrony, postępowanie wykonawcze

Rights of the defence in enforcement proceedings

Summary

The main purpose of this Article is to discuss the normative formulation of the rights of the defence in criminal enforcement proceedings. The article is a response to the low level of public awareness, perceived in the practice of university legal clinics, related to the right of defence not only during the pre-trial and judicial proceedings, but also at the stage of execution of sentences. Therefore, the content presents both the regulations of the Executive Penal Code giving the convicted person the possibility to defend his or her rights against unauthorised interference from the executive authorities, as well as the regulations which entitle to appoint a professional defender. Attention was also drawn to the convicted person's right to demand the appointment of an ex officio defence counsel and the procedure in force in this respect, as well as other practical issues related to the activity of a professional defence counsel during the executive proceedings.

Keywords: right of defence, criminal enforcement proceedings

REPETYTORIA BECKA

pytania
kazusy
tablice
testy

Postępowanie karne

REPETYTORIA BECKA

pytania
kazusy

C.H. BECK

Dowiedz się więcej:

ksiegarnia.beck.pl 81 46 13 300



Studenckie Poradnie Prawne w Polsce

Studenckie...

Każda z 26 działających w Polsce studenckich poradni prawnych (zwanych także klinikami prawa) to grupa studentów prawa lub administracji, którzy bezpłatnie udzielają porad prawnych osobom niezamożnym.

To, że w poradniach działają studenci, nie oznacza, że nikt nie sprawdza ich pracy; wręcz przeciwnie. Kliniką kieruje pracownik uczelni, na której działa poradnia. Na każdym etapie sporządzania opinii studenci działają pod nadzorem kadry naukowej.

Każda opinia – zanim zostanie przekazana klientowi – jest dokładnie sprawdzana przez prawników praktyków współdziałających z poradnią albo pracowników uczelni będących opiekunami kliniki.

...Prawne

Poradnie świadczą pomoc prawną w bardzo szerokim zakresie. W sprawach cywilnych mogą na przykład pomóc w wyjaśnieniu treści zawieranych umów; w zakresie spraw rodzinnych poinformować, jak sporządzać pozwy rozwodowe, alimentacyjne; a w sprawach spadkowych można liczyć na pomoc kliniki w zrozumieniu zasad dziedziczenia ustawowego i sporządzania testamentów.

Ponadto poradnie pomagają w uzyskaniu świadczeń z funduszy pomocy społecznej, dochodzeniu praw w toku postępowań przed urzędami, w tym skarbowymi, ułatwiają realizację uprawnień pracowników, osób niepełnosprawnych, pacjentów, lokatorów, spółdzielców a także cudzoziemców i uchodźców.

...Poradnie...

Studenckie poradnie prawne spełniają podwójną rolę: społeczną i edukacyjną. Z jednej strony zapewniają dostęp do bezpłatnej, rzetelnej porady prawnej osobom ubogim, z drugiej – umożliwiają studentom kontakt z problemami prawnymi w praktyce.

Porada świadczona jest przez kliniki tylko tym osobom, których sytuacja finansowa nie pozwala na pokrycie kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Klinika może zrezygnować z prowadzenia sprawy, jeśli w toku przygotowywania opinii okaże się, że klient może korzystać lub skorzystać z odpłatnej pomocy adwokata lub radcy prawnego.

Praca nad sprawą prowadzona jest z zachowaniem poufności, a udzielenie pomocy przez poradnię następuje zawsze w formie pisemnej.

Jak mogę pomóc poradniom prawnym?

Jeśli jesteś studentem znajdź poradnię na swojej uczelni, skontaktuj się z działającymi w niej Twoimi koleżankami i kolegami. Zapytaj, w jaki sposób możesz udzielać porad i jakie warunki musisz przy tym spełnić.

Jeśli na Twojej uczelni nie ma jeszcze poradni – skontaktuj się z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych.

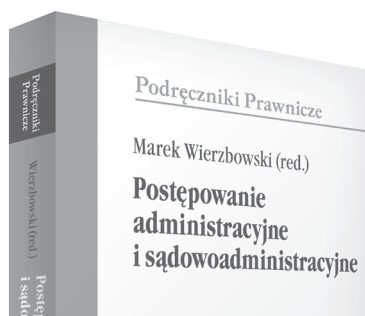
Jeśli jesteś prawnikiem-praktykiem zastanów się, czy nie mógłbyś poświęcić części swojego czasu na działalność *pro bono*. Jeśli tak, to może mógłbyś wesprzeć swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym studentów oraz kadre naukową wybranej poradni prawnej.

Jeśli chciałbyś wspomóc działalność polskich poradni prawnych wiedz, że Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych jest organizacją pożytku publicznego. Oznacza to, że Fundacja może otrzymywać od osób fizycznych wsparcie finansowe w wysokości 1 proc. podatku dochodowego.



Podręczniki Prawnicze


www.student.beck.pl



Ucz się

Poznaj niezbędne informacje
z danej dziedziny prawa

Strefa Studenta

Oferta akademicka - Zamawiaj on-line 

Najnowszą ofertę

i aktualne promocje

znajdziesz na **student.beck.pl**

Przy zapisie do newslettera otrzymasz
dodatkowe **10% rabatu** na zakupy!



Wysyłka w 24h

Cenimy Twój czas. Zamówienia realizujemy nawet w 24 godziny.

Odbiór osobisty

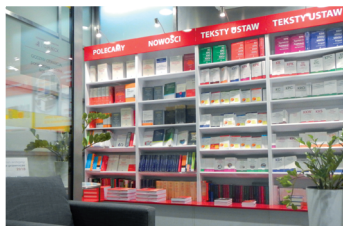
Odbierz swoje zamówienie w jednym z punktów odbioru (Warszawa, Wrocław, Lublin, Poznań).

Darmowa dostawa

Zrób zakupy za min. 200 zł, a dostawę zamówienia otrzymasz GRATIS!

Wygodne formy płatności

Formy płatności dostosowane do osób fizycznych (np. PayU, pobranie).



Warszawa, Rodno Daszyńskiego



Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście



Wrocław, ul. Kiełbaśnicza 25



Poznań, ul. Półwiejska 22

SPRAWDŹ W DOBRYCH KSIĘGARNIACH

► BIAŁYSTOK

Księgarnia Prawnicza

ul. A. Mickiewicza 103, tel.: +48 667 551 654,
e-mail: księgarnia.bs@wp.pl

Księgarnia PWN

ul. A. Mickiewicza 32, tel.: +48 502 457 355,
e-mail: księgarnia.bialystok@pwn.pl

► BIELSKO-BIAŁA

Księgarnia Prawnicza

ul. Cieszyńska 8, tel.: +48 33 812 37 16,
e-mail: księgarnia@prawnicza.net

► GDAŃSK

Księgarnia Kazus

ul. Nowe ogrody 30, tel.: +48 502 200 263,
e-mail: kazusgd@wp.pl

► KATOWICE

Księgarnia Prawnicza

ul. Bankowa 11B, tel.: +48 32 359 20 62,
e-mail: ksiegarniaprawnicza.us@gmail.com

Księgarnia Wydawnictwa C.H.Beck

W sprzedaży dostępne również publikacje
wydawnictw: Wolters Kluwer, ODDK, Difin,
PWN, Helion, Od.Nowa.
pl. Wolności 10A, tel.: +48 32 206 89 96,
e-mail: księgarnia.katowice@beck.pl

► KRAKÓW

Księgarnia Prawnicza Mica

ul. K. Olszewskiego 2, budynek WPiA UJ,
tel.: +48 12 663 13 91,
e-mail: mica.krakow@gmail.com

Główna Księgarnia Naukowa

ul. Podwale 6, tel.: +48 12 422 37 17,
e-mail: firmy@eksiegarnia.pl

► LUBLIN

Księgarnia Wena

Al. Racławickie 18/1, tel.: +48 81 533 51 55,
e-mail: księgarnia.wena@wp.pl

Księgarnia Sądowa

ul. Krakowskie Przedmieście 43, tel.: +48 501 615 134,
e-mail: wojciechnaja@lexliber.pl

Księgarnia Iuris Prudentia

Plac M. Curie-Skłodowskiej 5, Wydział PiA UMCS,
tel.: +48 81 537 54 75
e-mail: pomoc@naukowa.pl

► ŁÓDŹ

Księgarnia PWN

ul. Kopcińskiego 31,
tel.: +48 42 678 39 20, 510 110 574
e-mail: księgarnia.lodz2@pwn.com.pl

Księgarnia PWN

ul. Więckowskiego 13
tel.: +48 42 630 67 69, 510 110 893
e-mail: księgarnia.lodz@pwn.com.pl

► OLSZTYN

Książnica Polska

Pl. Jana Pawła II 2/3, tel.: +48 89 523 64 83,
e-mail: popnaukowa@ksiaznica.pl

► OPOLE

Księgarnia Suplement

ul. A. Koźnego 18, tel.: +48 77 453 79 82,
e-mail: suplement@op.pl

► POZNAŃ

Księgarnia Wydawnictwa C.H.Beck

ul. Półwiejska 22, tel.: +48 61 661 84 55,
e-mail: księgarnia.poznań@beck.pl

Księgarnia Uniwersytecka Fundacji UAM

Al. Niepodległości 53, tel.: +48 604 204 984,
e-mail: wpia@ksiegarnia-uam.pl

► RZESZÓW

Księgarnia PWN

ul. Pigoń 8, Gmach Biblioteki Uniwersytetu
Rzeszowskiego,
tel.: +48 17 872 10 30,
e-mail: księgarnia.rzeszow@pwn.com.pl

► SZCZECIN

Księgarnia Akademicka

Al. Papieża Jana Pawła II 40/4,
tel.: +48 91 489 09 26,
e-mail: biuro@ksiegarniaakademicka.net

► TORUŃ

Księgarnia PWN

ul. M. Reja 25, tel.: +48 56 611 49 36,
e-mail: księgarnia.torun@pwn.pl

► WARSZAWA

Księgarnia Wydawnictwa C.H.Beck

ul. Krakowskie Przedmieście 20/22,
tel.: +48 22 873 12 81,
e-mail: księgarnia.krakowskie@beck.pl

Księgarnia Wydawnictwa C.H.Beck

Metro Rondo Daszyńskiego, lok. 1013,
tel.: +48 22 718 33 90,
e-mail: księgarnia.daszyńskiego@beck.pl

Księgarnia Ekonomiczna

ul. Grójecka 67/69, tel.: +48 22 823 64 67,
e-mail: info@ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl

Księgarnia Drugie Wydanie

Pl. Defilad 1, Metro Centrum, lok. 2001E,
tel.: +48 515 864 079,
e-mail: księgarnia@drugiewydanie.pl

Księgarnia Uniwersytecka LIBER

ul. Krakowskie Przedmieście 24,
tel.: +48 22 826 30 91,
e-mail: zamow@liber.pl

Księgarnia Wydawnictwa C.H.Beck

W sprzedaży dostępne również publikacje
wydawnictw: Wolters Kluwer, ODDK, Difin,
PWN, Helion, Od.Nowa.
Al. "Solidarności" 83/89, tel.: +48 22 250 59 04,
e-mail: księgarnia.solidarnosci@beck.pl

► WROCŁAW

Księgarnia Wydawnictwa C.H.Beck

ul. Kiełbaśnicza 25, tel.: +48 71 786 41 10,
e-mail: księgarnia.wroclaw@beck.pl

Księgarnia PWN

ul. Kuźnicza 56, tel.: +48 71 343 54 52,
e-mail: księgarnia.wroclaw@pwn.com.pl

Księgarnia Prawnicza

ul. Sądowa 1, tel.: +48 666 999 708,
e-mail: prawnicza.ksiegarnia@gmail.com